

LUBUSKIE



Redakcja serdecznie dziękuje za współpracę przy tworzeniu bieżącego numeru
Panu Władysławowi Dajczakowi – wojewodzie lubuskiemu,
Pani Barbarze Bielinis-Kopeć – Lubuskiemu Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków,
Pani Elżbiecie Górskiej z biura WUOZ w Zielonej Górze
oraz wszystkim autorom publikacji i fotografii zamieszczonych w kwartalniku.



Szanowni Państwo!

Spuścizna naszych przodków stanowi najważniejszy element budowania i spajania wspólnoty narodowej oraz kształtowania indywidualnej tożsamości. Zachowanie bogatego i różnorodnego dziedzictwa historycznego w województwie lubuskim jest dla nas zaszczytem i powinnością.

Jesteśmy dumni z każdego zachowanego śladu pamięci na Ziemi Lubuskiej, a odnajdujemy tu zespoły poklasztorne, kościoły gotyckie, barokowe, fragmenty murów obronnych, cmentarze rzymsko-katolickie i ewangelickie, kapliczki przydrożne, dworki, zamki i pałace, Międzyrzecki Rejon Umocniony i wiele innych. Każdy z zabytkowych obiektów został nam

powierzony na chwilę, musimy bowiem

przekazać go kolejnym pokoleniom. Stąd hojne dotacje na renowację i odbudowę dziedzictwa materialnego przyznawane przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, liczne konkursy przez nie ogłaszane, aktywna współpraca z samorządami i osobami prywatnymi. Wspólnie odbudowujemy, rewitalizujemy i edukujemy.

Pragnę podziękować wszystkim gospodarzom, którzy pilnują i dbają o nasze kulturowe i materialne dziedzictwo, dokładając wszelkich starań, aby trwało w jak najlepszym stanie. W sposób szczególny dziękuję służbom konserwatorskim, które w tym roku obchodzą piękny jubileusz 70-lecia działalności na Ziemi Lubuskiej. To w dużej mierze dzięki ich staraniom możemy chlubić się spuścizną minionych stuleci i przygotowywać ją do przekazania kolejnym pokoleniom.

Dziękuję za profesjonalną i rzetelną pracę.

Mam nadzieję, że kwartalnik „Renowacje i Zabytki” poświęcony naszemu regionowi stanie się inspiracją i zachętą dla Czytelników do odwiedzenia Ziemi Lubuskiej i zaczerpnięcia z naszego dorobku kulturowego, historycznego i religijnego. Zapraszam do przygody z historią w Lubuskiem.



Ladies and Gentlemen!

The legacy of our ancestors is the most important element in building and cementing the national community and shaping individual identity. Preserving the rich and varied historical heritage of the Lubuskie Voivodeship is an honour and duty for us.

We are proud of each and every trace of memory preserved in the Lubuskie Region, and we find here monastic complexes, gothic and baroque churches, fragments of fortified walls, Roman Catholic and Evangelical cemeteries, wayside chapels, manor houses, castles and palaces, the Międzyrzecki Fortified Region and many others. Each of these historic buildings has been entrusted to us for a while, as we must pass them on to future generations. Hence the generous subsidies for the renovation and restoration of tangible heritage awarded by the Ministry of Culture and National Heritage, the numerous competitions it organises, and the active cooperation with local authorities and private individuals. Together we are rebuilding, revitalising and educating.

I would like to thank all the hosts who look after and care for our cultural and material heritage, making every effort to ensure that it lasts in the best possible condition. In particular, I would like to thank the conservation department, which this year is celebrating the beautiful 70th anniversary of its activities in the Lubuskie region. It is largely thanks to their efforts that we can take pride in the legacy of past centuries and prepare it to be passed on to future generations.

Thank you for your professional and diligent work.

I hope that the quarterly "Renovations and Monuments", devoted to our region, will become an inspiration and encouragement for Readers to visit the Lubuskie region and enjoy our cultural, historical and religious heritage. I invite you to embark on a history adventure in Lubuskie.

Władysław Dajczak
Lubuskie Voivode Lubuski Voivodeship Office in Gorzów
Wielkopolski





Szanowni Państwo!

W tym roku świętujemy jubileusz 70-lecia służb konserwatorskich na Ziemi Lubuskiej, jest to więc szczególna okazja dla zaprezentowania dziedzictwa kulturowego naszego regionu, które na przestrzeni wieków pozostawało pod wpływem sztuki Śląska, Dolnych Łużyc, Wielkopolski, Pomorza Zachodniego i Brandenburgii. Wśród 47 098 zabytków nieruchomych, 4639 wpisano do rejestru zabytków, co sytuuje województwo lubuskie na siódmym miejscu w kraju. Najcenniejsze z nich to: Park Mużakowski w Łęknicy, wpisany na listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego UNESCO, oraz Pomniki Historii – dawny zespół poaugustiański w Żaganiu, pocysterski w Gościkowie-Paradyżu i kościół w Klepsku. Do najcenniejszych spośród 430 świątyń należą XIII-wieczne kamienne kościoły m.in. w Starym Żaganiu, Hławie, Solnikach, Kowalowie, Radowie i Marwicach. Wśród 54 drewnianych kościołów wyróżnia się kościół w Kosieczynie z 1389 roku. Obok gotyckich far w Gubinie, Gorzowie Wlkp., Kożuchowie, Lubsku, Międzyrzeczu, Ośnie Lubuskim, Słońsku, Szprotawie, Świebodzinie i Żarach, zwraca uwagę kaplica Grobu Bożego z 1598 roku w Żaganiu i ewangelicki kościół we Wschowie z 1647 roku. Świadectwem sztuki baroku są świątynie w: Gęstowicach,

Brzeźnicy, Bieczu, Rokitnie, Stanowie. XIX-wieczną architekturę reprezentują kościoły w: Osiecznicy, Gliśnie, Torzymiu, Dąbroszynie, Międzyrzeczu, a modernizm – kościół pw. Chrystusa Króla w Gorzowie Wlkp. Z 253 zabytków architektury obronnej i rezydencjonalnej najcenniejszymi są zamki w: Łagowie, Kożuchowie, Międzyrzeczu, Świebodzinie, Żarach, Siedlisku i rezydencje w Żarach, Żaganiu i Brodach oraz malownicze pałace w kostiumie historycznym w: Mierzęcinie, Drwalewicach, Dąbroszynie, Bielicach; Trzebiechowie, Bukowie, Przytoku, Osiecznicy, Zatoniu. Zabytkiem o wyjątkowym znaczeniu jest system fortyfikacji Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego z lat 30. XX wieku, będący najpotężniejszym tego rodzaju systemem w Europie. Zapraszamy Państwa do ich zwiedzania.



Ladies and Gentlemen!

This year we are celebrating the 70th anniversary of conservation department in the Lubuskie region, so it is a special opportunity to present the cultural heritage of our region, which over the centuries has been influenced by the art of Silesia, Lower Lusatia, Greater Poland, Western Pomerania and Brandenburg. Among the 47,098 immovable monuments, 4,639 have been entered in the register of monuments, which places Lubuskie Voivodeship in seventh place in the country. The most valuable of these are: Muskauer Park in Łęknica, listed as a UNESCO World Cultural and Natural Heritage Site, and Monuments of History – the former post-Augustinian complex in Żagań, the post-Cistercian complex in GościkówParadyż and the church in Klepsk. Among the most valuable of the 430 churches are 13th-century stone churches in Stary Żagań, Hawa, Solniki, Kowalów, Radów and Marvice. Standing out among the 54 wooden churches is the church in Kosieczyn from 1389. In addition to the Gothic paints in Gubin, Gorzów Wlkp., Koźuchów, Lubsko, Miedzyrzecz, Osno Lubuskie, Słońsk, Szprotawa, Świebodzin and Żary, the chapel of the Holy Sepulchre from 1598 in Żagań and the Evangelical church in Wschowa from 1647 draw attention. Evidence of Baroque art are the temples in: Gęstowice, Brzeźnica, Biecz, Rokitno, Stanów. Nineteenth-century architecture is represented by churches in: Osiecznica, Glišno, Torzym, Dąbroszyn, Miedzyrzecz, and modernism – the Church of Christ the King in Gorzów Wlkp. Of the 253 defensive and residential architectural monuments, the most valuable are the castles in: Łagów, Koźuchów, Miedzyrzecz, Świebodzin, Żary, Siedlisko and residences in Żary, Żagań and Brody, as well as picturesque palaces in historical outline in: Mierzęcín, Drwalewice, Dąbroszyn, Bielice; Trzebiechów, Buków, Przytok, Osiecznica, Zatoń. A monument of exceptional importance is the system of fortifications of the Międzyrzecz Fortified Region from the 1930s, which is the most powerful system of its kind in Europe. We invite you to visit them.

Barbara Bielinis-Kopeć Lubuskie

Provincial Conservator of Monuments



Krzysztof
GARBACZ

Żagań. View of the post-Augustinian monastery complex. Photo: A. Hardt, 2023

Lubuskie Pomniki Historii

Lubuskie należy do tych regionów, w których licznie zachowały się interesujące obiekty zabytkowej architektury. Występują one zarówno w obrębie zespołów urbanistycznych, jak i na terenach wiejskich, gdzie niekiedy wraz z parkami współtworzą cenne założenia krajobrazowe. Wiele z tych obiektów wpisano do rejestru zabytków, a cztery z nich umieszczono na liście Pomników Historii Rzeczypospolitej Polskiej. W niniejszym artykule prezentujemy trzy obiekty z tej listy: poaugustiański zespół klasztorny w Żaganiu, pocysterski zespół klasztorny w Gościkowie-Paradyżu i kościół pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Klępsku.

Żagań. Widok na
poaugustiański
zespół klasztorny.
Fot. A. Hardt,
2023



Żagań – poaugustiański zespół klasztorny

Żagań położony nad rzeką Bóbr należy do najważniejszych zabytkowych miast Dolnego Śląska. Z 1202 roku pochodzi pierwsza wzmianka, w której wystąpiła nazwa *Sagan*. Przez stulecia z miastem tym byli związani kanonicy regularni św. Augustyna, którzy pozostawili po sobie okazały zespół klasztorny – świadek ich działalności religijnej, naukowej oraz oświatowej, w 2011 roku uznany za Pomnik Historii.

Związek augustianów z Żaganiem ma swój początek w 1284 roku, kiedy to książę Przemko sprowadził ich do miasta z Nowogrodu

Bobrzańskiego. W tym czasie Żagań był już stolicą odrębnego księstwa pod rządami Piastów z linii głogowskiej. Augustianie po przybyciu do Żagania otrzymali patronat nad kościołem parafialnym i zajęli plebanię, będącą od tego czasu tymczasową siedzibą opactwa. Rozpoczęcie budowy klasztoru nastąpiło prawdopodobnie za czasów opata Jana I (1312–1320). Do powstałych wówczas budynków należały: kaplica klasztorna, dom opata i dormitorium (wspólna sala sypialna). Dzięki zaangażowaniu następných opatów (Güntherusa i Trudwina) powstał zespół budynków koniecznych do funkcjonowania zakonu.

Budowę klasztoru realizowano etapami zgodnie z regułą zakonu i według ustalonego planu. Konieczne stało się zaplanowanie wirydarza – wewnętrznego dziedzińca, zamkniętego z czterech stron budynkami. Jednym z nich był kościół. Na początku XV stulecia przebudowano skrzydło wschodnie, dzięki czemu powstała kaplica św. Anny z biblioteką na górnej kondygnacji. Jeszcze w tym samym stuleciu rozebrano przylegający do kościoła krużganek i na jego miejscu zbudowano kaplicę. Część prac budowlanych augustianie prowadzili po pożarach, które w 1472 i 1486 roku zniszczyły obiekt.

Przed 1730 rokiem, kiedy budynki w znacznym stopniu zniszczył kolejny pożar, założenie klasztorne było otoczone murem z basztami i fosą, a między murem i budynkami znajdował się pas zieleni wykorzystywany częściowo jako ogród. Trzynastowieczny mur obronny zachowany był po zachodniej stronie założenia. W części południowej dużego dziedzińca znajdował się spichlerz, a w północnej mieściły się książęce komnaty oraz

kancelaria. Budynek, który stał po stronie zachodniej, częściowo był przeznaczony dla gości, a w części pełnił funkcję hali targowej (*macellum*). Jego zabudowę od wschodu zamykała elewacja kościoła parafialnego z renesansowym krużgankiem, a także zachodnie skrzydło klasztoru, kuchnia i dom opata z ogrodem zajmujący część dużego placu.

Po pożarze w 1730 roku rozebrano niektóre obiekty, w tym gotycki dom opata i letni refektarz wraz z łączącymi te budynki zadaszonymi gankami. Gruntownej przebudowie poddano gotycki kapitułarz, którego parter zamieniono w kaplicę, a jego ostatnie piętro z wieżami rozebrano. Skrzydło północne od strony ogrodów zostało poszerzone o jeden trakt, zachodnie zaś powiększono od dziedzińca o dwa duże ryzality, które flankowały główne wejście do klasztoru. W latach 1740–1750 przy murze obronnym wzniesiono piętrowy budynek. Obiekt ten, o barokowym wystroju elewacji, został przeznaczony na szkołę nowicjatu oraz konwikt. Ponad pół wieku później władze

pruskie zarządziły likwidację klasztorów i w 1810 roku przeprowadziły sekularyzację dóbr żagańskich augustianów, przeznaczając budynki poklasztorne na siedzibę różnych instytucji państwowych.

Po II wojnie światowej część obiektów poklasztornych wraz z kościołem przejęła polska parafia rzymskokatolicka, a pozostałe budynki



upaństwowiono. Z czasem dawny

Żagań. Widok na poaugustiański zespół klasztorny od
strony północno-wschodniej.

Fot. K. Garbacz, 2011

Żagań. View of the post-Augustinian monastery
complex from the northeastern side.

Photo: K. Garbacz, 2011

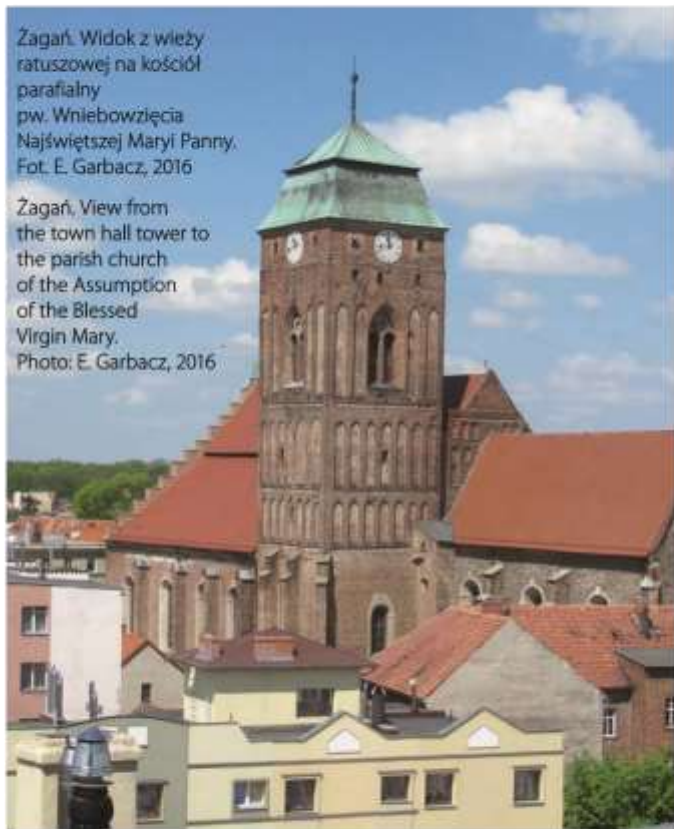
Żagań. Wschodnia część zabudowań klasztornych i fasada kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Fot. K. Garbacz, 2011

Żagań. The eastern part of the monastery buildings and the facade of the Church of the Assumption of the Blessed Virgin Mary. Photo: K. Garbacz, 2011



Żagań. Widok z wieży ratuszowej na kościół parafialny pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Fot. E. Garbacz, 2016

Żagań. View from the town hall tower to the parish church of the Assumption of the Blessed Virgin Mary. Photo: E. Garbacz, 2016



Żagań. Renesansowy krużganek dobudowany do fasady kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Fot. K. Garbacz, 2011

Żagań. Renaissance cloister added to the facade of the Church of the Assumption of the Blessed Virgin Mary. Photo: K. Garbacz, 2011

konwikt przeznaczono na hotel turystyczny (obecnie nieczynny). W części należącej do parafii rozpoczęto w 2010 roku intensywne prace konserwatorskie. Do roku 2022 m.in. wymieniono pokrycie dachowe oraz przeprowadzono renowację elewacji kościoła, a we wnętrzu świątyni i klasztoru przeprowadzono konserwację elementów wyposażenia, jak również wystroju malarskiego zachowanego w bibliotece i innych pomieszczeniach klasztornych.

Zespół poaugustiański tworzy kilka

budowli stojących przy wielobocznym dziedzińcu, wśród których obiektem dominującym jest kościół parafialny pw. Wniebowzięcia NMP, po raz pierwszy odnotowany w źródłach w 1272 roku. W drugiej połowie XIV wieku zburzono prezbiterium pierwotnej świątyni i wzniesiono na jego miejscu większe. Za czasów opata Ludolfa (1394–1422) od strony Żagań. Wieża kościoła parafialnego pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Fot. A. Hardt, 2023

Żagań. Tower of the parish church of the Assumption of the Blessed Virgin Mary.
Photo: A. Hardt, 2023

północnej powiększono świątynię, następnie podczas odbudowy po pożarach z lat 1472 i 1486 podwyższono nawy, przedłużono korpus i wzniesiono wysoką wieżę. W 1602 roku przy zachodniej elewacji kościoła zbudowano renesansowy krużganek z loggią na piętrze, pozostawiając w tle gotycką fasadę ze schodkowym szczytem, urozmaiconym sterczynami i blendami. Po pożarze z 1730 roku przekształcono ostrołukowe otwory okienne w większe – półkolistie zamknięte, a hełm wieży zastąpiono dachem mansardowym.





Żagań. Prezbiterium kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny z barokowym wyposażeniem (ołtarzem głównym i stallami): przed konserwacją, fot. K. Garbacz, 2011 (fot. po lewej); po konserwacji, fot. A. Hardt, 2023 (fot. po prawej)



Żagań. Presbytery of the parish church of the Assumption of the Blessed Virgin Mary with Baroque furnishings (main altar and stalls): before conservation, photo by K. Garbacz, 2011 (photo on the left); after conservation. Photo: A. Hardt, 2023 (photo on the right)

Żagań. Fragment stalli z 1695 r. w prezbiterium. Fot. A. Hardt, 2023

Żagań. Fragment of a stall from 1695 in the chancel. Photo: A. Hardt, 2023



Żagań. Północna nawa boczna z lożą opacką z 1740 r.

Fot. K. Garbacz, 2011

Żagań. North side aisle with abbot's lodge from 1740.
Photo: K. Garbacz, 2011

RENOWACJE

I ZABYTKI



Żagań. Zachodnia empora muzyczna z prospektem organowym z 1735 r.: przed konserwacją, fot. K. Garbacz, 2011 (fot. po prawej); po konserwacji, fot. A. Hardt, 2023 (fot. po lewej)

Żagań. West music gallery with organ prospectus from 1735: before conservation, photo: K. Garbacz, 2011 (photo on the right); after conservation, photo: A. Hardt, 2023 (photo on the left)



Żagań. Południowa nawa boczna. Fot. K. Garbacz, 2011

Żagań. South side aisle. Photo: K. Garbacz, 2011

Żagań. Fragment nawy głównej z barokowymi ołtarzami bocznymi. Fot. K. Garbacz, 2011

Żagań. Fragment of the main nave with baroque side altars. Photo: K. Garbacz, 2011

Żagań. Budynek dawnego konwiktu i szkoły nowicjatu z wieżą obserwacyjną, zamykający od strony zachodniej dziedziniec klasztorny. Fot. K. Garbacz, 2011

Żagań. Building of the former convent and novitiate school with an observation tower, closing the monastery courtyard from the west. Photo: K. Garbacz, 2011



Żagań. Barokowy portal wejściowy do dawnego konwiktu i szkoły nowicjatu. Fot. K. Garbacz, 2011

Żagań. Baroque entrance portal to the former convict and novitiate school.

Wnętrze kościoła to trójnawowa hala z ostrołukowymi arkadami, które wspierają się na dwunastu ośmiobocznych filarach. Przykrywają je sklepienia krzyżowe, gwiazdźliste i sieciowe. W nawie północnej znajduje się empora z ażurową balustradą (łoża opacka). Dziś w świątyni dominuje barokowe wyposażenie, ale można zobaczyć starsze elementy, jak gotycki sarkofag księcia Henryka IV Wiernego (zm. 1342) czy renesansowy ołtarz Świętej Trójcy. Do barokowego wyposażenia należy ołtarz główny (1685), 12 ołtarzy bocznych (jeden z obrazem *Chrystus w Ogrójcu* Michaela Willmanna), stalle (1695) ozdobione w XVIII wieku obrazami i figurami przedstawiającymi biskupów, a także rzeźbiony prospekt organowy (1735). Na zachodniej ścianie nawy północnej zachował się fresk z 1584 roku, przedstawiający koronację Chrystusa koroną cierniową, a na wschodniej



Żagań. Widok od strony ulicy na spichlerz gotycki z XV w.
Fot. K. Garbacz, 2011

Żagań. Street side view of the 15th century Gothic granary.
Photo: K. Garbacz, 2011

Żagań. Widok od strony wschodniej na dawny wirydarz.
Fot. K. Garbacz, 2011

Żagań. View from the east side of the former garth.
Photo: K. Garbacz, 2011

epitafia upamiętniające Jana I (zm. 1439) i niejakiej von Sleynitz (zm. 1479).

Dawny klasztor jest dwukondygnacyjną budowlą, w której zachowały się gotyckie oraz barokowe polichromie, epitafia i portrety opatów konwentu. W budynkach opactwa (głównie w kościele) zachowały się obrazy olejne sprzed pożaru w 1730 roku, autorstwa Georga i Georga Abrahama Lichtenfelsów. Po pożarze ówczesny opat Simon Thaddeus Rihl (1732–1747) zatrudnił przy odbudowie zespołu m.in. architekta Martina Frantza i malarza Jeremiasa Josepha Knechtela z Legnicy, freskanta Georga Wilhelma Neunhertza z Wrocławia, malarza Christiana Conrada Młodszeo, a także



Żagań. Fragment ogrodu po północnej stronie budynków klasztornych.
Fot. K. Garbacz, 2011

Żagań. Fragment of the garden on the north side of the monastery buildings. Photo: K. Garbacz, 2011



Żagań. Fragmenty korytarzy w części wschodniej klasztoru pokrytych polichromiami. Fot. K. Garbacz, 2011

Żagań. Fragments of corridors in the eastern part of the monastery covered with polychromes.

Photo: K. Garbacz, 2011



sztukatorów związanych z pracownią niemieckiej rodziny Hannevoldów.

Nad kaplicą św. Anny została urządzona biblioteka, która zajmuje dwa pomieszczenia połączone ze sobą otwartą arkadą i nakryte sklepieniami kolebkowymi z lunetami. Sklepienia te zdobią freski z 1736 roku, autorstwa Neunhertza. Z tego samego okresu pochodzą regały biblioteczne z bogatym księgozbiorem, liczącym około 2000 starodruków oraz ksiąg o tematyce religijnej. Do czasów sekularyzacji zakonu w 1810 roku biblioteka liczyła ponad 10 000 woluminów, spośród których kilka tysięcy zostało przekazanych do Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu. W żagańskiej bibliotece znajdują się także dwa globusy z 1640 roku, przedstawiające Ziemię i niebo. Jej wnętrze słynie z doskonałej akustyki, które zawdzięcza specjalnie ukształtowanemu sklepieniu, zwanemu „sklepieniem szeptanym”.

W jednym z pomieszczeń wieży w budynku dawnego konwiktu i szkoły nowicjatu, zamykającego wielki dziedziniec od północy i zachodu, zachowały się rokokowe malowidła o tematyce astronomicznej i portret astronoma Johanna Keplera, który w ostatnich dwóch latach życia mieszkał i pracował w Żaganiu (1628–1630). Do konwiktu przylega gotycki ceglany spichlerz z XV wieku, charakteryzujący się od strony dziedzińca elewacją z wąskimi, ostrołukowymi blendami.

Jak pisze Anna Radzwicka-Milczewska, autorka tekstu zamieszczonego w książce

Żagań. Portrety opatów wyeksponowane w muzeum parafialnym w poaugustiańskim zespole klaszornym.

Fot. K. Garbacz, 2011



Żagań. Portraits of abbots displayed in the parish museum in the post-Augustinian monastery complex.
Photo: K. Garbacz, 2011

Żagań. Wschodnia część zespołu klasztornego, mieszcząca kaplicę św. Anny i bibliotekę. Fot. K. Garbacz, 2011

Żagań. The eastern part of the monastery complex, housing St. Anne's chapel and library. Photo: K. Garbacz, 2011



Żagań. Wnętrze biblioteki poaugustiańskiej z barokowymi regałami z częścią księgozbioru i dwoma globusami. Sklepienia ozdobione freskami z 1736 r. autorstwa Geoga Wilhelma Neunhertza. Fot. K. Garbacz, 2011

Żagań. Interior of the post-Augustinian library with baroque bookcases with part of the book collection and two globes. The vaults decorated with frescoes from 1736 by Georg Wilhelm Neunhertz. Photo: K. Garbacz, 2011



100 Pomników Historii, żagańskie: „opactwo przez 526 lat swego istnienia pełniło doniosłą funkcję cywilizacyjną i kulturową, znacznie przekraczającą granice regionu. Klasztorzna biblioteka od XV wieku należała do najznamienitszych na Śląsku; szczególnie znane było tutejsze skryptorium, w którym pracowali wybitni iluminatorzy. Aż do początku XIX wieku opactwo było ważnym ośrodkiem religijnym, naukowym i oświatowym o europejskim poziomie edukacji. W XVIII wieku działał tu wybitny opat Ignacy Felbiger, reformator szkolnictwa, za którego czasów w klasztorze żagańskim drukowane były książki dla polskiej ludności Śląska, w tym opracowane przez augustianina Stanisława Rachocińskiego, wielokrotnie wznawiane *Obiecdadlo* – ówczesny elementarz. W latach 1783–1795 przy klasztorze działał punkt obserwacji zjawisk pogodowych, należący do pierwszej w świecie sieci stacji meteorologicznej, tzw. manheimskiej, obejmującej 36 podobnych placówek w Europie”.



Gościkowo-Paradyż – pocysterski zespół klasztorny

Na północnym brzegu rzeki Paklicy (dopływu Obry) położony jest zespół kościelno-klasztorny dawnego opactwa cysterskiego w Gościkowie. Zespół ten, w 2017 roku uznany za Pomnik Historii, charakteryzuje się oryginalnym układem architektonicznym, ukształtowanym przez cystersów w czasach wczesnego gotyku, następnie przekształconym w duchu późnego baroku.

Obecność cystersów w Gościkowie datuje się od 1230 roku, kiedy to komes Mikołaj Bronisz herbu Wieniawa nadał opatowi Henrykowi i braciom z Lehnin swoją wieś w celu założenia opactwa cysterskiego. Odnotowana wówczas nazwa wsi brzmiała *Gostekovve est Paradius*. Nazwa Paradyż pochodzi od łacińskiego *Paradisus Sanctae Mariae* (Raj Świętej Marii). W 1234 roku przybyła tutaj pierwsza grupa zakonników z opactwa w Lehnin, a dwa lata później opat z dwunastoma cystersami. W drugiej połowie

XIII i w następnym stuleciu, dzięki darowiznom i przywilejom, klasztor znajdował się w dobrej kondycji ekonomicznej. Zakonnicy oddziaływali na okoliczną ludność nie tylko pod względem religijnym, lecz także edukacyjnym i gospodarczym, szerząc wysokiej klasy kulturę agrarną.

Jak sądzą historycy, pierwsza faza wznoszenia kościoła trwała od 1236 roku do czwartej ćwierci XIII wieku. W tym czasie pojawiła się pierwsza wzmianka o nim (1250). Budowę gotyckiej świątyni dokończono pod koniec XIV wieku, kiedy to przykryto wnętrza sklepieniami krzyżowo-żebrowymi. W XV wieku zaczęła pogarszać się sytuacja ekonomiczna paradyjskiego klasztoru, ale – pomimo tej sytuacji – nie słabła aktywność kulturalna i naukowa zakonników. Część z nich wyjeżdżała na studia do Krakowa i Lipska. Z opactwem był związany m.in. Jakub z Paradyża (1381–1465), teolog i myśliciel, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, zwolennik reformy zakonu i Kościoła, autor wielu prac z zakresu mistyki i ascetyki. W XVI wieku

nastąpiło dalsze zubożenie opactwa w związku z rozwojem protestantyzmu i odchodzeniem od wyznania katolickiego wielu mieszkańców okolicznych wsi należących do klasztoru. W następnym stuleciu nastąpiła jego wyraźna pauperyzacja, będąca m.in. skutkiem najazdów wojsk brandenburskich i szwedzkich



oraz pożaru, który w roku 1633 spowodował zniszczenia w klasztorze i kościele. Dalsze zniszczenia w klasztorze przyniósł pożar z 1722 roku.

W połowie XVIII stulecia z inicjatywy opata Józefa Górczyńskiego, przy współpracy Gościkowo-Paradyż.
Widok na pocysterski zespół klasztorny. Fot. A. Hardt, 2023
Gościkowo-Paradyż.

View of the post-Cistercian monastery complex.
Photo: A. Hardt, 2023



Gościkowo-Paradyż. Pocysterski zespół klasztorny.
Fot. A. Hardt, 2023

Gościkowo-Paradyż. Post-Cistercian monastery complex.
Photo: A. Hardt, 2023



m.in. architekta Karla Martina Frantza, rozpoczęła się gruntowna modernizacja i rozbudowa opactwa paradyskiego, na co pozwoliła stosunkowo dobra sytuacja ekonomiczna klasztoru. W trakcie tych prac, prowadzonych do 1788 roku, odbudowano klasztor i częściowo przebudowano kościół, nadając mu barokową szatę architektoniczną. Do świątyni dostawiono dwie wieże, cylindryczne kaplice i wzniesiono wschodnią ścianę szczytową. Dotychczasowe ostrołukowe wykroje okien i arkad międzynawowych zastąpiono półkolistymi łukami, które ozdobiono dekoracją sztukatorską. Świątynia otrzymała też nowe, barokowe wyposażenie.

Wskutek II rozbioru Polski (1793) Gościkowo znalazło się pod zaborem pruskim. Władze zaborcze dokonały konfiskaty dóbr cystersów paradyskich, a ostateczna kasata

poklasztorne przekazano Kościołowi rzymskokatolickiemu. Najpierw swoją siedzibę mieli tu salezjanie, a od 1952 roku seminarium duchowne, które od 1992 roku nosi nazwę: Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Zielonogórsko- -Gorzowskiej.

W dawnym opactwie paradyskim po 1952 roku rozpoczęto kompleksowe prace remontowe i modernizacyjne, w trakcie których m.in. przełożono dach nad kościołem i basztami narożnymi klasztoru, uporządkowano otoczenie ogrodowe założenia, a we wnętrzach odnowiono salę św. Tomasza i refektarz, gdzie odsłonięto i zabezpieczono barokowe freski. W latach 60. XX wieku odnowiono elewacje i całe wnętrze świątyni, zamieniając barokową kolorystykę na odcienie bieli i szarości. W latach 90. XX wieku powrócono do prac konserwatorskich, połączonych z badaniami specjalistycznymi, m.in. pod kątem rozpoznania pierwotnej kolorystyki elewacji klasztoru i kościoła. Po 2000 roku w nawach bocznych odsłonięto późnorenesansowe polichromie ścienne oraz fragment gotyckiej sceny, najpewniej przedstawiającej ukrzyżowanie Chrystusa. Ponadto poddano konserwacji znaczną część elementów wystroju i wyposażenia

kościół, w tym ołtarza głównego, empory organowej i stalli.

Działania te miały na celu m.in. odsłonięcie barokowej



klasztoru miała miejsce z początkiem 1834 roku, kiedy to ostatni zakonnicy opuścili jego mury. Majątek klasztorny został wystawiony na licytację. W tym czasie znaczna część zbiorów bibliotecznych i wyposażenia trafiła do różnych bibliotek, archiwów w Poznaniu i Berlinie oraz do kościołów diecezji gnieźnieńsko-poznańskiej. W 1836 roku w Paradyżu utworzono seminarium nauczycielskie, które w 1926 roku przekształcono w szkołę średnią z internatem. Po II wojnie światowej obiekty

kolorystyki, zamalowanej podczas remontu w latach 60. XX wieku. Badania i prace konserwatorskie objęły również wnętrza kaplic: św. Wojciecha i Świętego Krzyża, którą zdobią barokowe polichromie z wyobrażeniami aniołów i ze scenami *Ostatnia Wieczerza* oraz *Modlitwa w Ogrójcu*, uzupełnionymi o nowo odkryte dekoracje ornamentalne glicyfów okiennych.

Kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny i św. Marcina to murowana z cegły i kamienia budowla w formie trzynawowej, czteroprzęsłowej bazyliki z prostokątnym prezbiterium z obejściem, dwiema wieżami,

ośmioboczną kruchtą oraz
trzema kaplicami: Świętego
Krzyża, św. Wojciecha

Gościkowo-Paradyż. Wejście główne do klasztoru.

Fot. A. Hardt, 2023

Gościkowo-Paradyż. Main entrance to the monastery. Photo: A. Hardt, 2023

III



Gościkowo-Paradyż.
Widok na ogród
przyklasztorny.
Fot. A. Hardt, 2023

Gościkowo-Paradyż.
View of the monastery
garden.
Photo: A. Hardt, 2023



Gościkowo-Paradyż.
Elewacja frontowa
kościola z dwiema
wieżami. Na pierwszym
planie rokokowy
monument z 1775 r.
z figurą Najświętszej
Marii Panny
w towarzystwie
świętych.
Fot. K. Garbacz, 2016

Gościkowo-Paradyż.
Front elevation
of the church with two
towers. In the foreground
is a Rococo monument
from 1775 with a statue
of the Blessed Virgin
Mary accompanied
by saints.
Photo: K. Garbacz, 2016

Gościkowo-Paradyż. Główne wejście do kościoła
z figurą św. Marcina biskupa nad portalem.
Fot. K. Garbacz, 2016

Gościkowo-Paradyż. The main entrance
to the church with a statue of St. Martin the Bishop
above the portal. Photo: K. Garbacz, 2016



Gościkowo-Paradyż. Fragment nawy kościoła pw. Najświętszej Marii Panny i św. Marcina z barokowym ołtarzem głównym: przed konserwacją, fot. K. Garbacz, 2009 (fot. po lewej); po konserwacji, fot. A. Hardt, 2023 (fot. po prawej)

Gościkowo-Paradyż. Fragment of the nave of the church of St. Mary and St. Martin with Baroque main altar: before restoration, photo K. Garbacz, 2009 (photo left); after restoration, photo: A. Hardt, 2023 (photo on the right)



i Matki Bożej Paradyjskiej. Najstarszą częścią jest bazylikowy korpus, a zachowane do dziś prezbiterium to efekt drugiego etapu budowy świątyni, trwającego od końca XIII i w ciągu XIV wieku. W tym okresie zbudowano także obejście, mur zachodni oraz szczyt wschodni. Z okresu wczesnonowożytnego pochodzi kaplica Świętego Krzyża, a z czasu przebudowy w XVIII wieku dwie wieże kościelne, kaplice św. Wojciecha i Matki Boskiej Paradyjskiej oraz barokowe wyposażenie świątyni. We wnętrzu nawy południowej, na licu muru zachował się fragment polichromii z tekstem gotyckim, przedstawiającym prawdopodobnie wyjątek z listu św. Bernarda z Clairvaux. Wnętrze świątyni przykrywają XIV-wieczne sklepienia krzyżowo-żebrowe.

Spośród elementów wyposażenia szczególną uwagę zwraca monumentalny ołtarz główny z obrazem z około 1736 roku, namalowanym przez Felixa Antona Schefflera, a przedstawiającym scenę Wniebowzięcia NMP. W prezbiterium znajdują się wczesnoklasycystyczne stalle z końca XVIII wieku, z portretami

Gościkowo-Paradyż. Odrestaurowany prospekt organowy umieszczony na późnobarokowej emporze. Fot. K. Garbacz, 2009

Gościkowo-Paradyż. Restored organ prospectus placed on the late Baroque emporium. Photo: K. Garbacz, 2009



Gościkowo-Paradyż. Nawa główna kościoła pw. Najświętszej Marii Panny i św. Marcina z barokowym ołtarzem głównym. Fot. E. Hardt, 2023

Gościkowo-Paradyż. Main nave of the church of St. Mary and St. Martin with Baroque main altar. Photo: E. Hardt, 2023



Gościkowo-Paradyż. Klasztorne krużganki. Fot. A. Hardt, 2023

Gościkowo-Paradyż. Monastery cloisters. Photo: A. Hardt, 2023



dostojników kościelnych. Bogate wyposażenie kościoła reprezentuje również prospekt organowy z około 1750 roku, wykonany przez Joachima Gottloba Petera, siedem ołtarzy bocznych, ambona, manierystyczna chrzcielnica, epitafia oraz obrazy, wśród nich obraz przedstawiający fundację klasztoru oraz bitwę pod Legnicą, w której miał zginąć Mikołaj Bronisz, fundator paradyskiego klasztoru.

W przylegającej do kościoła części klasztornej murowane zabudowania skupiają się przy dwóch dziedzińcach: starszym, gotyckim, zwanym małym wirydarzem, i młodszym, pochodzącym z okresu barokowej rozbudowy zespołu. Przy pierwszym dziedzińcu mieściły się m.in. zakrystia, kapitułarz, sypialnie, refektarz, kuchnia, sala konwentu i gabinet przeora, a przy drugim, z wieżami w narożnikach, pomieszczenia nowicjatu, biura, tkalnie, spi-chlerz, cele zakonne i biblioteka. Na terenie zespołu klasztornego wzniesiono monument z 1775 roku, poświęcony Najświętszej Marii Pannie, a także ustawiono rzeźby świętych: Floriana, Marcina z Tours i innych.

Gościkowo-Paradyż. Rokokowy monument z 1775 r. z figurą Najświętszej Marii Panny w towarzystwie świętych Kościoła katolickiego. Fot. A. Hardt, 2023

Gościkowo-Paradyż. Rococo monument from 1775 with a statue of the Blessed Virgin Mary accompanied by Saints of the Catholic Church. Photo: A. Hardt, 2023

Warto dodać, że gruntownie odrestaurowany kompleks obecnie jest przedmiotem zainteresowania ze strony naukowców, w tym historyków sztuki, jak również polskich i zagranicznych turystów. W paradyskim kościele, o bardzo dobrej akustyce, istnieją warunki do organizacji koncertów muzycznych. Najważniejszym wydarzeniem o zasięgu międzynarodowym jest Festiwal Muzyki Dawnej „Muzyka w Raju”, organizowany od 2003 roku i połączony z warsztatami, w których biorą udział wybitni artyści z Europy, a nawet z Australii i Japonii. Festiwal przyciąga wielu miłośników muzyki barokowej, którzy mogą słuchać występów artystów na żywo w Gościkowie-Paradyżu lub poprzez transmisje radiowe na falach poznańskiego Radia Merkury i Programu 2 Polskiego Radia.



Gościkowo-Paradyż. Obraz przedstawiający fundację klasztoru i bitwę pod Legnicą – domniemane miejsce śmierci fundatora Mikołaja Bronisza. Fot. K. Garbacz, 2009

Gościkowo-Paradyż. Painting depicting the foundation of the monastery and the Battle of Legnica – the alleged place of death of the founder Mikołaj Bronisz. Photo: K. Garbacz, 2009

Gościkowo-Paradyż. Sklepienie w nawie bocznej. Fot. A. Hardt, 2023

Gościkowo-Paradyż. Vault in the side aisle. Photo: A. Hardt, 2023



Kłępsk. Kościół filialny
pw. Nawiedzenia
Najświętszej Maryi
Panny. Fot. A. Hardt,
2023

Kłępsk. Filial
church of the
Visitation of the
Blessed Virgin
Mary.

Photo: A. Hardt, 2023

**Kłępsk –
kościół pw.
Nawiedzenia
Najświętszej
Maryi Panny**

Kłępsk (niem.

Klemzig) – wieś,
położona niedaleko
Sulechowa,
powstała w
średniowieczu, a po
raz pierwszy jej
nazwa *Klemsko*
została odnotowana
w 1314 roku.

Znajduje się tu nieduża świątynia o
interesującej historii i bogatym wyposażeniu,
od 2017 roku znajdująca się na liście
Pomników Historii.

Drewniana świątynia o konstrukcji
zrębowej została wzniesiona już w drugiej
połowie XIV wieku, zapewne w latach 1367–
1377 (pierwszy raz wspomniana w źródłach w
1421 roku). W zachodniej ścianie nawy
zachowały się fragmenty tej budowli, podobnie
jak we wschodniej ścianie prezbiterium, gdzie
znajduje się wtórnie wkomponowane gotyckie
okno szczelinowe. Wieża jest znacznie młodsza
od korpusu, jak wynika bowiem z analizy
dendrochronologicznej do jej budowy
wykorzystano drzewa ścięte w okresie
jesiennie-zimowym około przełomu 1655 i
1656 roku. Po przejściu w 1576 roku świątyni
przez protestantów miała miejsce przebudowa
ścian bocznych nawy i prezbiterium,
polegająca na zamianie konstrukcji zrębowej
na szkieletową z wypełnieniem ceglany. W
nawie zamontowano emporę, następnie, w
latach 1586–1593, przy

2023

prezbiterium od północy urządzono murowaną
zakrytą z łożą kolatorską na drugiej
kondygnacji. W 1609 roku Melchior von Unruh
ufundował emporę patronacką, która stanęła
przy ścianie południowej prezbiterium. W tym
czasie we wnętrzu świątyni od kilku lat trwały
prace malarskie. Pozorne sklepienie
prezbiterium i strop nawy zostają pokryte
polichromiami głównie o tematyce
zaczepniętej ze Starego i Nowego Testamentu.
Iniejatorami przemian we wnętrzu kościoła
byli dwaj pierwsi pastory: Baltazar Nevius i
Stefan Holstein.

W drugiej połowie XVII wieku najpierw
wzniesiono wieżę, następnie przekształcono
ołtarz główny (1667) i zbudowano łożę
kolatorską przy północnej ścianie nawy, którą
ufundowała rodzina von Kalckreuth (około
1698). Po I wojnie światowej w świątyni miała
miejsce aranżacja tzw. łoży rodziny von
Philipsborn, do której w tym czasie należał
tutejszy majątek. W obrębie łoża ściany zostały



pokryte Adama i Ewę, a w oknie zainstalowano witraż. ustanowiony filią parafii rzymskokatolickiej w
modernistycznymi Philipsbornowie byli ostatnimi przed 1945 Łęgowie Sulechowskim.
malowidłami roku właścicielami kłępskiego majątku. Tuż po
wyobrażającymi zakończeniu II wojny światowej kościół został

36 RENOWACJE I ZABYTKI III

Kłępsk. Widok od południa na kościół filialny pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny. Fot. A. Hardt, 2023

Kłępsk. View from the south of the filial church of the Visitation of the Blessed Virgin Mary.



Klępsk. Południowa elewacja nawy i prezbiterium kościoła, zbudowana w konstrukcji szkieletowej z ceglanym wypełnieniem. Fot. A. Hardt, 2023

Klępsk. South elevation of the nave and chancel of the church, built in a frame structure with brick infill. Photo: A. Hardt, 2023

Kłępsk. Gotyckie, drewniane okno szczelinowe, wtórnie umieszczone we wschodniej ścianie prezbiterium. Fot. K. Garbacz, 2010

Kłępsk. Gothic wooden slit window, secondarily placed in the eastern wall of the chancel. Photo: K. Garbacz, 2010



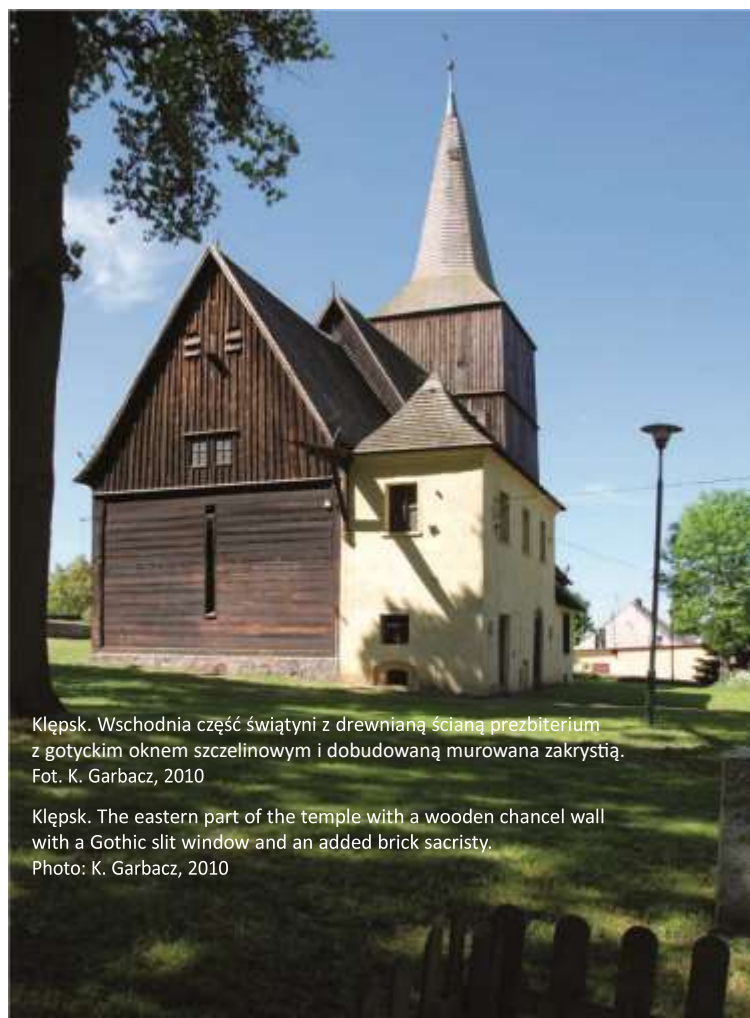
Kłępsk. Fragment okuć drzwi prowadzących od południa do świątyni. Fot. K. Garbacz, 2011

Kłępsk. Fragment of fittings of the door leading to the temple from the south. Photo: K. Garbacz, 2011



Kłępsk. Fragment okuć drzwi prowadzących od południa do świątyni. Fot. K. Garbacz, 2008

Kłępsk. Fragment of the fittings of the door leading from the south to the temple. Photo: K. Garbacz, 2008



Kłępsk. Wschodnia część świątyni z drewnianą ścianą prezbiterium z gotyckim oknem szczelinowym i dobudowaną murowaną zakrystią. Fot. K. Garbacz, 2010

Kłępsk. The eastern part of the temple with a wooden chancel wall with a Gothic slit window and an added brick sacristy. Photo: K. Garbacz, 2010

Począwszy od 1954 roku, kilkakrotnie podejmowane były w obrębie świątyni prace budowlane oraz konserwatorskie, obejmujące elementy jej wystroju i wyposażenia, jak gotycki poliptyk, polichromie i chrzcielnica. Po 1990 roku m.in. położono nowy gont na świątyni i wyremontowano elewacje, następnie poddano konserwacji malowidła sklepienia prezbiterium i stropu nawy, parapety empor oraz epitafia. Od 2001 roku prace remontowe objęły konstrukcję dachu kościoła i wieżę, a w 2009 roku skupiono się na konserwacji organów wykonanych w roku 1822 przez organmistrza Samuela Ludwiga Hartiga.

Kościół w Kłępsku jest budowlą złożoną z niewielkiej nawy, prezbiterium i z przylegającej do korpusu wieży. Przy świątyni znajduje się przybudówka z zakrystią i przedsionkiem, kaplica oraz przedsionek ze

schodami prowadzącymi na emporę. Nawę i prezbiterium nakrywają wysokie dachy dwuspadowe, a wieżę ostrosłupowy hełm iglicowy.

Najstarszym elementem wyposażenia świątyni jest ołtarz szafiasty z około 1500 roku z rzeźbą Madonny z Dzieciątkiem z początku XIV wieku, uzupełniony po 1600 roku późnorenansowym zwieńczeniem i predellą. Pozostałe historyczne wyposażenie to chrzcielnica (1581) z ikonograficznym wystrojem, empory (1586), chór muzyczny (około 1600), a także ławy, stalle i nagrobki, wśród nich płyta kamienna upamiętniająca Joachima von Kalckreutha (zm. 1591). Pochodząca z 1614 roku ambona charakteryzuje się bogato zdobionymi elementami: branką z figurami Marcina Lutera i Filipa Melanchtona, kazalnicą z figurkami

czterech Ewangelistów i baldachimem z płaskorzeźbionymi herbami rodów, które były związane z Kłępskiem. Uderzająca jest różnorodność tematyczna i kolorystyczna malowideł wzbogaconych wystrojem sztukatorskim i pokrywających sklepienie, sufit, ściany oraz



empory. Powstały one dzięki fundacji przedstawicieli rodzin von Kalckreuth i von Unruh.

Kłępsk. Widok na wnętrze kościoła. Fot. A. Hardt, 2023

Kłępsk. View of the interior of the church.
Photo: A. Hardt, 2023

Kłępsk. Wnętrze prezbiterium z ołtarzem głównym i polichromiami z około 1600 r. zdobiącymi empory i pozorne sklepienie. Fot. A. Hardt, 2023

Kłępsk. Interior of the chancel with the main altar and polychromes from around 1600 decorating the emporiums and the apparent vault. Photo: A. Hardt, 2023



Kłępsk. Fragment wnętrza świątyni. Fot. A. Hardt, 2023

Kłępsk. Fragment of the interior of the temple. Photo: A. Hardt, 2023



Kłępsk. Fragment polichromii na ścianie prezbiterium. Fot. A. Hardt, 2023

Kłępsk. Fragment of polychrome on the wall of the chancel. Photo: A. Hardt, 2023

Kłępsk. Chrzcielnica z 1581 r. z bogatym ikonograficznym wystrojem (fot. po prawej). Fot. A. Hardt, 2023



Klepsk. Baptismal font from 1581 with rich iconographic decoration (photo on the right).
Photo: A. Hardt, 2023

RENOWACJE
IZABYTEK



Kłępsk. Scena Sądu Ostatecznego namalowana w 1613 r. na ścianie tężkowej prezbiterium.
Fot. A. Hardt, 2023

Kłępsk. The scene of the Last Judgment painted in 1613 on the chancel wall.
Photo: A. Hardt, 2023

Kłępsk. Widok na wnętrze kościoła.
Fot. A. Hardt, 2023

Kłępsk. View of the interior of the church.
Photo: A. Hardt, 2023



Kłępsk. Fragment wnętrza świątyni z chórem muzycznym.
Fot. A. Hardt, 2023

Kłępsk. Fragment of the interior of the church with the music choir.
Photo: A. Hardt, 2023



RENOWAC



Kępnsk. Ambona z 1614 r., umieszczona na przejściu z prezbiterium do nawy. Fot. A. Hardt, 2023

Kępnsk. Pulpit from 1614, placed on the passage from the chancel to the nave. Photo: A. Hardt, 2023

W prezbiterium dominującym tematem jest Sąd Ostateczny, a na emporach, w snycersko opracowanych i oddzielonych od siebie rzeźbionymi kolumnkami płycinach, przeważa tematyka związana z historią grzechu pierworodnego i jego skutków. Najpierw, w 1586 roku, umieszczono sceny w nawie na balustradzie empory południowej. W 1609 pojawiły się na emporze prezbiterium sceny przedstawiające alegorie zmysłów oraz Doczesności i Wieczności, a około 1613 roku na ścianie tęczowej namalowano Sąd Ostateczny, na sklepieniu prezbiterium czterech Ewangelistów i obrazy ze Starego i Nowego Testamentu, a na stropie nawy proroków i świętych. Kilka lat wcześniej na balustradzie empory zachodniej stworzono obrazy odnoszące się do historii przekazania Mojżeszowi tablic z Dziesięciorgiem Przykazań, a na północnej emporze przedstawiono *Cuda Jezusa* i cykl pt. *Efekt pokuty*. Na ten sam okres datowane są motywy roślinne, które umieszczono na balustradzie drugiej kondygnacji empory wschodniej. Zachowany do dziś malarski wystrój w postaci 117 malowideł z 90 inskrypcjami, wkomponowanych w architekturę kościoła o bogatej oprawie snycerskiej, stanowi świadectwo nieprzeciętnych potrzeb estetycznych i wysokiej kultury materialnej członków lokalnej społeczności protestanckiej, a także kompendium wiedzy na temat myśli tego nurtu religijnego.

Krzysztof Garbacz



Kępnsk. Fragment empory północnej w prezbiterium z cyklem *Cuda Chrystusa* z 1609 r. Fot. A. Hardt, 2023

Kępnsk. Fragment of the north emporium in the chancel with a cycle of *Miracles of Christ* from 1609. Photo: A. Hardt, 2023

This article presents three objects of historic architecture from the Lubuskie Voivodeship, which have been placed on the list of Monuments of History of the Republic of Poland.

The post-Augustinian monastery complex in Żagań is a testimony to the activities of the Augustinians, who were brought here in 1284 by Prince Przemek of Nowogród Bobrzański. In the course of the 14th century the monastery buildings were erected together with the church, the shape of which, preserved to this day, is the result of work carried out after the fire that broke out in 1730. The monastery complex consists of several interconnected buildings, standing around a polygonal courtyard, among which the parish church of the Assumption of the Blessed Virgin Mary is the dominant object. The present appearance of the temple is primarily the result of construction work in the 14th century (the erection of the monastery buildings and the church), and later in the 15th and 17th centuries and after the fire of 1730, when the monastery and the temple were thoroughly rebuilt. The interior of the church is a three-nave hall with pointed arches that support twelve pillars. It is covered by cross, star and net vaults. Today, the temple is dominated by Baroque furnishings, including the main altar and side altars, stalls and a carved organ prospectus, while older furnishings include the stone Gothic sarcophagus of the Duke of Głogów-Zagań Henry IV the Faithful (d. 1342), as well as the Renaissance altar of the Holy Trinity. The interiors of the former monastery preserve Gothic and Baroque polychromes, epitaphs and painted portraits of the abbots of the convent. The library occupies two rooms with vaulted ceilings decorated with frescoes from 1736, by G.W. Neunhertz. The library's Baroque bookshelves are filled with books left over from the extensive book collection, originally numbering more than 10000 volumes. Adjacent to the building of the former convent and novitiate school is a 15th century Gothic brick granary.

The post-Cistercian monastery complex in Gościków-Paradyż is characterized by its original architectural layout, formed in the early Gothic period, then transformed in the spirit of the late Baroque. The buildings of the monastery with the church are among the oldest and most valuable ensembles of this type in western Poland. The presence of Cistercians in Gościków, brought from the abbey in Lehnin, dates back to 1230. Construction of the Gothic temple began soon after the arrival of the monks, and was completed by the end of the 14th century, when the interiors were covered with cross-ribbed vaults. Several times the abbey was destroyed by fires, but it was only after the fire of 1722 that major modernization and expansion of the complex began. The Church of the Assumption and St. Martin is a brick and stone building in the form of a three-nave basilica with a rectangular chancel with an enclosure, two towers, an octagonal porch and three chapels. Among the furnishings, the monumental main altar with a painting from around 1736, depicting the scene of the Assumption of the Blessed Virgin Mary, is particularly noteworthy. The rich furnishings of the church are also represented by stalls, an organ prospectus, seven side altars, a pulpit, a Mannerist baptismal font, epitaphs and paintings, among them a painting depicting the foundation of the monastery and the battle of Legnica, in which Nicolas Bronisz, the founder of the Paradyż monastery, was said to have died. In the monastery part adjacent to the church, which is the seat of the Higher Theological Seminary, the brick buildings are clustered around two courtyards: an older, Gothic one, known as the small cloister, and a younger one, dating from the period of the Baroque expansion of the complex.

The Church of the Visitation of the Blessed Virgin Mary in Klepsk was built as a wooden structure in the second half of the 14th century (probably in 1367–1377). The first stage of changes in the construction of the medieval building brought mainly the rebuilding of the side walls of the nave and chancel from a log structure to a frame structure with a brick infill. Empires were installed in the nave, then a brick sacristy with a patron's lodge was arranged at the chancel (1586–1593) and a patron's emporium was built (1609). During this period the apparent vault of the chancel and the ceiling of the nave were covered with polychromes mainly with themes taken from the Old and New Testaments. The church in Klepsk consists of a nave, chancel and tower, as well as annexes housing, among others, a sacristy and a chapel. The historic furnishings are represented by a cabinet altar from around 1500 with a sculpture of the Madonna and Child (early 14th century), with a late Renaissance finial and predella, as well as a baptismal font, pulpit, pews, stalls and organ prospectus.

What is striking is the thematic and color variety of the paintings, which are enriched with stucco decoration and cover the vault, ceiling, walls and galleries. In the chancel, the dominant theme is the Last Judgment, while the emporiums are dominated by themes related to the story of original sin and its consequences.

Krajobraz kulturowy

Agnieszka **Gorzowa**

Wielkopolskiego

DĘBSKA

W czerwcu 2023 roku minęło 25 lat mojej pracy w Gorzowie, do którego przyjechałam tylko na chwilę. Ten tekst dedykuję Przyjaciółom, dzięki którym zostałam na dłużej...

Widok na Stare Miasto od strony wschodniej.
Fot. B. Nowosielski

View of the Old Town from the east
Photo: B. Nowosielski



Miasto jest materialnym obrazem i świadectwem tworzącej go kultury. Gorzów nie powstał z niczego i nie wyrósł na pustkowiu. We wczesnym średniowieczu tereny te należały do monarchii piastowskiej i funkcjonowały tutaj osady słowiańskie. W wyniku rosnącej ekspansji Brandenburgii coraz więcej terenów na wschód od Odry zostało przejętych przez margrabiów, którzy tworzyli gęstą sieć grodów i otwartych osad, które stopniowo przekształcano w pierwsze miasta. W wyniku XIII-

wiecznej urbanizacji powstało miasto Landisberch Nova (nazwa łacińska), później Landsberg an der Warthe (nazwa niemiecka), a od 1945 roku Gorzów Wielkopolski.

Według definicji ustawowej „krajobraz kulturowy to przestrzeń historycznie ukształtowana w wyniku działalności człowieka, która zawiera wytwory cywilizacji oraz elementy przyrodnicze”. Zabytki są nie tylko materialnym świadectwem przeszłości, lecz także cennym elementem współczesnej kultury, przyczyniającym się do kształtowania przyjaznego otoczenia. Bogactwo i różnorodność dziedzictwa kulturowego może w istotny sposób przyczynić się do



rozwoju społeczno-gospodarczego miasta, a tym samym do poprawy jakości życia jego mieszkańców. Krajobraz kulturowy miasta Gorzowa Wielkopolskiego stanowią obszary i obiekty o szczególnym znaczeniu, których krótką (i bardzo wybiórczą) charakterystykę przedstawię w niniejszym artykule.

Ziemia gorzowska stanowi północno-zachodni kraniec województwa lubuskiego i pod względem przyrodniczym jest to teren wyjątkowo urozmaicony i niejednorodny kulturowo. Miasto leży na styku Kotliny Gorzowskiej (część Pradoliny Toruńsko-Eberswaldzkiej) i

Równiny Gorzowskiej. Kotlina charakteryzuje się płaskim terenem, rozlewiskami Warty i jej dopływami, poprzecinana jest kanałami i rowami melioracyjnymi. Obszar ten, zwany Łęgami (Błotami) Nadwarciańskimi, od końca XVI wieku był kształtowany na potrzeby osadnictwa ołędzkiego i charakteryzuje południową „płaską” część miasta. Równina Gorzowska to teren morenowy, lekko pofałdowany, pokryty lasami liściastymi i mieszanymi. Liczne wzniesienia morenowe (o wysokości 50–80 m n.p.m.) sprawiły, że wielu mieszkańców miasta podtrzymuje legendę o położeniu Gorzowa na siedmiu wzniesieniach. Wiele z tych wzniesień to doskonałe punkty widokowe.

Ziemia gorzowska od zarania była przedmiotem rywalizacji kilku ośrodków władzy: Brandenburgii, Pomorza, Śląska i Wielkopolski. W połowie XIII wieku w jej posiadanie weszli margrabiowie brandenburscy, rozpoczynając proces formowania się krainy zwanej Nową Marchią. Umacniając swą władzę na tym obszarze, margrabia Jan z dynastii Askańskiej 2 lipca 1257 roku nadał rycerzowi Albertowi de Luge przywilej lokacji miasta Landisberch Nova. Tak dokładna data lokacji to rzadkość. Dokument lokacyjny miasta Krakowa nosi datę 5 czerwca 1257 rok. Powszechnie uważa się, iż gród stanowić miał przeciwwagę dla leżącego nieopodal w Wielkopolsce Santoka. Potwierdzać to może sama jego nazwa (gród główny ziemi, kraju), a także pośpiech w jego fortyfikowaniu.

Miasto założono w dogodnym miejscu u ujścia rzeki Kłodawki do Warty, których wody stworzyły naturalne warunki obronne. Warunki topograficzne i hydrograficzne zdeterminowały kształt obwarowanego ośrodka o zarysie nieregularnej elipsy, z regularnym rozplanowaniem ulic i działek siedliskowych. Na linii wschód-zachód miało ono około 550 m długości, a na linii północ-południe około 250 m szerokości. Układ urbanistyczny średniowiecznego

miasta był typowy dla miasta lokowanego na prawie magdeburskim. Plan przestrzenny charakteryzuje się

regularnym rozplanowaniem ulic (koncentryczny układ) i działek siedliskowych, którego

Widok na Stare Miasto od strony południowo-wschodniej.
Fot. B. Nowosielski

View of the Old Town from the south-east.
Photo: B. Nowosielski .





Kamienice na Nowym Mieście.

Fot. B. Nowosielski

Tenement houses in the New Town.
Photo: B. Nowosielski

główną oś stanowią obecna ul. gen. Władysława Sikorskiego (trakt wschód-zachód). Landsberg posiadał prawo składu, przywileje handlowe, sądownicze,

stronę obu bram. Poprzeczne, krótsze ulice wyznaczały kwartały zabudowy, a wśród nich plac targowy (rynek) oraz plac kościelny z farą (obecnie katedra) i cmentarzem użytkowanym do 1710 roku. Wzdłuż murów obronnych od strony miasta biegła ulica, która umożliwiała bezpośredni dostęp do murów. Wśród ulic poprzecznych ważną rolę odgrywała ulica prowadząca od mostu i Bramy Mostowej. Mimo zniszczeń, które były wynikiem wojen, pożarów i powodzi, w okresie nowożytnym nie zmieniono układu przestrzennego. Dopiero po wojnach napoleońskich zniszczeniu uległy fortyfikacje miejskie: zasypano fosy, zniwelowano wały, rozebrano średniowieczne bramy i mury obronne.

Słowo „rynek” pochodzi od niemieckiego terminu „Ring”, czyli „pierścień”. Jednak niemiecka oficjalna nazwa tego największego

zabytków i opiece nad zabytkami ochronie mogą podlegać nazwy geograficzne, historyczne lub tradycyjne nazwy obiektu budowlanego, placu, ulicy lub jednostki osadniczej.

30 stycznia 1945 roku miasto znalazło się pod okupacją radziecką. Zostało zajęte bez żadnych walk, a jedynymi śladami przejścia frontu było wysadzenie mostów przez wycofujące się wojska niemieckie. Zniszczone przez żołnierzy radzieckich i szabrowników miasto od końca marca było stopniowo przejmowane przez administrację polską. Pierwsi osadnicy zostali zburzeni i wypalony dworzec kolejowy i zniszczone śródmieście. Według wyliczeń, które wykonano pod koniec lat 40., na około 35,5% oszacowano zniszczenia budynków mieszkalnych, budynki przemysłowe na około 60%, a ich wyposażenie



podatkowe i własnościowe. Ulica główna biegnąca na osi wschód-zachód łączyła dwie bramy miejskie: Santocką i Młyńską. Równoległe do niej poprowadzone były łukiem dwie ulice, także zmierzające w

placu w mieście oznaczała „targ”, czyli „Markt” lub „plac targowy”, czyli „Marktplatz”. Polska administracja w sierpniu 1945 roku oficjalnie zmieniła nazwę Marktplatz na Stary Rynek. Natomiast nazwa plac Katedralny pojawiła się na mocy uchwały nr LVIII/326/97 Rady Miejskiej w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 3 czerwca 1997 roku, ale zmieniono ją uchwałą nr VIII/65/99 z dnia 27 stycznia 1999 roku, przywracając nazwę Stary Rynek. Nazewnictwo ulic i placów stanowi ważny element polityki historycznej oraz kulturalnej. Nazwy miejscowe są również dziedzictwem. Na podstawie art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie

na 95%.

Gdy polska administracja od 28 marca 1945 roku stopniowo przejmowała władzę, na Starym Mieście poza kościołem Mariackim i arsenałem ocalało niewiele historycznych budynków. W miarę możliwości, mimo braku sprzętu i pieniędzy, już wtedy zaczęto odgruzowywanie i odbudowę śródmieścia. W 1945 roku Gorzów został w znacznym stopniu zasiedlony, ale dopiero w 1947 roku – w ramach planu trzyletniego – rozpoczęto remontowanie budynków mieszkalnych i wzmocniono działania przy odgruzowaniu. W protokole z sesji Miejskiej Rady Narodowej w Gorzowie z 21 lipca 1949 roku podano

informację, że w wyniku rozbiórek odzyskano 10,5 mln sztuk cegieł i 760 ton żelaza, z czego 7 230 tysięcy cegieł wywieziono z Gorzowa z przeznaczeniem na odbudowę miast w centralnej Polsce, głównie Warszawy. Z powodu realizacji zadań planu sześcioletniego, kiedy to przede wszystkim

Stare Miasto i katedra z lotu ptaka. Fot. B. Nowosielski

The Old Town and the Cathedral from an aerial view. Photo: B. Nowosielski



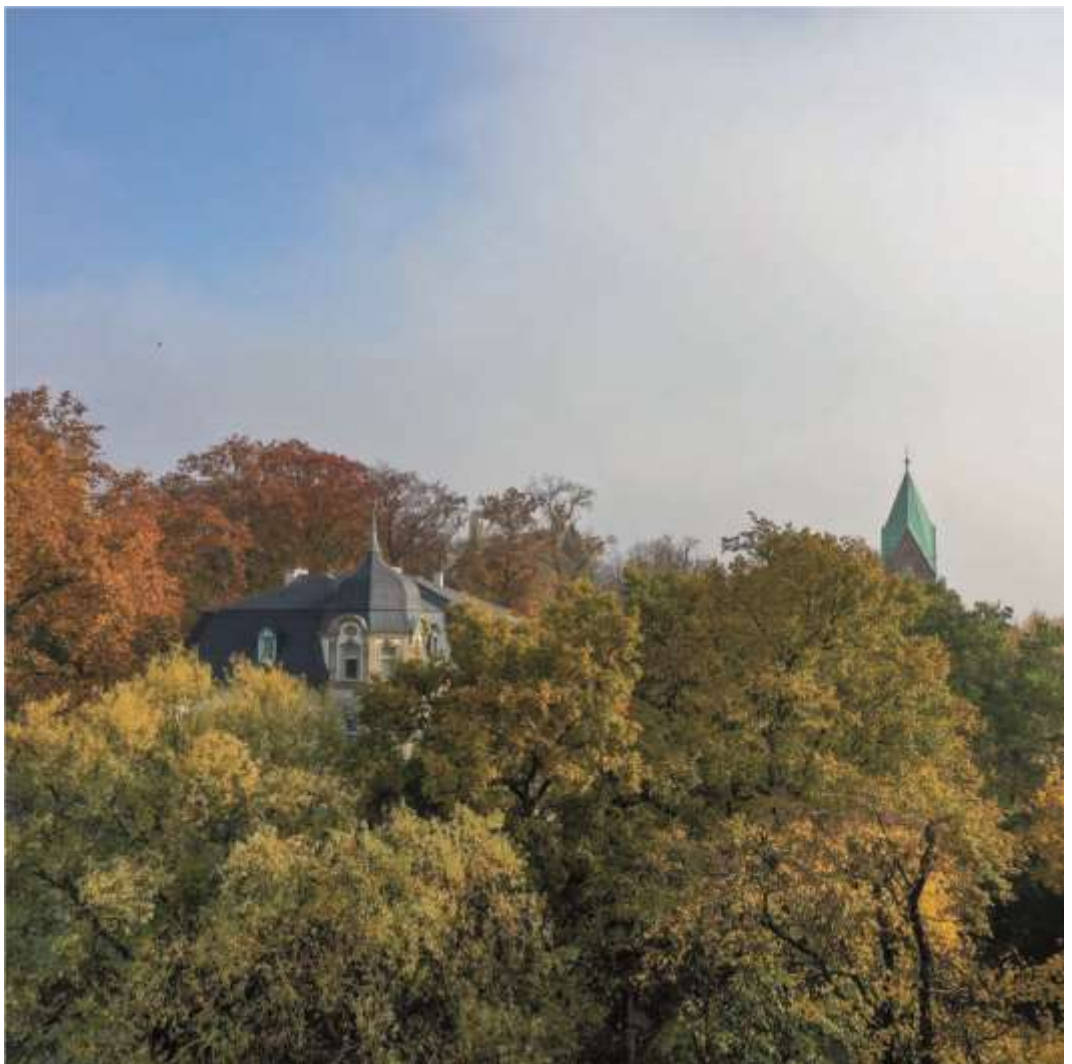
Kościół pw. Chrystusa Króla na Zamościu.
Fot. B. Nowosielski

Christ the King Chapel in Zamość.
Photo: B. Nowosielski



Kościół
pw. Podwyższenia
Krzyża Świętego
i Muzeum Lubuskie
przy ul. Warszawskiej.
Fot. B. Nowosielski

Church of the Elevation
of the Holy Cross and
Lubuskie Museum
in Warszawska Street.
Photo: B. Nowosielski



Ogród muzealny
przy ul. Warszawskiej 35.
Fot. B. Nowosielski

Museum garden at 35
Warszawska Street.
Photo: B. Nowosielski

inwestowano w budowę przemysłu, dopiero w drugiej połowie lat 50. XX wieku wrócono do prac związanych z odgruzowywaniem miasta.



Wtedy też opracowano wstępny plan odbudowy historycznego Starego Miasta.

Prace na większą skalę ruszyły w 1957 roku. Na pierwszej sesji nowo wybranej Miejskiej Rady Narodowej w dniu 12 lutego 1958 roku Zenon Bauer (przewodniczący Prezydium MRN), priorytetowym zadaniem ogłosił odbudowę śródmieścia i rozwój budownictwa mieszkaniowego. W efekcie powstały dwa projekty przestrzenno-architektoniczne. Propozycja architektów poznańskich zawierała odtworzenie landsberskiego Starego Miasta wraz z historycznymi kamienicami. Z powodów finansowych zdecydowano się jednak na realizację projektu warszawskiego Biura Projektów Typowych, autorstwa Hanny Krak-Gierałtowskiej, Włodzimierza Gierałtowskiego, Mariana Wiączka i Stefana Wróblewskiego. Budowa wielorodzinnych bloków mieszkalnych w sąsiedztwie gotyckiej katedry ruszyła pod koniec 1958 roku. Pierwsze nowe budynki zaczęto zasiedlać w 1960 roku. Prace przy tzw. odbudowie Starego Miasta w Gorzowie trwały do 1965 roku.

Zachowano główną arterię miasta, poszerzając ją i budując wzdłuż niej nowoczesne budynki. W znacznej mierze zachowano średniowieczny układ urbanistyczny Starego Miasta, ale zrezygnowano z rekonstrukcji jego historycznej zabudowy. Pod koniec lat 60. XX wieku

rozebrano zabytkowy arsenał (zbudowany na przełomie XVIII i XIX wieku).

Już w średniowieczu intensywny rozwój miasta przyczynił się do powstania

przedmieść, które założono przed bramami miejskimi wzdłuż dróg wiodących do grodu: Młyńskie (w kierunku zachodnim) sąsiadujące z chyzą, Santockie (w kierunku wschodnim) i Przedmoście (Przedmieście Mostowe – w kierunku południowym). Pierwotny przebieg dróg jest obecnie czytelny na przedmieściach Santockim i Młyńskim, natomiast zatarto pierwotny układ komunikacyjny Przedmościa, gdzie w okresie nowożytnym powstały wały przeciwpowodziowe, a na ich koronach nowe drogi (m.in. obecne ulice: Grobla i Wał Okrężny).

Średniowieczne Przedmieście Santockie – na wschód od Bramy Santockiej – powstało na głównej osi komunikacyjnej, wzdłuż historycznego traktu przez Santok do Poznania. Pierwotnie droga prowadziła przez wieś Czechów, u stóp moreny czołowej. Dlatego główna arteria przedmieścia nosiła nazwę „Zechowerstrasse” – obecnie ul. Warszawska. Brama Santocka była najbardziej strzeżonym wejściem do miasta: podwójna fosa, most zwodzony, pomiędzy dwiema bramami wąski przejazd zwany gardzielą, a w renesansie umocnienia ziemskie typu holenderskiego. Pierwsza wzmianka archiwalna o tym przedmieściu pochodzi z 1458 roku i dotyczy kaplicy św. Gertrudy i św. Wawrzyńca – w tym miejscu obecnie znajduje się kościół pw. św. Antoniego Padewskiego i św. Stanisława Kostki (potocznie zwany „białym kościołem”). Najstarsze znane widoki ilustrujące wschodnią panoramę Landsberga an der Warthe pochodzą z około 1650 roku – rycina Mateusza (Matthäusa)

Meriana Starszego i z 1710 roku – rycina Daniela Petzolda. Po wyburzeniu Bramy Santockiej, w latach 1827–28 na splantowanym terenie założono reprezentacyjny plac Parad.

Tajemniczy zakątek. Fot. B. Nowosielski

Mysterious spot.
Photo B. Nowosielski

Ulica Teatralna została wytyczona w 1769 roku, po pożarze Przedmieścia Santockiego (1768 rok), które od średniowiecza było zapleczem gospodarczym (rolniczym) dla landsberskich mieszczan. Zabudowę stanowiły budynki folwarczne, przede wszystkim stodoły i magazyny. Dopiero pod koniec XVIII wieku i przez cały XIX wiek zaczęły powstawać duże kompleksy budynków użyteczności publicznej, sakralnych i mieszkalnych. Do lat 70. XIX wieku obecna ulica Teatralna nazywała się Armenhausstrasse, ponieważ na jej wschodnim krańcu znajdował się przytułek (das Armenhaus), czyli Krajowy Dom Ubogich – obecnie siedziba Akademii Jakuba z Paradyża. Budynki klasycystyczne powstały w latach 1799–1801, neogotyckie – po 1879 roku. Po drugiej stronie ulicy, w kierunku północnym, od 1848 roku rozwijał się zespół Szpitala Miejskiego (obecnie Centrum Edukacji Zawodowej i Biznesu). Zarówno niemiecka, jak i polska nazwa ulicy pochodzą od wybudowanego w latach 1872–73 budynku teatru.

Ciekawostką architektoniczną, która nie zachowała się do naszych czasów, były domy mieszkalne dla tkaczy. Zlokalizowane przy zachodnim krańcu obecnej ul. Teatralnej (w pobliżu Bramy Santockiej) tworzyły zespół zwany „Dwunastoma Apostołami”.

Zamknięte murami obronnymi średniowieczne miasto, aby się rozwijać, potrzebowało przestrzeni. Przed Bramą Młyńską, strzegącą

dostępu do Gorzowa od strony zachodniej, założono tzw. Przedmieście Młyńskie. Tereny od tej strony były niekorzystne dla osadnictwa z uwagi na odnogi rzeki Kłodawki i towarzyszące im bagna. Podjęto się regulacji rzeki i spiętrzenia wody, co wykorzystano do budowy młynów wodnych. Najważniejszy był młyn czterokołowy zwanym wielkim, o którym po raz pierwszy wspomniano w 1357 roku. Stąd wzięła się nazwa bramy, przedmieścia oraz placu, który powstał w latach 1827–28, w miejscu rozebranych średniowiecznych murów miejskich i wzmiankowanej bramy. Osada rozwijała się wzdłuż traktów komunikacyjnych do Myśliborza (na północny zachód) i Kostrzyna nad Odrą (na zachód) oraz Chwałęcic i Mironic (na północ).

W 1297 roku po raz pierwszy wzmiankowano o kaplicy Świętego Ducha na Przedmieściu Młyńskim, przy której powstał szpital i cmentarz funkcjonujący do 1831 roku (teren dzisiejszego Skweru Wolności). W okresie nowożytnym największą inwestycją w tej części miasta była w latach 1856–59 budowa kolei żelaznej wraz z zespołem dworca, bocznic, placów przeładunkowych, magazynów i warsztatów. Natomiast w 1890 roku na północ od rozwidlenia dróg do Myśliborza i Kostrzyna powstała rzeźnia miejska.

Fragment tego dawnego szlaku handlowego stanowi dzisiejsza ulica Ewarysta Estkowskiego, która prowadzi od najstarszego w mieście ronda (skrzyżowanie ulic Kosynierów Gdynskich

Katedra.
Fot. B. Nowosielski
Cathedral.
Photo B. Nowosielski



i Władysława Łokietka) do Alei 11 Listopada. Ulica krótka, ale jakże cenna w krajobrazie kulturowym miasta. Obecnie na jednym krańcu znajdują się zabytkowe budynki IV LO (szkoła powszechna nr 3 dla dziewcząt z lat 20. XX wieku), a na drugim – obecna siedziba III LO (szkoła powszechna nr 3 dla chłopców z lat 20. XX wieku). Pomiędzy nimi zlokalizowana jest siedziba Zamiejscowego Wydziału Kultury Fizycznej w Gorzowie Wielkopolskim Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu. Jest to imponujący modernistyczny zespół dawnego gimnazjum im. Hermanna Göringa z 1938 roku. Na planach miasta z początku XX wieku patronem ulicy jest Jan Henryk Pestalozzi (1746–1827), szwajcarski pedagog i reformator społeczny, pisarz oraz twórca szkoły ludowej. Po 1933 roku, gdy faszyci przejęli władzę w mieście, ulicę przemianowano na Hermann Göring Strasse. W sierpniu 1945 roku patronem ulicy ustanowiono znamienitego Wielkopolanina Ewarysta Estkowskiego (1820–1856), który był wybitnym pedagogiem, działaczem oświatowym i społecznikiem. Propagował zakładanie szkół elementarnych oraz stworzył autorską metodę nauki czytania i pisania, opartą na zasadzie stopniowania trudności.

Przedmieście Mostowe (obecnie Zamoście) zlokalizowano na terenach podmokłych, trudnych do zagospodarowania, pomiędzy głównym nurtem Warty a jego starorzeczem (obecnie Kanał Ulgi). Wzdłuż szlaku, który

wiódł tędy w kierunku Wielkopolski i Śląska, powstała zabudowa wraz z kościołem (kaplicą) pw. św. Jerzego z 1360 roku i leprozorium. W sąsiedztwie zlokalizowane były wsie oraz folwark, tzw. Wyspa Krowiego Grodu, należące do klasztoru cystersów w Paradyżu, a następnie stopniowo przejmowane przez mieszczan gorzowskich.

W czasach nowożytnych przedmieście rozwijało się bezplanowo. Było zamieszkiwane przez ludność biedną, głównie robotników zatrudnionych w powstających tutaj odlewniach żeliwa, fabryce maszyn (m.in. kotły parowe, lokomobile), fabryce kabli oraz w trzech tartakach. Nadbrzeże warciańskie zostało zagospodarowane głównie do odbioru i składowania drewna oraz poprzez powstanie tutaj stoczni budujących i remontujących statki rzeczne. Na Przedmieściu Mostowym od połowy XIX wieku bardzo intensywnie rozwijał się przemysł i związane z nim budownictwo mieszkaniowe dla pracowników. Najlepiej zachowanym fragmentem dzielnicy jest zabudowa dawnego osiedla robotniczego – jest to wyraźnie wyodrębniony obszar ograniczony od zachodu ul. Ludwika Waryńskiego, od północy ul. Fabryczną, od południa ul. Śląską, a od wschodu zamyka go ul. Towarowa o diagonalnym przebiegu. Początek zabudowie tej części Zamościa dała przędzalnia i tkalnia juty należąca do Maxa Bahra (1848–1930). Budynki mieszkalne w większości zaprojektował berliński architekt rządowy Fritz Crzellitzer

Studnia Czarownic na
Wełnianym Rynku.
Fot. B. Nowosielski

The Witches' Well
in the Woolly
Market Square.
Photo: B. Nowosielski



(1876–1942), znany przede wszystkim z projektu modernistycznej Łaźni Miejskiej, wybudowanej w centrum miasta. Osiedle robotnicze stanowią trzy- lub czterokondygnacyjne kamienice czynszowe i modernistyczne bloki mieszkalne nakryte dachami wielospadowymi. Ich elewacje charakteryzują się oszczędnym detalem architektonicznym i rzeźbiarskim, opracowanym w masie tynkarskiej lub w kształtce ceramicznej. Historyczny układ urbanistyczny Zamościa – dawnego osiedla robotniczego wpisano do rejestru zabytków pod numerem L-408/A decyzją Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z dnia 13 sierpnia 2010 roku.

Pod koniec XIX wieku na znaczeniu zyskał przemysł włókienniczy, który przejął wiodącą rolę po przemyśle maszynowym. Ważne miejsce w tej dziedzinie zajmowała fabryka worków Maxa Bahra, która na początku XX wieku rozwinęła się w przędzalnię i tkalnię juty (Jutespinnerei und Weberei von Max Bahr). W latach 1903–04 na lewym brzegu Warty Max Bahr wzniósł dużą nowoczesną fabrykę. To właśnie założenie oraz działalność przedsiębiorstwa odegrały decydującą rolę w kształtowaniu układu przestrzennego i architektonicznego dzielnicy. Fabryka juty intensywnie rozwijała się i

rozbudowywała: w 1908 roku wzniesiono drugą dużą halę fabryczną; w latach 1908–1913 kolejną halę i magazyn. W 1926 roku zakład zatrudniał około 3000 pracowników i zajmował powierzchnię 50 000 m². W latach trzydziestych XX wieku fabryka juty była największym przedsiębiorstwem na terenie miasta i największym zakładem tego typu w Niemczech. Po 30 stycznia 1945 roku budynki fabryczne zdewastowano, a maszyny wywieziono do Związku Radzieckiego. W 1957 roku dawną fabrykę juty przekształcono w Zakład Przemysłu Jedwabniczego „Silwana”.

Obecna ulica Bolesława Chrobrego łączy Stare Miasto z Nowym Miastem... chociaż większość mieszkańców zapomina o jej staromiejskim odcinku. Południowy kraniec tej ulicy to skrzyżowanie z ulicami: Spichrzową i Mostową. Oś widokową zamyka estakada kolejowa. Kraniec północny stanowi zaś skrzyżowanie z ulicami: Edwarda Borowskiego i Mieszka I. Jednak potocznie przyjęło się uważać, że ulica Bolesława Chrobrego jest reprezentacyjną „bramą” Nowego Miasta i zaczyna się od skrzyżowania z ulicami: Józefa Wybickiego i Władysława Jagiełły.

Nowomiejska część ulicy Bolesława Chrobrego, będąca obecnie deptakiem, od

momentu powstania w roku 1875 zwana była „Nową Ulicą” (niem. Neustrasse). W 1916 roku jej patronem został Paul von Hindenburg (1847– 1934), zwycięzca bitwy pod Tannenbergiem w czasie I wojny światowej, a następnie prezydent Republiki Weimarskiej (1925–1934) i honorowy obywatel Landsbergu an der Warthe (od 1933 roku). Hindenburgstrasse w 1945 roku przemianowano na ulicę Bolesława Chrobrego.

Teren historycznego układu urbanistycznego tzw. Nowego Miasta wpisano do rejestru zabytków pod numerem L-224/A decyzją Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z 4 września 2006 roku. Obszar ten, usytuowany w dolinie Kłodawki, stanowi niemal całkowicie zachowany, jednorodny zespół historycznej zabudowy śródmiejskiej, ukształtowany od podstaw w ostatniej ćwierci XIX wieku i na początku XX wieku, uzupełniony pojedynczymi przykładami architektury modernistycznej z okresu międzywojennego i współczesnymi plombami.

Nowe Miasto pierwotnie (od 1734 roku) zlokalizowane było na północno-wschodnim obrzeżu Przedmieścia Santockiego, ale nie rozwinęło się. Pod koniec XIX wieku nazwę tę przejęła nowo powstająca dzielnica kształtująca się – według planu Rodericha Gläsera

zatwierdzonego 6 listopada 1878 roku – w kierunku północnym, na osuszonych mokradłach wzdłuż Kłodawki. Układ Nowego Miasta ma charakter szachownicy, w którym oś stanowi obecna ulica Bolesława Chrobrego. Równoległe do niej poprowadzone są obecne ulice: Kosynierów Gdyńskich (historyczny trakt do Chwałęcic), gen. Jarosława Dąbrowskiego i Michała Drzymały (dawna szosa kłodawska). Przecięto je prostopadle ulicami: Władysława Łokietka, 30 Stycznia, Bolesława Krzywoustego i Edwarda Borowskiego. W 1888 roku Neustrasse przedłużono o nową Meydamstrasse (obecnie Mieszka I). Powstał nowoczesny układ komunikacyjny, rozgraniczający zwarte kwartały zabudowy. W układzie urbanistycznym tej części miasta znaczącą rolę odgrywają parki miejskie założone na przełomie XIX i XX wieku na terenach dawnych winnic oraz wyrobiskach po żwirowniach. Układ przestrzenny uzupełniają

dwa place: Nieznanego Żołnierza (niem. Moltke Platz), który potocznie nazywa się „Kwadratem”, i Grunwaldzki (niem. Muster Platz). Pod koniec XIX i na początku XX wieku na Nowym Mieście powstały kamienice czynszowe oraz wille fabrykanckie o wysokim i nowoczesnym standardzie mieszkaniowym. Z założenia była to dzielnica dla zamożnych mieszkańców miasta. Budynki mieszkalne charakteryzują się bogactwem detalu architektonicznego i wystroju wnętrz, głównie o charakterze eklektycznym oraz secesyjnym. Do najwybitniejszych przykładów zachowanej architektury Nowego Miasta należą kamienice i wille przy ulicach: Władysława Łokietka, gen. Jarosława Dąbrowskiego, 30 Stycznia, Armii Polskiej i Bolesława Krzywoustego.



Dom biskupów gorzowskich przy ul. 30 Stycznia 1.
Fot. B. Nowosielski

Gorzów bishops' house at 1 30 Stycznia Street.
Photo: B. Nowosielski



Kamienica nad Klodawką.
Fot. B. Nowosielski

Tenement house by
the Klodawka river.
Photo: B. Nowosielski



Kościół Zgody zwany białym kościołem.
Fot. B. Nowosielski

Church of Concord known as the White Church.
Photo: B. Nowosielski



12 11 10 9 8 7 6 5 4 3 2 1

20



No bicycles
No bicycles
Bicycles
Bicycles

WISSENE CENTER
WISSENE CENTER
WISSENE CENTER

WISSENE CENTER
WISSENE CENTER
WISSENE CENTER

Ulica gen. Władysława Sikorskiego,
Fot. B. Newosielski

General Władysław Sikorski Street.
Photo: B. Newosielski



Dla danej społeczności dziedzictwo niematerialne jest źródłem poczucia tożsamości i ciągłości. Z uwagi na przeszłość Gorzowa ważne jest utrwalanie w świadomości społecznej tzw. tradycji miejsca dotyczącej lokalizacji nieistniejących obiektów o istotnym znaczeniu dla historii miasta i jego krajobrazu kulturowego. Dla wielu obecnych mieszkańców ważnym miejscem jest budynek dawnego kina „Słońce” przy ul. Bolesława Chrobrego 2 czy też budynek przy ul. Bolesława Chrobrego 5A, w którym mieściła się popularna kawiarnia „Marago” (przed 1945 rokiem „Cafe Hinze”). Takim niematerialnym dziedzictwem jest „Mijanka”, czyli fragment ulicy Bolesława Chrobrego przed skrzyżowaniem z ulicami: Mieszka I i Edwarda Borowskiego. Z uwagi na wąskie ulice tramwaje mogły jeździć tylko po jednym torze i w celu bezkolizyjnej komunikacji na trasie wybudowano miejsca z dwoma torami, gdzie tramwaje „mijały się”. Mimo że ulica Bolesława Chrobrego od dawna ma dwa tory, starsi mieszkańcy Gorzowa nadal używają nazwy „Mijanka”.

Wytyczenie w 1876 roku dzisiejszej ulicy Bolesława Chrobrego zapoczątkowało nowy, północny kierunek rozwoju miasta. Zaprojektowano ją jako oś i główny ciąg komunikacyjny nowej dzielnicy, której powstanie stało się podstawą dla rozwoju budownictwa mieszkalnego w ówczesnym Landsbergu an der Warthe i diametralnie zmieniło oblicze nowożytnego miasta.

Górne Miasto to dzielnica willowa założona w 1919 roku i rozbudowana w pierwszej połowie XX wieku. Zlokalizowano ją wokół tzw. Wzgórza Wisielców, gdzie w średniowieczu i w czasach nowożytnych wykonywano egzekucje.

Chwałęcice Dolne pierwotnie były przysiółkiem chwałęcickim z Młynem Tylnym (Hintermühle), który na przełomie XIX i XX wieku znalazł się w granicach miasta. Na jego gruntach powstała dzielnica willowa z główną arterią komunikacyjną, obecną ul. Kazimierza Wielkiego, będącą przedłużeniem ul. Mieszka I. Po II wojnie światowej na tym obszarze założono osiedle mieszkaniowe Piaski.

Frydrychowo to osiedle tkackie, założone w latach 1772–1785 przy szosie kostrzyńskiej, które w 1855 roku przyłączono do miasta. Po

1945 roku na tym obszarze powstało osiedle Słoneczne.

W drugiej połowie XX wieku w granice administracyjne miasta włączono okoliczne wsie: Wieprzyce, Karnin i Chróścik, które charakteryzują się średniowieczną proveniencją z dobrze zachowanym układem przestrzennym.

Wieś Wieprzyce powstała we wczesnym średniowieczu i charakteryzuje się czytelną owalnicą z dobrze wykształconym nawsiem. W granicach administracyjnych miasta Gorzowa znalazła się w 1961 roku.

O wsi Chróścik pierwsza wzmianka znajduje się w dokumencie z 1300 roku. Wieś należała do majątku klasztoru cystersów w Mironicach. W 1977 roku została przyłączona do Gorzowa. Ma mieszany układ przestrzenny: średniowieczna owalnica z nowożytnym założeniem dworsko-folwarcznym na skraju wsi.

Wieś Karnin po raz pierwszy została wzmiankowana w dokumencie z 1252 roku, stanowiła własność klasztoru cystersów w Paradyżu. Część wsi z kościołem znajduje się w granicach administracyjnych miasta od 1961 roku. Układ średniowiecznej owalnicy został zatarty.

Dawną podmiejską wieś Siedlice założono w 1767 roku w ramach kolonizacji fryderycjańskiej w celu zagospodarowania Błot Nadwarciańskich. W 1962 roku Siedlice włączono do miasta. Mimo rozbudowy i współczesnych przekształceń zachował się pierwotny plan przestrzenny ulicówki. Główną osią historycznego układu ruralistycznego jest obecna ul. Strażacka.

Pozostałe wsie powstały w czasach nowożytnych jako kolonie przy folwarkach: Zieleniec i Małyszyn oraz jako odrębna osada rolnicza – Łagodzin.

Łagodzin powstał w 1772 roku, a Zieleniec w 1774 w ramach kolonizacji Błot Nadwarciańskich (od 1977 roku w granicach administracyjnych miasta).

Małyszyn był folwarkiem należącym do klasztoru cystersów w Mironicach i najprawdopodobniej istniał już w XIII wieku (pierwsza wzmianka z 1366 roku). W 1977 roku wieś przyłączono do miasta.

Od momentu utworzenia w 1975 roku województwa gorzowskiego bardzo intensywnie rozwinęło się budownictwo

mieszkańciami i powstały takie osiedla-blokowiska jak:

Górczyn, Staszica, Widok.

Najliczniejszą grupę zabytków nieruchomości stanowią dzieła architektury i budownictwa, w tym dzieła architektury sakralnej. Kościoły od średniowiecza po czasy obecne były i są dominantami w zabudowie miast. W średniowieczu Landsberg an der Warthe należał do diecezji kamieńskiej, z

wyjątkiem lewobrzeżnej części miasta, która należała do diecezji poznańskiej.

Dla niektórych mieszkańców najważniejszym zabytkiem jest kościół katedralny pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Bezsprzecznie główna świątynia miejska i „matka kościołów” diecezji zielonogórsko-gorzowskiej jest najstarszym i najokazalszym zabytkiem sakralnym. Pełnił on ważną rolę przez cały okres dziejów miasta i regionu.

Masywne ceglane mury obecnej katedry, a dawniej fary, są świadkami wszystkich ważnych wydarzeń w dziejach miasta oraz w historii Kościoła na Ziemiach Zachodnich. Powstała pod koniec XIII wieku, powiększona o wieżę na początku XIV wieku i o prezbiterium w XV wieku. Pierwsza wzmianka pochodzi z 1297 roku. Pierwotnym patronem kościoła było tylko Miasto, które łożyło na jego budowę, a potem na utrzymanie budowli, i duchowieństwo. W wiekach późniejszych patronami kościoła byli także zakon krzyżacki oraz elektor brandenburski. W 1945 roku świątynia została podniesiona do rangi katedry. Jest to trójnawowa pseudobazylika z dwuprzęsłowym prezbiterium i potężnym masywem wieżowym, który do dziś stanowi dominantę w panoramie miasta. Pomimo nowożytnych przekształceń obiekt zachował swój gotycki charakter.

Kościół katedralny w Gorzowie Wielkopolskim jest zabytkiem sakralnym o wyjątkowych wartościach jako dzieło architektury i budownictwa oraz miejscem upamiętniającym ważne wydarzenia w historii Europy i Polski. Ze względu na swoją unikatową architekturę i zespolenie z krajobrazem kulturowym Gorzowa Wielkopolskiego ma wyjątkową i niezaprzeczną wartość z punktu widzenia turystów, a przede wszystkim mieszkańców. Zdaniem badaczy architektury jest to jeden z pierwszych dużych kościołów miejskich na terenie Brandenburgii wybudowany z wypalanej cegły. Przypisywany jest budowniczym

klasztoru cysterskiego w Paradyżu, który z kolei powstał jako filiacja klasztoru w Lehnin. Gorzowska katedra jako dobro kultury spełnia podstawowe wymogi autentyczności i integralności. Ma zagwarantowaną właściwą opiekę oraz zarządzanie zgodnie z historyczną funkcją. Jest nierozdzielalnym świadectwem historii miasta, jego rozwoju i zmian społeczno-kulturowych. Mimo współczesnego otoczenia (powojenna zabudowa Starego Miasta) nadal odgrywa dominującą rolę w krajobrazie miasta o średniowiecznej proveniencji. Z okazji masowych wydarzeń religijnych w gorzowskiej katedrze gromadziły się i integrowały społeczności pochodzące ze wszystkich stron świata, które po II wojnie światowej znalazły się na tzw. Ziemiach Odzyskanych. Tutaj odbywały się ważne dla historii polskiego Kościoła uroczystości z udziałem m.in. prymasa Stefana Wyszyńskiego, bł. bp. Wilhelma Pluty i arbp. Bolesława Kominka. W dniach 5 i 6 listopada 1966 roku w gorzowskiej katedrze miały miejsce główne obchody wielkiego jubileuszu Tysiąclecia Chrztu Polski dla Ziemi Zachodnich. Z gotycką świątynią związane są również najważniejsze wydarzenia najnowszej historii Polski. Szczytowym momentem oporu organizowanego przez tutejszą „Solidarność” była demonstracja 31 sierpnia 1982 roku. W katedrze oraz w jej okolicach, w rocznicę podpisania porozumienia w stoczni gdańskiej, odbyła się manifestacja, która została siłowo rozproszona.

Ulica Orłąt Lwowskich.
Fot. B. Nowosielski

Orłąt Lwowskich Street.
Photo: B. Nowosielski



Panorama miasta od
strony południowo-
wschodniej.

Fot. B. Nowosielski

Panorama of the city
from the south-
eastern side. Photo: B.
Nowosielski

Zamiast podsumowania... Powołanie Miejskiego Konserwatora Zabytków w Gorzowie Wielkopolskim miało miejsce w styczniu 1995 roku, w wyniku

zawartego w dniu 25 października 1993 roku porozumienia pomiędzy Wojewodą Gorzowskim a Prezydentem Miasta w sprawie przekazania niektórych zadań i kompetencji z zakresu administracji rządowej do wykonania organom gminy Gorzów Wielkopolski. Wojewoda Gorzowski przekazał Prezydentowi Miasta zadania i kompetencje administracji rządowej. Mimo podpisanego porozumienia ówczesny Wojewódzki Konserwator Zabytków nie przekazał Miejskiemu Konserwatorowi

Zabytków uprawnienia do wydawania decyzji administracyjnych. Sytuacja uległa zmianie dopiero w 2004 roku, gdy zawarto porozumienie w sprawie przejęcia kompetencji z zakresu właściwości Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków przez Miasto Gorzów Wielkopolski.

*Agnieszka Dębska
Miejski Konserwator Zabytków w
Gorzowie Wielkopolskim*



The cultural landscape of Gorzów Wielkopolski

Agnieszka
DĘBSKA

Gorzów Wielkopolski, formerly: Landisberch Nova (Latin), Landsberg an der Warthe (German), Landsberg on the Warta, Gorzów on the Warta. The current name of the city is based on §1 of the Ordinance of the Ministers: Public Administration and Recovered Territories of May 7, 1946 on the restoration and establishment of official place names (M. P. of 1946, no. 44, item 85). The city's foundation took place on July 2, 1257, on the initiative of John I, Margrave of Brandenburg from the Ascanian family. In forming the city, a Slavic settlement of unknown name existing at the ford on the Warta River was used. According to regionalists, the construction of a fortified city by the Brandenburgers was intended as a counterweight to the Wielkopolska stronghold of Santok.

The Woolly
Market Square.
Photo: B. Nowosielski

Wielniary Rynek.
Fot. B. Nowosielski



Zielona Góra miasto pełne zabytków i tradycji winiarskich

Barbara

BIELINIS-KOPEĆ

Według tradycji początki miastu dała osada założona na skrzyżowaniu szlaków



handlowych nad rzeką Łączą w rejonie dzisiejszych ulic Kupieckiej, Podgórnej i pl. Matejki. Na jej terenie wzniesiono kościół pw. św. Jana i założono cmentarz.

Zielona Góra – widok z
Winnego Wzgórza.
Fot. B. Bielinis-Kopeć

Zielona Góra – view from
the Winny Hill. Photo: B.
Bielinis-Kopeć

Zielona Góra po raz pierwszy wymieniona została w dokumencie z 1302 roku, wystawionym przez ks. Henryka III głogowskiego. Nie jest znana data lokacji miasta, jednak zgodnie z tradycją nastąpiła ona w 1222 roku z inicjatywy księcia

głogowskiego Henryka Brodatego na prawie polskim.

Plan miasta wytyczono na wolnym od zabudowy terenie, na południowy zachód od dawnej osady. Oparto go o prostokątny rynek, pośrodku którego wzniesiono ratusz, wymieniany po raz pierwszy w 1321 roku. Wokół rynku wytyczono parcele pod zabudowę, początkowo zapewne drewnianą, niszczoną licznymi pożarami i odbudowywaną w konstrukcji murowanej na zrębach starszej.

Z rynku wychodziły pod kątem prostym ulice, z których obecne ulice Sobieskiego i Żeromskiego pokrywają się z dawnym traktem handlowym w kierunku Krosna Odrzańskiego i Międzyrzecza.

Miasto obwarowano murami, wzmiankowanymi w 1429 roku, z dwiema bramami: Górną i Dolną i przebitą w końcu XV

wieku bramą Nową. W ich obrębie znalazł się kościół farny pw. św. Jadwigi Śląskiej, konsekrowany w 1294 roku, przy którym założono cmentarz.

Już w średniowieczu za murami rozwinęły się przedmieścia: Górne (na przedłużeniu ul. Sobieskiego) i Dolne (ul. Żeromskiego). W końcu XV wieku wytyczono rynek garncarski na osi traktu kożuchowskiego (pl. Pocztowy). W początkach XVI wieku przy drodze do Kożuchowa rozwinęło się przedmieście Na Piasku. W 1588 roku pomiędzy przedmieściem Górnym, a rynkiem garncarskim założono cmentarz. Na jego zachodnim skraju wzniesiono szpital i kościół pw. Świętej Trójcy zwany Polskim. Wytyczona została ulica Srebrna Góra, którą dziś przebiega al. Konstytucji 3 maja, w następnym stuleciu – ulice Tylną i Średnią, a po stronie zachodniej

miasta powstał
kolejny plac
targowy, zwany
rynkiem drzewnym.

Dynamiczny
rozwój przestrzenny
pod koniec XVIII
wieku spowodował
dalszy rozwój
przedmieść – Górne
objęło ulicę
Jedności, Wandy i
Zamkową, Dolne –
ulice: Kupiecką i
Wrocławską,
Dąbrowskiego i
Batorego,

a przedmieście Na Piasku sięgnęło ulicę Kozuchowskiej. W obrębie murów miejskich w 1748 roku wzniesiono kościół ewangelicki, a w 1770 roku – szkołę ewangelicką. W połowie XIX wieku przebito nową ulicę – obecnie ul. Pod Filarami, otwierając rynek staromiejski na dawny rynek garncarski (pl. Pocztowy).

Podstawy rozwoju gospodarczego miasta stanowił początkowo handel, a wraz z napływem rzemieślników – uprawa winorośli i sukiennictwo. Pierwsza wzmianka źródłowa o zielonogórskich winnicach pochodzi z 1314 roku. Począwszy od XIV wieku kroniki miasta poświęcały wiele miejsca uprawie winnej latorośli, wielkości winnic, jakości plonów oraz zdarzeniom pogodowym mającym wpływ na zbiory. Zakładano je na otaczających miasto wzgórzach.

Pod koniec XVIII wieku zaczęto rozbierać bramy miejskie, mury obronne i zasypywać fosę, a miasto wkroczyło w nowy etap rozwoju. Dotychczas stymulował go handel, sukiennictwo oraz uprawa i przetwórstwo winogron, natomiast wiek XIX przyniósł rozwój przemysłu, którego efektem były powstające na obrzeżach miasta fabryki. W XIX wieku w mieście działało 816 zakładów przemysłowych. Najlepiej rozwiniętą branżą był przemysł włókienniczy. W 1800 roku J. Förster założył pierwszą przędzalnię, a w 1816 O'Brien uruchomił fabrykę sukna. „Niemiecka Manufaktura Wyrobów Wehnianych” zaliczana była do największych i najnowocześniejszych w Niemczech. Jednym z największych zakładów przemysłowych była „Fabryka Budowy Mostów oraz Konstrukcji Stalowych Beuchelt i Spółka”, w której projektowano i budowano konstrukcje stalowe, mosty, hale dworcowe, przepusty oraz wagony kolejowe, eksportując je na cały świat. Ponad 500 mostów wyprodukowanych w zakładach Beuchelta w latach 1876–1926 znalazło się na terenie Niemiec (m.in. Most Grunwaldzki we Wrocławiu), Serbii, Rumunii, Danii, Turcji, Japonii i dawnych koloniach niemieckich w Afryce.

W XIX wieku zielonogórskie winiarstwo weszło w fazę uprzemysłowienia, czego świadectwem stały się liczne wytwórnie win i spirytualiów, których wyroby zyskały duże uznanie na europejskim rynku. Zielonogórskie wino już w początkach XIX wieku sprzedawano m.in. w Berlinie, Wrocławiu, Saksonii, Brandenburgii i Prusach. W okresie największego rozkwitu w latach 60. XIX wieku tutejsze winnice zajmowały powierzchnię 1400 ha. Do końca XIX wieku produkcja i handel

winem stanowiły jedną z podstaw gospodarczego rozwoju miasta. Wiodącą rolę odgrywały m.in. wytwórnie win A. Gremplera, C. Engmanna, E. Seidela oraz wytwórnie winiaków A. Buchholza i H. Raetscha.



W początkach XX wieku uprawa i produkcja winnej latorośli utraciły na znaczeniu, na

z XVIII wieku w zbiorach Muzeum Ziemi Lubuskiej

dawnych winnicach w latach 50. i 60. XX wie- w Zielonej Górze ku powstały nowe osiedla mieszkaniowe. Po

II wojnie światowej nie zapomniano o winiar- of Zielona Góra Panorama skich tradycjach miasta, organizując corocz- from the 18th century in nie obchody Winobrania, które zapoczątko- the collection wano w 1846 roku, jako święto dziękczynne of the Lubuska Land za obfite plony.

Odrodzenie tradycji winiar- Museum in Zielona Góra skiej nastąpiło w ciągu ostatnich dwudziestu lat i natrafiło na podatny grunt, czego dowodem są liczne winnice w okolicach miasta, które otwierają się na turystów.



F.A. Tittel, *Zielona Góra*, (1828–1836) w zbiorach Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze

F.A. Tittel, *Zielona Góra*, (1828–1836) in the collection of the Lubuska Land Museum in Zielona Góra Zielona Góra z lotu ptaka

– widok na starówkę z rynkiem i ratuszem. Fot. A. Hardt

Zielona Góra from an aerial view of the old town with the market square and town hall.
Photo: A. Hardt



Zielona Góra z lotu ptaka – widok na ratusz.
Fot. P. Jęzura, UM

Zielona Góra from an aerial view – view of the town hall.
Photo: P. Jęzura, UM



Na początku XIX wieku powstała droga z Berlina do Wrocławia, a w roku 1871 uruchomiono połączenie kolejowe z Wrocławia do Szczecina przez Zieloną Górę. Wybudowano dworzec, który połączyła z miastem obecna al. Niepodległości. Na terenie tym powstały reprezentacyjne kamienice i wille z ogrodami. Wznosili je zamożni mieszczaństwo, lekarze, kupcy i przemysłowcy, a projektowali głównie C. Lorenz i C. Mühle. Powstały też kolejne zielonogórskie świątynie: w 1866 roku – kaplica starołuterańska, w 1911 – kościół Jezusowy, a w 1917 – kościół Zbawiciela.

Zniszczenia wojenne ominęły Zieloną Górę, co przyczyniło się do zachowania jej historycznej substancji. Miasto ma dobrze

zachowany historyczny układ urbanistyczny z harmonijnie wkomponowanymi dzielnicami, reprezentującymi zabudowę od średniowiecza po XX w. Klimat zabytkowego miasta podkreśla rynek z ratuszem, zabytkowe świątynie, mury miejskie i gmachy użyteczności publicznej oraz liczne kamienice i domy.

W 2015 roku poszerzono granice administracyjne miasta o okoliczne wsie, w których znajdują się zabytkowe świątynie, dwory i pałace, m.in. w Ochli, Zatoniu, Starym Kisielinie. W ostatnich latach przeprowadzono prace remontowo-konserwatorskie pałacu w Starym Kisielinie wraz z rewaloryzacją parku pałacowego. Zabezpieczono również ruiny pałacu w Zatoniu i przeprowadzono





zapewne prostym w formie domem. Powstał około roku 1270 z inicjatywy księcia Konrada II jako siedziba miejscowego przedstawiciela władzy książęcej. Może z czasem, gdy rezydował tu książę, przebudowano go z konstrukcji drewnianej w trwalszą murowaną. W celu połączenia z miastem wytyczono w XIV wieku obecną ul. Wandy. Około roku 1365 rezydował tu książę Jan ze Ścinawy. Książę Henryk VIII po śmierci braci w 1395 roku ponownie scalił w swoich rękach księstwo głogowskie, w którego granicach znajdowała się Zielona Góra. Tytułował się „księciem zielonogórskim”. Może więc częściej bywał w naszym mieście i wystawił reprezentacyjną siedzibę. Budowla spalona została w 1488 roku przez księcia Jana II żagańskiego w czasie wojny o sukcesję głogowską i już jej

Zespół pałacowoparkowy w Zielonej Górze-Starym Kisielinie. Fot. B. Bielinis-Kopec

Zespół pałacowoparkowy w Zielonej Górze-Zatoniu.
Fot. B. Bielinis-Kopec

The palace and park complex in Zielona Góra-Zatonie.
Photo: B. Bielinis-Kopec

The palace and park complex in Zielona Góra-Stare Kisielin.
Photo: B. Bielinis-Kopec



RENOWACJE I ZABYTKI

rewaloryzując parku. Jego teren jest dostępny, służąc mieszkańcom i turystom coraz liczniej odwiedzającym to miejsce. Dziś

możemy korzystać z odrestaurowanego zabytkowego kompleksu, odczytując ślady dawnej świetności utrwalone w ruinach pałacu i budowlach parkowych, okazałych starych drzewach, polanach i parkowych ścieżkach.

Dziedzictwo kulturowe Zielonej Góry reprezentuje bogaty i zróżnicowany zasób, stanowiący potencjał dla jej rozwoju. Warto mu się przyjrzeć...

Budowle, których już nie ma...

Zamek

Dziś mało kto wie, że w Zielonej Górze, gdzieś u zbiegu obecnych ulic: Zamkowej, Krakusa i Wandy, stał niegdyś zamek. Nie zachowały się jego opisy ani przekazy ikonograficzne. Był on nie odbudowano. Teren ten z upływem czasu został zabudowany, co zatarało po zamku wszelkie ślady. Choć niezupełnie... do dziś przetrwała nazwa ulicy Zamkowej.

Kościół pw. św. Jana

Kościół pw. św. Jana wzniesiono na terenie osady przedlokacyjnej. Był pierwszym kościołem katolickim i mógł powstać już w początkach XIII wieku. Służył mieszkańcom osady przedlokacyjnej, ale użytkowany był jeszcze po wybudowaniu kościoła parafialnego pw. św. Jadwigi Śląskiej, a w okresie reformacji przejęty został przez protestantów. Świątynia w konstrukcji ryglowej uszkodzona została w czasie pożaru w 1582 roku i odbudowana w tej samej formie. W 1619 roku był kościołem cmentarnym, należącym do parafii pw. św. Jadwigi. Spalony w czasie pożogi w 1651 roku, nie został już odbudowany. Cmentarz nadal jednak pełnił swoją funkcję, aż do 1812 roku. W okresie późniejszym teren ten zabudowano. Czas zatarał ślady po dawnym kościele, nie udało się na niego natrafić w trakcie prowadzonych w ostatnich latach badań archeologicznych, gdyż teren wzgórze na którym stała świątynia został w XIX wieku obniżony i wyrównany pod nową zabudowę. Natrafiono jedynie na mur od strony południowej okalający teren

cmentarza i pozostałości grobów, co przypomniało o historii tego miejsca.

Kościół pw. Świętej Trójcy

Pod koniec XVI wieku cmentarze przy kościołach św. Jadwigi i św. Jana były już wypełnione, a miasto potrzebowało nowej nekropolii, więc wyznaczono pod nią teren kościelnej winnicy poza murami miasta (obecny pl. Słowiański). Od roku 1588 miały miejsce pierwsze pochówki. Ponieważ zielonogórcy luteranie rugowani byli przez kalwinów z kościoła św. Jadwigi, po pożarze użytkowanego przez nich kościoła św. Jana, podjęli starania o budowę nowej świątyni i w 1590 roku wzniesli kościół pw. Świętej Trójcy, nazywany kościołem Polskim. Od XVII wieku służył on katolikom i ewangelikom jako kościół cmentarny.

Kościół wzniesiono w konstrukcji ryglowej i nakryto wysokim dachem z krzyżem w kalenicy. Z czasem zaniedbana świątynia popadła w ruinę, a w 1809 roku została rozebrana. W 1814 roku zaprzestano pochówków, a teren przeznaczono na plac targowy, na którym pierwszy jarmark odbył się 4 października 1824 roku. Z czasem wokół placu wzniesiono nowe reprezentacyjne gmachy szkół, resursy kupieckiej, domu opieki i sądu powiatowego, a o dawnym przeznaczeniu tego miejsca zapomniano.

Synagoga

Pierwsza wzmianka potwierdzająca obecność Żydów w Zielonej Górze pochodzi z 1549 roku, gdy władze zabroniły im prowadzenia handlu okrężnego. W XVIII wieku stanowili oni niewielką grupę wśród mieszkańców, trudniącą się głównie handlem.

W 1814 roku gmina żydowska zakupiła teren pod cmentarz przy ul. Wrocławskiej,



Kościół Świętej Trójcy

Holy Trinity Church



Widok ogólny na ul.
S. Żeromskiego. Fot.
A. Hardt

General view of S.
Żeromskiego Street.
Photo: A. Hardt

RENOWACJE **67**
I ZABYTKI

a w 1880 roku – działkę przy pl. Powstańców W oparciu o najnowsze badania archiWielkopolskich, na której zielonogórski radca tektoniczne A. Legendziewicza ustalono, że budowlany G. Weinert zaprojektował synago- najstarszą częścią świątyni jest prezbiterium gę. Wzniesiona w latach 1882–83 jako budow- wzniesione w drugiej połowie XIV wieku, la murowana na planie centralnym, z fasadą w początkach wieku XV powstał trójnawozaakcentowaną ryzalitem i elewacjach arty- wy halowy korpus nakryty wysokim dachem kułowanych wysmukłymi oknami i lizena- z trójkątnym szczytem od zachodu. Świątynia mi, a jej wnętrze uznano za jedno z piękniej- jest orientowana, z prezbiterium zamkniętych w mieście. tym trójbocznie. Korpus nawowy i prezbite-

W początkach XX wieku znacznie zmala- rium ujęto uskokowymi przyporami. Podczas ła liczba Żydów, a w latach 30. XX wieku nasi- odbudowy po pożarze z 1419 roku przemuroliły się w Niemczech wobec nich szykany. wano ościeża i łąki okien, w drugiej połowie W 1938 roku podpalono zielonogórską syna- XV wieku dobudowano od południa kaplicę gogę, a rok później ją rozebrano. W 1942 roku Ogrójcową z emporą na piętrze, a wejście od rozwiązano żydowską gminę wyznaniową strony południowej poprzedzono kruchtą. w Zielonej Górze. U schyłku XV lub w początkach wieku XVI

O ile po dawnej synagodze nie pozostał wzniesiono kaplicę Chrzcielną. ślad, to kirkut z domem przedpogrzebowym, Nie wiadomo kiedy wzniesiono wieżę, macewami i starodrzewem pozostaje świa- której gotycką formę uwiecznił Wenera na dectwem jednego z wielu wątków w dziejach rycinie z połowy XVIII wieku. Po raz pierwszy naszego miasta. O przeszłości tego miejsca wzmiankowana była w 1554 roku, mogła jednak przypomina tablica informująca, że pocho- powstać już w XV lub początkach XVI wieku. wano tu m.in. W. Levysohna, wydawcę naj- W 1582 roku wybuchł pożar, który straważniejszej w przedwojennej Zielonej Górze wił dach kościoła i uszkodził wieżę. W tym gazety „Grünberger Wochenblatt”. samym roku, w trakcie silnej wichury, runęła ściana szczytowa od zachodu. Podczas Najcenniejsze zabytki architektury odbudowy wykonano nowy dach, od zachodu dobudowano kruchtę, a od strony północ-

Kościół konkatedralny pw. św. Jadwigi nej – zakrytą. W 1651 roku kolejny pożar

Śląskiej przy pl. bpa W. Pluty ponownie uszkodził kościół. Odbudowa swiąW 1272 roku przystąpiono do budowy tyńi trwała przez wiele lat, w jej efekcie wykokościła parafialnego, który konsekrowa- nano nowy dach oraz przesklepiono i wypono w 1294 roku. Wymieniano go w źródłach sażono wnętrze, a w 1678 roku ukończono w roku 1310, a parafię zielonogórską – w doku- prace przy wieży. Według relacji kronikarzy mencie z 1376 roku. W wieku XVI świątynię była ona jedną z najwyższych i najpiękniejprzejęli protestanci. Odzyskana przez katoli- szych wież na Śląsku. W panoramach miasta



ków w 1651 roku, pozostaje do dziś kościo- z połowy XVIII wieku wyraźnie przewyższającym rzymskokatolickim. ła wieżę ratusza.

Kościół konkatedralny pw. św. Jadwigi Śląskiej. Fot. B. Bielinis-Kopeć

St. Hedwig of Silesia

Concathedral Church Jadwiga Śląska.

Photo: B. Bielinis-Kopeć

W 1774 roku zaobserwowano w murach i na sklepieniach budowli spękania i rysy. Były to pierwsze sygnały katastrofy, do której doszło 14 lipca 1776 roku, gdy zawaliła się wieża, niszcząc sklepienie nad prezbiterium i zakrystią. Dwa lata później położono kamień węgielny pod budowę nowej wieży, a do końca 1778 roku założono nowe dachy, podwyższono mury świątyni do obecnej wysokości, wykonano krzyżowe sklepienia nad nawami i zmieniono kształt okien, zamykając je łukami odcinkowymi, a od północy dobudowano kruchtę.

W 1779 roku kościół poświęcono, a rok później zakończono prace przy wieży, którą wzniesiono od podstaw. Była niższa i mniej reprezentacyjna w formie od poprzedniej. W 1832 roku wieża została nadbudowana i zwieńczona tarasem wokół kopulastego helmu z kulą i krzyżem. W klasycystycznej formie zachowała się do dnia dzisiejszego i sięga wysokością 32,4 m.

W ten sposób na przestrzeni wieków ukształtowana została budowla, która przetrwała w swej późnogotyckiej formie do dnia dzisiejszego.

Kaplica pw. Narodzenia Najświętszej
Marii Panny, tzw. Kaplica na Winnicy przy
ul. Aliny 17

Zgodnie z tradycją ufundowana została po
1314 roku jako wotum za opiekę nad



Dawna kaplica
staroluterńska, obecnie
kościół polsko-katolicki.
Fot. B. Bielinis-Kopeć

Former Old Lutheran
chapel, now PolishCatholic
church.
Photo: B. Bielinis-Kopeć



Kaplica na Winnicy. Fot. B. Bielinis-Kopeć.

Vineyard Chapel. Photo: B. Bielinis-Kopeć

mieszkańcami, którzy ocalili po epidemii dżumy. Wzniesiona została z drewna, jednak w wieku XV zastąpiono ją budowlą murowaną z kamienia, która przetrwała do dnia dzisiejszego. W XIX wieku należała do rodziny Buchholzów. W latach 70. XIX wieku A. Buchholz przeznaczył dawną kaplicę na dom na winnicy i wprowadził wyszynk wina. To

wówczas wykonano dach, w którego północną połąć wbudowano nadwieszoną wystawkę okienną, a w kalenicy umieszczono sygnaturkę z iglicą. Sakralną funkcję obiektu przywrócono w 1947 roku.

Niegdyś położona malowniczo na wzgórzu wśród winnic, dziś ukryta wśród otaczającej zabudowy mieszkaniowej, ta niepozorna budowla pozostaje jedną z ważniejszych pamiątek w historii miasta.

z wewnętrzną drewnianą konstrukcją empory i wieżbą dachową. Bryłę nakryto wysokim dachem mansardowym. Wieżę, wkomponowaną w kulisowo rozwiniętą fasadę, wymurowano z cegły i kamienia. Wnętrze kościoła nakryto stropem belkowym. Obiegają je trójkondygnacyjne drewniane empory, wsparte na słupach zdobionych kapitelami kostkowymi.

Po II wojnie światowej kościół przejęli katolicy. W 1946 roku przybyli do Zielonej

Kościół parafialny pw. Matki Boskiej Częstochowskiej (dawny kościół

ewangelicki imienia Ogrodu Chrystusa) przy pl. Powstańców Wielkopolskich

Poświęcenie ewangelickiej świątyni nastąpiło 15 grudnia 1748 roku.

Wzniesiono ją według projektu architekta Ch.G. Hedemanna z Głogowa, do którego dzieł zalicza się również ratusz w Jeleniej Górze i plebanię w Kowarach. W 1828 roku po południowej stronie świątyni wybudowano klasycystyczną wieżę.

Kościół wzniesiono na planie krzyża greckiego w konstrukcji szkieletowej z wypełnieniem fach cegłą. Szkielet ścian sprzężono

Kościół parafialny pw. Matki Bożej Częstochowskiej.

Fot. A. Hardt

Parish Church of Our Lady of Czestochowa.

Photo: A. Hardt

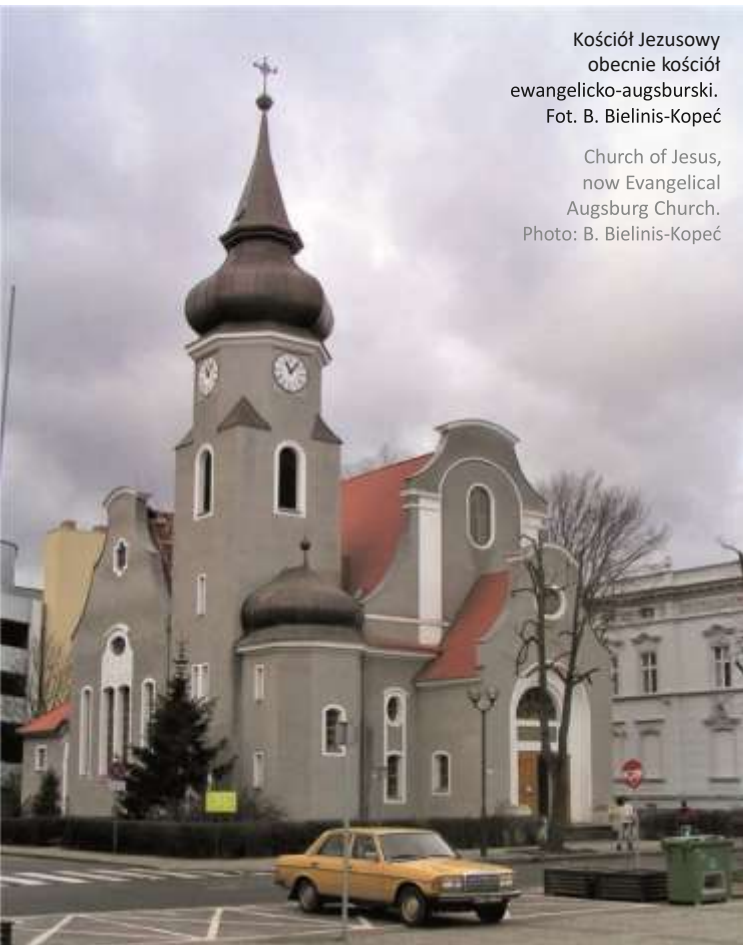
Góry franciszkanie z decyzją Ministerstwa Ziemi Odzyskanych w Warszawie o przeniesieniu tutejszych organów do kościoła o.o. franciszkanów w Poznaniu. Zdecydowanemu oporowi ówczesnego starosty powiatu zielonogórskiego zawdzięczamy pozostawienie organów na miejscu. Odstąpiono również od pomysłu wyburzenia świątyni.

Kościół pw. Matki Boskiej Królowej Polski,
dawna kaplica staroluterańska przy ul.



Góry Śląskiej – obecnie w ewangelickim kościele Jezusowym przy pl. Bohaterów.

Z uwagi na zły stan techniczny kaplicy oraz wzrost liczby wiernych podjęto decyzję o budowie nowej świątyni, którą oddano do użytku w 1911 roku, a dawna kaplica została sprzedana, obiekt ten zyska jednak nowe przeznaczenie. W 1922 roku, z okazji jubileuszu 700-lecia założenia miasta, z inicjatywy dr. M. Klose, utworzono pierwsze muzeum w Zielonej Górze. Na jego potrzeby przystosowano dawną kaplicę staroluterańską. Spotkało się to żywym oddźwiękiem i wkrótce zaczęło brakować miejsca dla eksponatów pochodzących z podarowanych miastu prywatnych zbiorów. Dzięki staraniom dr. Klose, udało się je uchronić podczas zawieruchy wojennej i przekazać powstałemu po II wojnie światowej muzeum, którym kierował on jeszcze do 1947 roku.



Kościół Jezusowy
obecnie kościół
ewangelicko-augsburski.
Fot. B. Bielinis-Kopeć

Church of Jesus,
now Evangelical
Augsburg Church.
Photo: B. Bielinis-Kopeć

Zbudowana z cegły i nakryta dwuspadowym dachem, wyróżnia się schodkowymi szczytami. Jest niewielką budowlą o harmonijnie ukształtowanej bryle i skromnym wystroju.

Ewangelicki kościół Jezusowy,
dawny luterański kościół Chrystusowy
przy pl. Bohaterów

Kamień węgielny pod budowę kościoła położono w 1909 roku, a dwa lata później nastąpiło uroczyste poświęcenie. Zaprojektowany został przez Emila Friede, zielonogórskiego architekta powiatowego w latach 1899–1921. Po II wojnie światowej świątynię przejęli katolicy na kaplicę ślubów pw. św. Józefa. W 1950 roku przywrócono w niej obrządek ewangelicki.

Kościół wzniesiono na planie zbliżonym do krzyża greckiego z zamkniętym trójbocznie prezbiterium, kruchtą, zakrystią i wieżą. Nawę główną nakryto wysokim dachem dwuspadowym, a pozostałe człony budowli – dachami o różnych formach. Nad całością

dr. Pieniężnego
obecnie kościół polsko-katolicki

W 1866 roku oddano do użytku kaplicę zaprojektowaną i wzniesioną przez mistrza murarskiego C. Mühle. W 1884 roku w jej skromnym wnętrzu zabrzmiały organy wykonane przez firmę „Gebrüder Walter” z

góruje wieża zwieńczona cebulastym hełmem z kulą i krzyżem.

Fasadę świątyni akcentuje szczyt z naczółkiem zamkniętym łukiem odcinkowym, ujęty spływami wolutowymi. W kruchcie komponowano niszę zamkniętą półkoliście z wejściem głównym i mozaiką z przedstawieniem Chrystusa.

We wnętrzu zachowało się oryginalne wyposażenie i wystrój oraz marmurowa neoklasycystyczna chrzcielnica sprowadzona w 1977 roku ze świątyni Wang w Karpaczu Górnym, ufundowana przez Fryderyka Wilhelma IV i wykonana w 1844 roku w warsztacie Cantianiego w Berlinie. Na uwagę zasługuje malarski wystrój wnętrza. Kościół należy do rzadkich przykładów secesji w architekturze sakralnej regionu.

Kościół Zbawiciela przy al. Niepodległości,
obecnie kościół parafialny
pw. Najświętszego Zbawiciela

Wzniesiony został z fundacji Georga Beuchelta i jego siostry Liddy. Konkurs na projekt wygrał głogowski radca budowlany W. Wagner. Kamień węgielny położono 19 maja 1915 roku, a uroczyste poświęcenie nastąpiło 3 stycznia 1917 roku. Zgodnie z duchem czasu obiekt wyposażono w elektryczne ogrzewanie oraz zegar i organy o napędzie elektrycznym.

Pod względem stylowym kościół wraz z jego wystrojem czerpie inspiracje z bazylik



Budowlę wzniesiono na planie prostokąta z prezbiterium, zakrytą i wieżą. Wejście główne poprzedza portyk kolumnowy. Korpus nawowy i prezbiterium nakryto spadzistymi dachami, a przysadzistą w proporcjach wieżę, sięgającą wysokości 33,5 m, zwieńczono wielospadowym hełmem z kulą i krzyżem. Elewacje świątyni są bogato zdobione detalem architektonicznym i dekoracją rzeźbiarską w sztucznym kamieniu. Wnętrze w układzie bazylikowym otoczono emporami wspartymi na kolumnach z dekoracyjnymi kapitelami i nakryto stropem.

Na uwagę zasługuje bogaty wystrój kruchty podwieżowej, do której przeniesiono krucyfiks z ołtarza głównego. Jej sklepienie pokryto kompozycją mozaikową, gdzie na tle błękitnego nieba umieszczono smukłe, unoszące się w locie anioły wokół świetlistego

Usytuowana pośrodku rynku budowla zaakcentowana jest wysoką wieżą z hełmem, sięgającą wysokości 54 m, stanowiącą dominantę zespołu staromiejskiego. Najstarsza wzmianka o zielonogórskim ratuszu pochodzi z 1321 roku. Zdaniem H. Schmidta, autora monografii miasta, pierwszy zielonogórski ratusz



wczesnochrześcijańskich. Jednocześnie pod względem technicznym był na owe czasy śmiałą próbą zastosowania konstrukcji żelazobetonowej w połączeniu z tradycyjną konstrukcją murowaną w architekturze sakralnej.

kręgu. Kompozycja utrzymana jest w konwencji sztuki bizantyńskiej.

W kościele zachował się zespół witraży z dekoracją figuralną – aniołami ujętymi w ramy podkreślone bordiurą z dekoracją z wici roślinnej i winnych gron.

był drewniany, zniszczony w pożarze w 1582 roku i odbudowany jako murowany w końcu XVI wieku. Dopiero dr S.

Ratusz, ul. Stary Rynek 1

kotarowymi i odcinkowymi, wyeksponowane po pracach konserwatorsko-restauratorskich we wnętrzu skrzydła północnego. W trakcie badań określono również pierwotną kolorystykę – ceglane elewacje podmalowano na czerwono z wyróżnieniem spoin bielą, blendy były otynkowane i pomalowane na czarno z wypełnieniem imitacją gomółek.

W przyziemiu zachowała się sala nakryta gotyckim stropem belkowym z górnym pułapem z belek o sfazowanych krawędziach ze śmigami, obecnie funkcjonuje tu Informacja Turystyczna. W przyziemiu znajduje się obszerna sień, w której w XVI wieku założono widoczny dziś drewniany strop belkowy z górnym pułapem. Najstarsze piwnice pod południowo-zachodnią częścią ratusza, pochodzą z XVI wieku, natomiast najbardziej znane piwnice, w których działa winiarnia „Bachus”, powstały dopiero w wieku XVII.

W 1651 roku wybuchł pożar, podczas którego spłonęło 660 domów i ratusz. Odbudowę prowadzono w latach 1652–1679. Wykonano wówczas nowy dach i cztery wykusze w elewacjach.

W XVII–XVIII stuleciu rozbudowano kramy sukiennicze po wschodniej stronie ratusza, a schyłek XVIII stulecia przyniósł znaczące przeobrażenia budowli. W latach 1788–1790 rozebrano gotyckie szczyty schodkowe, zmniejszono okna i otynkowano elewacje. Ratusz uzyskał klasycystyczny wystrój zachowany do dnia dzisiejszego. W 1801 roku wyremontowano wieżę i wykonano nowe pokrycie hełmu z gontu pomalowanego na czerwono, w 1846 roku zmienione na blachę cynkową.

W 1868 roku ratusz rozbudowano o skrzydło południowe z parterowym odwachem. W 1885 roku wzniesiono skrzydło północne, które w latach 1922–25 nadbudowano o jedną kondygnację i nakryto płaskim dachem w formie zachowanej do dnia dzisiejszego. W latach 30. XX wieku ratusz obsadzono platanami.

Bogato rozczłonkowana bryła stanowi świadectwo kolejnych faz budowy. Przekształcana na przestrzeni stuleci budowla na trwałe wpisała się w krajobraz i dzieje miasta, trawiona pożarami i ponownie odbudowywana – dzieliła jego losy. Jest widoczna w jego panoramie, górując nad zabudową starego miasta.

Obwarowania miejskie

Pierwsza wzmianka o murach miejskich pochodzi z dokumentu wystawionego w 1429 roku przez księcia głogowsko-żagańskiego

Henryka IX. Mury wzniesione z kamienia polnego, uzupełniano rudą darniową i miejscami licowano cegłą. Ich wysokość sięgała około 6 metrów, a grubość około 1 metra. Okalały miasto na obwodzie około 800 metrów, otoczone były fosą.

Jeszcze w 1477 roku, podczas odpierania ataku wojsk brandenburskich, miasto miało zwarty system obwarowań sprzężonych z fosą i dwiema bramami – Dolną (na ul. Żeromskiego) i Górną (ul. Sobieskiego). W latach 1483–87 z rozkazu księcia Jana II żagańskiego mury miejskie wzmocniono, podwyższono i pogłębiono fosę. W ich południowo-wschodnim odcinku przebito bramę Nową (u zbiegu ulic Krawieckiej i Kopernika). Żadna z bram miejskich nie zachowała się do naszych czasów, przetrwała jedynie wieża bramy Nowej zwana Głodową.

W latach 1679–1680 przeprowadzono remont bramy Nowej. W 1717 roku przebudowano górną część gotyckiej wieży, wieńcząc ją barokowym hełmem zachowanym do

Ratusz miejski. Fot. B. Bieliniś-Kopeć

Town hall.

Photo: B. Bieliniś-Kopeć

w trakcie remontu elewacji ratusza w latach 1989–1990 wątki gotyckiego muru, wskazała na XV-wieczne datowanie budowli, co potwierdziły badania przeprowadzone w 2006 roku przez zespół dr. C. Lasoty. Ustalono również, że wieża powstała już w XV wieku.

Gotycki ratusz założono na planie prostokąta i stanowi centralną część zachowanej do dnia dzisiejszego bryły. Był piętrowy, nakryty wysokim dwuspadowym dachem, który ujmowały szczyty schodkowe. Artykulację ceglanych elewacji stanowiły prostokątne blendy i okna zamknięte odcinkowo. W trakcie badań odsłonięto fragment szczytu północnego, który dekorowały poziome pasma blend z łękami

dnia dzisiejszego. Kolejny remont hełmu przeprowadzono w 1827 roku. Pokryto go wówczas blachą i pozłocono iglicę.

Oprócz bram w murach miejskich przebito furty. Furta Kościelna powstała już w średniowieczu nieopodal kościoła parafialnego pw. św. Jadwigi, komunikując miasto z osadą przedlokacyjną. W 1743 roku przebito furte Szkolną, zwaną też Nową, w północno-zachodniej części murów, obok szkoły ewangelickiej, a w 1822 roku, po północnej stronie kościoła ewangelickiego wybito furte Młyńską.



przed brandenburczykami w latach 1477 i 1759. W 1781 roku decyzją rady miejskiej zaczęto rozbierać mury. W XIX wieku zasypano fosę i kontynuowano rozbiórkę murów oraz bram miejskich. W 1810 roku rozebrano bramę Nową, pozostawiając wieżę, w 1827 roku – bramę Dolną, a w latach 1833–34 – bramę Górną.

Mury miejskie wzmocniono basztami. Po jednej z nich zwanej Głodową przetrwała do dnia dzisiejszego nazwa. Określa się tak wieżę bramy Nowej, nazywaną w XVIII wieku wieżą Łaziebną z uwagi na sąsiedztwo ze znajdującą się w pobliżu łaźnią miejską. Baszta Głodowa, wzmiankowana w 1642 roku, służyła jako więzienie, znajdowała się u zbiegu ulic Pod Filarami i Jedności). Miała cylindryczną formę zwieńczoną krenelażem. W 1747 roku rozebrano ją, a materiały z rozbiórki użyto do budowy kościoła ewangelickiego.

Wprawdzie obwarowania zielonogórskie ustępowały umocnieniom Kożuchowa, Żagania, Świebodzina czy Żar, ale jednak spełniły swoją rolę m.in. w obronie miasta

Nieliczne zachowane relikty murów miejskich możemy odnaleźć nieopodal kościoła pw. Matki Boskiej Częstochowskiej, przy siedzibie Kurii Diecezjalnej. Ich zarys uczytelnia uliczka przymurna (na odcinku od ul. Sobieskiego do wieży bramy Nowej), relikty widoczne są też w tylnej ścianie budynku przy ul. Jedności 5 i szkoły ewangelickiej przy ul. Lisowskiego 1–3.

katolicka przy ul. Kościelnej
13

Przypuszczalnie wkrótce po konsekracji kościoła parafialnego pw. św. Jadwigi w 1294 roku powstała przy nim szkoła katolicka. W 1537 roku przeszła w ręce luteran, wówczas też po raz pierwszy wzmiankowano ją w źródłach. W okresie tym nastąpił jej dynamiczny rozwój, a do miasta zaczęła napływać młodzież z całego



Mury miejskie i wieża bramy Nowej. Fot. B. Bielini-Kopeć

City walls and the tower of the New Gate. Photo: B. Bielini-Kopeć



Dawna
szkoła

Śląska. O wysokim
poziomie szkoły
świadczy fakt, iż jej
wychowanków

Szkoła Katolicka. Fot. B. Bielinis-Kopec

Catholic school.
Photo: B. Bielinis-Kopec



Szkoła ewangelicka.
Fot. B. Bielinis-Kopec

Evangelical school.
Photo: B. Bielinis-Kopec

Dom Stanów Ziemskich.

Fot. B. Bielinis-Kopec

Landowners' House.
Photo: B. Bielinis-Kopec

nastąpiło uroczyste otwarcie. Szkoła otrzymała
imię Fryderyka II i stąd nazywana była

przyjmowano bez egzaminów na uniwersytet w
Wittenberdze. W 1628 roku szkołę odebrano
ewangelikom, a w 1651 roku budynek,
podobnie jak wiele innych, uszkodzony został
w trakcie pożaru miasta.

Budynek powstał na reliktach
wcześniejszego, pochodzącego zapewne z
drugiej połowy XVII wieku. Prawdopodobnie
wtedy połączono go z domem parafialnym.
Obydwie budowle oddzielała furta Kościelna.
Szkołę przebudowano w początkach XIX
wieku, a w latach 70. XX wieku zamurowano
dawną furtę Kościelną.

Dawna szkoła ewangelicka przy
ul. Lisowskiego 1–3

Dnia 2 maja 1768 roku położono kamień
węgielny pod budowę szkoły, a w 1770 roku



fryderycjańską. Nauki pobierało tu 300 uczniów. Nauczanie obejmowało czytanie, pisanie, arytmetykę, geografę, śpiew, rysunek i języki obce. Początkowo uczęszczała do niej wyłącznie młodzież męska z rodzin ewangelickich, od 1788 roku szkoła otworzyła podwoje dla przedstawicieli innych wyznań i dla dziewcząt. W 1846 przeniesiona została do nowego gmachu na nowym rynku (obecnym pl. Słowiańskim), jednak budynek nadal pełnił funkcję szkoły – w 1858 roku ewangelickiej szkoły dla chłopców, ewangelickiej szkoły dla dziewcząt i koedukacyjnej klasy szkoły elementarnej dla dzieci ubogich.

W 1918 roku znalazł tu siedzibę, założony staraniem dr. M. Klose, uniwersytet ludowy, a także archiwum miejskie, od 1936 roku – muzeum, działające jeszcze po II wojnie światowej. Po 1966 roku budynek poddany on został gruntownej przebudowie i zaadaptowany na cele mieszkalne.

zakupił go J. Peltner. W 1933 roku mieściła się tu winiarnia „Pod starym Frycem” należąca do E. Hagemeister.

W XX wieku przebudowano wnętrza i elewacje. Przekształcono otwory przyziemia i zaadaptowano je do celów handlowych. Zachowały się piwnice przesklepione



kolebkowo, a w przyziemiu – pomieszczenia przesklepione krzyżowo, wsparte na masywnym filarze. Domy winiarskie

Rozwijające się na przestrzeni wieków winiarstwo miało wpływ na architekturę

Dawny Dom Stanów Ziemskich przy ul. Sikorskiego 6

W latach 1690–92 wzniesiono Dom Stanów Ziemskich, w którym gościło wiele znamienitych osób, co odnotowywano w kronikach miejskich. W 1758 roku przenocowały tu dwie księżniczki z pruskiego dworu, żona zmarłego w tym samym roku księcia Augusta Wilhelma i księżniczka Amelia, młodsza siostra króla, a w 1762 roku – młodszy brat króla pruskiego, późniejszy król Fryderyk Wilhelm II. Budynek wyróżniał się wśród zabudowy i oznaczony został na XVIII-wiecznych panoramach miasta.

Piętrową bryłę nakrywał wysoki dach dwuspadowy, który przebudowano w 1788 roku na dach czterospadowy, zachowany do dziś. W latach 1816–17 został częściowo przebudowany i przystosowano do funkcji Sądu Powiatowego, który funkcjonował tu do 1857 roku, a następnie przeszedł w prywatne ręce. W 1858 roku

miasta. Do charakterystycznych budowli należały tzw. domy winiarskie. Jeszcze w latach 30. XX wieku zielonogórskie winnice i malowniczo wpisujące się w nie domy winiarskie stanowiły charakterystyczny element lokalnego pejzażu.

H. Schmidt dokonał typologii budowli związanych z produkcją i obróbką wina, wyróżniając m.in., murowane domy winiarskie o reprezentacyjnych formach na terenach podmiejskich, inne budynki

murowane, tzw. naboty (ich nazwa przywołuje biblijną przypowieść o Jezreelczyku Nabocie, zamordowanym przez króla Samarii Achaba, który tak pragnął jego winnicy, iż nie cofnął się przed zbrodnią), domy winiarskie w konstrukcji drewnianej. Schmidt opisał wiele z istniejących jeszcze w początkach XX wieku domów. Próbę ich odnalezienia po latach, popartą bogatym materiałem archiwalnym, podjął M. Kuleba, przyjmując klasyfikację za

Schmidtem, wzbogacając ją o związane z winiarstwem elementy stylizacji w architekturze Zielonej Góry oraz piwnice winiarskie.

Nie zachowały się do dziś najprostsze w formie, drewniane obiekty gospodarcze o spadzistych dachach krytych gontem, w których przechowywano narzędzia i sprzęt związany z uprawą i

obróbką owoców i magazynowaniem wina. Od połowy XVIII wieku do końca wieku XIX wznoszono, należące do bogatszych plantatorów, tzw. siedziby podmiejskie – domy murowane, które łączyły funkcję gospodarczą z mieszkalną. Miały one bardziej reprezentacyjną formę, były piętrowe, nakryte charakterystycznymi dachami z tarasami. W ich wnętrzach wydzielano część mieszkalną, pomieszczenia przeznaczone na uroczyste okazje jak winobranie oraz pomieszczenia produkcyjne i magazynowe. Funkcję domów winiarskich pełniły również liczne murowane domy, które posiadały piwnice do przechowywania wina. Grupę obiektów związanych z winiarstwem stanowiły też drewniane obiekty gospodarcze. Niektóre z nich miały kominy i paleniska, powstawały w XVII i XVIII wieku.

Żaden z zielonogórskich drewnianych domów winiarskich nie przetrwał do naszych czasów. Nie zachowały się również, bodaj najbardziej oryginalne w formie budowle – naboty, wznoszone na planie oktagonu nakrytego wielospadowym dachem o kopulastej formie z iglicą. Największym i najbardziej znanym był tzw. Wielki Nabot położony na wzgórzu w południowej części miasta, nieopodal dzisiejszej ul. Słowackiego. Przeznaczony był do całorocznego użytkowania (w przestronnym wnętrzu znajdował się piec). Był otynkowany i pomalowany na żółto, a dach z papy otrzymał jaskrawo czerwoną barwę. Na okalających miasto wzgórzach jeszcze w początkach XX wieku znajdowało się

kilka tego typu budowli, po których nie przetrwały żadne ślady.

Domy winiarskie stanowią przykład regionalnej architektury, charakterystycznej dla Zielonej Góry i okolic. Zachowały się nieliczne z nich, m.in. domy przy ul. Pięknej 20, Zakręt 2,

Dawny dom winiarski na Winnym Wzgórzu – pocztówka z pocz. XX w.

The former wine house on Vine Hill – postcard from the early 20th century.

Dom winiarski w kompleksie Palmiarni.
Fot. A. Hardt

Wine house in the Palm House complex.
Photo: A. Hardt



Krasickiego 25, Ceglanej 3. Najbardziej rozpoznawalnym jest dom wkomponowany w zielonogórską Palmiarnię.

Dom winiarski przy ul. Wrocławskiej 12a w kompleksie Palmiarni

Wzniesiony został w 1818 roku przez A. Gremplera na należącej do niego winnicy na tzw. Ceglanej Górze. W 1932 roku wymieniany był jako jeden z domów winiarskich użytkowanych zgodnie ze swoją pierwotną funkcją na czynnej jeszcze winnicy. W latach 60. XX wieku został przebudowany i wkomponowany w kompleks restauracyjny z pawilonami mieszczącymi egzotyczne okazy drzew i krzewów, który rozbudowywano kilkakrotnie.



Winobranie. Bacchus, bóg Jest to niewielka budowla na rzucie czwolinnej lato-rośli i wina.

Fot. B. Mirosławski, UM roboku, parterowa, o prostej w formie bryle na wysokim podpiwniczeniu (piwnica przesklepio-

Grape harvest. Bacchus, god of the vine na krzyżowo), nakryta dachem czterospadoand wine. wym, z tarasem widokowym zabezpieczonym

Photo: B. Mirosławski, UM balustradą. Elewacje budynku są tynkowane,

RENOWACJE I ZABYTKI

pozbawione detalu architektonicznego. Dostępny jest od wnętrza Palmiarni. Piwnicę zaadaptowano na bar, zaś na wyższej kondygnacji znajduje się sala bankietowa. Malowniczo położona na Winnym Wzgórzu jest wizytówką miasta i świadectwem jego winiarskiej tradycji.

Barbara Bieliniś-Kopeć

Bibliografia

Bieliniś-Kopeć B., *Zabytki Zielonej Góry*, Bydgoski Dom Wydawniczy „Margrafen”, Bydgoszcz 2010.
Brylla W.J., *Z dziejów Kościoła staroluterańskiego na Środkowym Nadodrze ze szczególnym uwzględnieniem zboru zielonogórskiego*, w: *50 lat Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Zielonej Górze*, Zielona Góra 1998.

Bujkiewicz Z., *Krajobraz materialny i społeczny Zielonej Góry od końca XVIII do połowy XX wieku*, Zielona Góra 2003.

Legendziewicz A., *Średniowieczna architektura kościoła pw. św. Jadwigi Śląskiej w Zielonej Górze i jej przemiany od XIV do XX w.*, w: *Architectus* 2019, 4(60), s. 3–22.

Kowalski S., *Ratusz i wokół ratusza*, Zielona Góra 1992.

Kuleba M., *Ampelografia Zielonej Góry*, Zielona Góra 2005.

Posadzy M., *Zielona Góra*, w: *Studia nad początkami i rozplanowaniem miast nad Środkową Odrą i Dolną Wartą (Województwo zielonogórskie)*, t. II *Dolny Śląsk*,

Dolne Łużyce, praca zbiorowa pod red. Z. Kaczmarczyka i A. Wędzkiego, Zielona Góra 1970.

Schmidt H., *Geschichte der Stadt Grünberg in Schles.*, Grünberg 1922.

Schmidt H., *Alte Grünberger Weingartenhäuser; Hauskalender für Kreis Grünberg in Schlesien*, 1914.

Zielona Góra a city full of historical monuments and wine traditions

Barbara
BIELINIS-KOPEĆ



Zielona Góra is a city with medieval origins, which has preserved its historic urban layout, with harmoniously integrated districts, representing buildings from the Middle Ages to the 20th century. The climate of the historic city is emphasized by the market square with town hall, temples, city walls and public buildings, as well as numerous tenements and houses, among them wine houses, once picturesquely located on vineyards on the hills surrounding the city. The cultural heritage of Zielona Góra represents a rich and diverse resource, providing potential for its development, including – tourism. In 2015, the administrative boundaries of Zielona Góra were expanded to include surrounding villages with historic temples, mansions and palaces in Ochla, Zatoń, Stary Kisielin, among others. Undergoing revaluation in recent years, they attract residents and tourists.

Zielona Góra from
an aerial view –
view of the Old Town.
Photo: P. Jęzura, UM

Zielona Góra z lotu ptaka
– widok na Stare Miasto.
Fot. P. Jęzura UM



Zielona Góra –
view from the Winny Hill.
Photo: A. Hardt

Zielona Góra – widok
z Winnego Wzgórza.
Fot. A. Hardt



Town hall tower
(on the left).
Photo: B. Miroślawski, UM

Wieża ratuszowa
(po lewej).
Fot. B. Miroślawski, UM



W redakcyjnym obiektywie – Zielona Góra



Inicjatywy książąt żagańskich Bironów i Talleyrandów w dziedzinie architektury

Katarzyna

ADAMEK- i sztuki (1786–1929)

-PUJSZO

Piotr Biron (1724–1800), ostatni książę Kurlandii i Semigalii, w 1786 roku nabył księstwo żagańskie na Śląsku w ówczesnym Królestwie Prus, a po abdykacji w wyniku III rozbioru Polski obrał Żagań na swą główną rezydencję.

Żagań, pałac książęcy.
Fot. A. Hardt

Photo: A. Hardt

Żagań, ducal palace.

W stolicy księstwa żagańskiego Biron miał do dyspozycji barokowy pałac, którego

budowę rozpoczął w 1630 roku Albrecht Wallenstein (zm. 1634), od 1674 roku zaś kontynuowali ją książęta z rodu Lobkovic. W



1786 roku, gdy książę kurlandzki pojawił się po raz pierwszy w Żaganiu, tutejsza rezydencja książęca była wciąż uznawana za nieukończoną, w związku z czym nowy właściciel ogłosił zamiar doprowadzenia przedsięwzięcia do końca. Roboty trwały od lipca 1786 do października następnego roku – w ich następstwie dokonano zadaszenia skrzydła wschodniego.

Równolegle realizowano nowy,



klasycystyczny wystrój wnętrza pałacu; do 1795 roku ukończono kilka pomieszczeń przeznaczonych na publiczne bale maskowe, sypialnię, Salę Audiencyjną, Salę Koncertową oraz gabinet urządony „na kształt grotty”, w 1795 roku powstał czteropokojowy apartament księcia, zaś w początkach 1797 roku urządzono teatr. Nie jest dokładnie znany czas realizacji jadalni, Sali Poselskiej, galerii obrazów i biblioteki, której inwentarz spisano w 1795 roku. Wnętrza pałacowe cechowało „wiele smaku połączonego z pięknem i przepychem” – by użyć słów kurlandzkiego historyka i podróżnika Friedricha Schulza. Autorem projektów był Luigi (Ludovico) Remondini (1760–1831), Żagań, pałac księżęcy – bolończyk i absolwent tamtejszej *Accademii* Fot. K. Adamek-Pujosz

skrzydło wsch. *Clementina*, z Kurlandii pochodzili natomiast sztukator oraz stolarz nadworny, którego dzie-

Żagań, ducał palace –

east wing.

łem były intarsjowane parkiety. Photo: K. Adamek-

Pujszo

Do 1800 roku, gdy nastąpiła śmierć księcia, znaczącym zmianom

uległo również otoczenie jego żagańskiej rezydencji. W latach 1795–98 przed zachodnim skrzydłem pałacu powstał budynek mieszczący ujeżdżalnię, stajnię, wozownię i mieszkania dla służby (rozebrany po 1945 roku). Budowę nadzorował pochodzący z Poczdamu Christian Valentin Schultze (1748–1831), ówczesny dyrektor budowlany w Głogowie, którego projekt – po dokonaniu

Żagań, pałac księżęcy – Sala Poselska w skrzydle zach. na piętrze.

Fot. K. Adamek-Pujszo

Żagań, ducał palace – Parliamentary Hall in the west wing on the first floor.

Photo: K. Adamek-Pujszo

Żagań, pałac książeży – fragment elewacji frontowej. Fot. A. Hardt

Żagań, ducal palace – fragment of the front elevation. Photo: A. Hardt



Żagań, pałac książeży – dziedziniec. Fot. A. Hardt

Żagań, ducal palace – courtyard. Photo: A. Hardt



Żagań, pałac książęcy – widok od strony południowej. Fot. A. Hardt

Żagań, ducal palace – view from the south. Photo: A. Hardt



Żagań, park książęcy – fontanna główna.

Fot. A. Hardt

Żagań, ducal park – main fountain.

Photo: A. Hardt





Żagań, ducal park – orangery (does not exist). Postcard from 1938 (own collection)



Żagań, park książęcy, dom ogrodnika, późn. dom kawalerski (nie istnieje). Fot. C. Lange, lata 60. XIX w. (zbiory własne)

Żagań, ducal park, gardener's house, later bachelor's house (does not exist).

pewnych korekt przez L.

Remondiniego – przyjęto do realizacji.

Dziełem własnym Schultzego była natomiast oranżeria zaprojektowana w 1794 roku, zbudowana na terenie ogrodu pałacowego nad Bobrem w latach 1796–99 (rozebrana po 1945 roku). Po raz pierwszy w twórczości architekta pojawiły się tu antykizujące płaskorzeźby

Żagań, park książęcy – oranżeria (nie istnieje). Poczтівka z 1938 r. (zbiory własne)

figuralne oraz charakterystyczny motyw niszy zamkniętej hemisferycznie i wypełnionej kasetonami z rozetami, zaczerpnięty zapewne ze Świątyni Wenus w Stowe (proj. William Kent, około 1731).

W 1796 roku na południowy zachód od pałacu powstał dom ogrodnika, zwany później domem kawalerskim, będący najbardziej awangardowym przykładem architektury w spuściznie po Piotrze Bironie (rozebrany po 1945 roku). Zaprojektowany również przez Schultzego, charakteryzował się zwartą bryłą i oszczędnym wystrojem elewacji. Obiekt stanowił stosunkowo wczesny przejaw recepcji na Śląsku aktualnych tendencji w architekturze berlińskiej, obecnych w twórczości takich architektów jak Heinrich Gents (1766–1811), Friedrich Gilly (1772–1800) i David Gilly (1748–1808).

Na polecenie Birona przy pałacu założono ogród „w guście angielskim”, w którego skład wchodziły ogród pałacowy oraz Bażanciarnia, położona między dwiema odnogami rzeki Bóbr. Obie części założenia znacznie ucierpiały wskutek powodzi w 1804 roku.

W zabudowie miejskiej Żagania wpływ księcia Piotra zaznaczył się poprzez budowę we wschodniej części Starego Miasta nowego domu stanowego, co nastąpiło w latach 1791–93 (ob. Urząd Miejski). Wczesnoklasycytyczny budynek o formie pałacu miejskiego był wspólnym dziełem Remondiniego i Schultzego. Podobną formę architektoniczną miał nieistniejący pałac wiejski Piotra Birona w Nietkowie

Photo: C. Lange, 1860s
(own collection)



Żagań, dom stanowy,
ob. Urząd Miejski.
Fot. K. Adamek-
Puj szo

Żagań, state house, now
municipal office.

Photo: K. Adamek-Puj szo

(gm. Czerwieńsk, pow. zielonogórski), powstały około 1792 roku, najpewniej przy udziale tych samych twórców.

W 1795 roku z fundacji księcia w miejscowości Witoszyn Dolny (gm. Wymiarki, pow. żagański) leżącej w granicach księstwa żagańskiego wzniesiono klasycystyczny kościół ewangelicki (obecnie nieużytkowany) i plebanię w tym samym stylu, których projektantem był Schultze.

W 1800 roku wdowa po księciu kurlandzkim i żagańskim, Anna Karolina Dorota z domu Medem, podjęła decyzję o budowie na terenie późniejszego Parku Górnego książęcego mauzoleum wraz z domem dozorczy, a opracowanie projektów powierzyła Schultzemu. Stworzył on klasycystyczne mauzoleum oraz „gotycki” dom dozorczy na rzucie krzyża greckiego; ich budowę realizowano w latach 1800–04. Szczątków doczesnych Birona ostatecznie w grobowcu nie złożono, a po kilkudziesięciu latach został on rozebrany.

W 1803 roku najstarsza córka i następczyni Piotra Birona, księżna żagańska Wilhelmina (zm. 1839), kazała wnieść murowany most przed skrzydłem frontowym (północnym) pałacu w Żaganiu. Jego projektantem był ponownie Schultze – jest to ostatnia potwierdzona źródłowo jego praca dla żagańskiej rodziny książęcej.

W 1843 roku, gdy powstała konieczność rozbiórki starej wieży kościoła ewangelickiego w Żaganiu, postanowiono urządzić w planowanej nowej wieży kaplicę grobową, a pod nią – kryptę dla przedstawicieli książęcej rodziny Bironów wyznania luterńskiego. Znaczący wkład finansowy w realizację tej inwestycji wniosły dwie młodsze córki Piotra Birona – Paulina księżna Hohenzollern-Hechingen i Joanna księżna Acerenza-Pignatelli de Belmonte. Opracowany w 1843 roku przez Karla Heinricha Eduarda Knoblauch (1801–1865) z Berlina projekt wieży, został przed realizacją skorygowany przez podwyższenie czwartej kondygnacji i zmianę iglicy na ażurową żeliwną, czego podjął się naczelny radca budowlany Stuhr. Budowę ukończono w 1846 roku.

Z wyposażenia kaplicy grobowej, którego koszty wykonania pokryła księżna Acerenza, przetrwały żeliwne wrota do krypty oraz pięć klasycystycznych epitafiów, z których cztery powstały w latach 1846 oraz 1852–54 w renomowanej berlińskiej firmie radcy budowlanego Christiana Cantiana (1794–1866). Piąte epitafium wykonano po 1876 roku. Na uwagę zasługuje dekoracja wrót, złożona z pięciu tond z postaciami aniołów w różnych pozach, powtarzających niektóre przedstawienia z drzwi Friedrich-Werdersche Kirche w Berlinie (proj.

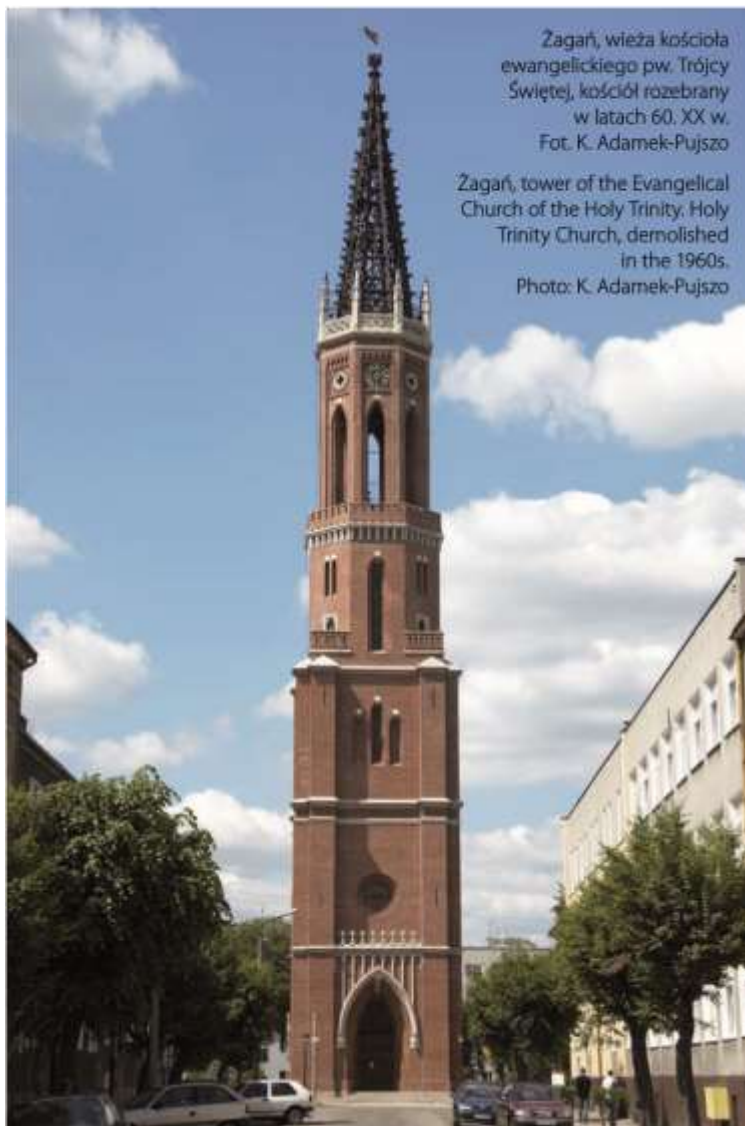
Karl Friedrich Schinkel, 1824–1830).



XVII wieku. We wrześniu 1841 roku księżna

from ca. 1910.
(own collection)

Najmłodsza córka Piotra Birona, Dorota
Nietków gm. Czerwieńsk Talleyrand,
księżna Talleyrand (zm. 1862), pow.
zielonogórski, pałac (nie istnieje). nim w 1844 roku
weszła ostatecznie w posia- Poczłówka z
ok. 1910 r. danie księstwa żagańskiego, początek
lat 40. (zbiory własne) XIX wieku spędziła w
innej części Śląska, Nietków, municipality
mianowicie we wsi Zatonie pod Zieloną Górą
of Czerwieńsk, district (dziś w granicach
miasta), gdzie znajdował of Zielona Góra, pałace
się należący do niej barokowy dwór z końca
(does not exist). Postcard



Zagań, wieża kościoła
ewangelickiego pw. Trójcy
Świętej, kościół rozebrany
w latach 60. XX w.
Fot. K. Adamek-Puj szo

Zagań, tower of the Evangelical
Church of the Holy Trinity. Holy
Trinity Church, demolished
in the 1960s.
Photo: K. Adamek-Puj szo

Zielona Góra-Zatonie, pałac, ob. trwała ruina.
Fot. A. Hardt

Zielona Góra-Zatonie, pałace, now a permanent ruin.
Photo: A. Hardt





Zielona Góra-Zatonie, zespół pałacowy. Fot. A. Hardt
Zielona Góra-Zatonie, palace complex . Photo: A. Hardt



Zielona Góra-Zatonie, pałac,
ob. trwała ruina i palmiarnia. Fot. A. Hardt
Zielona Góra-Zatonie, palace,
now a permanent ruin and palm house. Photo: A. Hardt

Zielona Góra-Zatonie,
pałac, ob. trwała ruina.
Litografia A. Dunckera,
Berlin 1860
(zbiory własne)

Zielona Góra-Zatonie,
palace, now a
permanent ruin.
Lithograph by A.
Duncker, Berlin 1860
(own collection)

zleciła opracowanie projektu jego przebudowy. Powstały w październiku tego samego roku projekt księżęcego inspektora budowlanego Wilhelma Gurlta przedłożono do zaopiniowania w Naczelnej Deputacji Budowlanej w Berlinie. Stosowne zmiany wprowadził krajowy mistrz budowlany Louis Scabell (1811– 1885), a w marcu 1842 roku księżna zatwierdziła projekt do realizacji. Przebudowę dworu na klasycystyczny pałac zakończono wiosną 1843 roku.

Nieco wcześniej rozpoczęto w Zatoniu tworzenie parku krajobrazowego – w latach 1840–41 usunięto relikty ogrodu barokowego, zaś we wrześniu 1841 roku księżna poleciła powiększyć ogród o tereny położone na wschód od dworu, gdzie powstały: kopiec, nazywany Pagórką Różanym, a w 1842 roku – rozległa Łąka Joanny. Niekiedy podaje się, że udział w projektowaniu parku miał wybitny architekt krajobrazu Peter Joseph Lenné (1789–1866), jednakże informacje te nie znalazły dotąd potwierdzenia w źródłach

Zielona Góra-Zatonie, pałac, ob. trwała ruina. Fot. A. Hardt

Zielona Góra-Zatonie, palace, now a permanent ruin. Photo: A. Hardt



archiwalnych. Nie należy jednak wykluczyć możliwości, że berliński pełnomocnik księżnej Doroty, który w czerwcu 1842 roku otrzymał „plan ogrodu” w Zatoniu, istotnie konsultował się z Lenné w tej sprawie.

Wraz z przejściem księstwa żagańskiego przez księżną Dorotę rozpoczął się trwający wiele lat okres artystycznej transformacji całego zespołu pałacowo-parkowego w Żaganiu.

Pierwszy etap robót obejmował najbliższe otoczenie rezydencji, tj. budowę w 1845 roku Domu Wartownika i ogrodzenia oraz remont północnego mostu pałacowego, budowę w 1846 roku nowego mostu przed skrzydłem zachodnim, wreszcie budowę w 1847 roku dwóch ramp po

południowej stronie pałacu, wraz z usytuowaną między nimi oranżerią.

W tym okresie (lata 1845–46) potwierdzona jest działalność w Żaganiu jako książęcego radcy budowlanego C. Versena (zm. 1879), absolwenta Akademii Budownictwa w Berlinie.

Równoległe od 1845 roku prowadzono remont i przebudowę pałacowych wnętrz zakończoną zasadniczo w 1853 roku, gdy powstała ostateczna wersja pałacowego inwentarza. Parter zawierał apartamenty mieszkalne, apartamenty generalnego administratora księstwa żagańskiego oraz marszałka dworu, siedzibę nadwornej intendentury, pokoje książęcego radcy budowlanego oraz nadwornego malarza, apartament damy dworu i katolicką kaplicę. Na piętrze urządzono m.in. apartament przeznaczony dla króla Prus, Pokój Wallensteina upamiętniający epokę Albrechta Wallensteina, pomieszczenia do ekspozycji zbiorów bibliotecznych, manuskryptów i rzeźb, apartament księżnej żagańskiej Doroty, Salę Familijną, jadalnię paradową, Salę Koncertową, a także zbrojownię.

Dzięki powiększeniu obszaru ogrodu pałacowego, zwanego teraz Parkiem Przednim, w latach 1848–49 powstały nowe obiekty, tj. szklarnia (rozebrana po 1945 roku), ogrodnictwo Żagań, pałac książęcy – oranżeria i rampy po stronie południowej

Pocztówka z ok. 1930 r. (zbiory własne)

Żagań, ducal palace – orangery and ramps on the south side. Żagań, ducal palace – Concert Hall (Blue) in the east wing on the first floor. Postcard from ca. 1930 (own collection)



Zielona Góra-Zatonie, pałac, ob. trwała ruina – tarcza z inicjałami Rudolfa Friedenthala. Fot. A. Hardt

Zielona Góra-Zatonie, palace, now a permanent ruin – shield with the initials of Rudolf Friedenthal. Photo: A. Hardt

książęce (nie istnieje), Dom Portiera w stylu szwajcarskim i dom inspektora ds. ogrodu w tym samym stylu, ponadto do zespołu włączono otoczenie gotycko-barokowego kościoła katolickiego pw. Świętego Krzyża oraz usytuowany nieopodal budynek starego szpitala Świętego Krzyża, ówczesnie nieużytkowany i grożący zawaleniem.

W 1845 roku zakończono pierwszy etap regotykcji kościoła Świętego Krzyża wg projektu C. Versena, w 1849 roku zaś drugi,

Żagań, pałac książęcy – Sala Koncertowa (Błękitna) w skrzydle wschodnim na piętrze. Pocztówka z ok. 1930 r. (zbiory własne)



Żagań, pałac księżęcy – Pokój Wallensteina w skrzydle północnym na piętrze. Poczta z ok. 1930 r. (zbiory własne)

Żagań, ducal palace – Wallenstein Room in the north wing on the first floor.
Postcard from ca. 1930 (own collection)

Żagań, zespół szpitalny – kościół pw. Świętego Krzyża, wnętrze.
Fot. K. Adamek-Pujso

Żagań, hospital complex – Holy Cross Church, interior.
Photo: K. Adamek-Pujso



Żagań, zespół szpitalny – Szpital św. Doroty,
elewacja południowa. Fot. A. Hardt

Żagań, hospital complex – St. Dorothea's Hospital,
south elevation. Photo: A. Hardt



Żagań, zespół szpitalny – Szpital św. Doroty,
widok od strony półn.-wsch. Fot. A. Hardt

Żagań, hospital complex – St. Dorothea's Hospital,
view from north-east. Photo: A. Hardt

Żagań, zespół szpitalny – Szpital św. Doroty.
Pocztówka z 1908 r. (zbiory własne)

Żagań, hospital complex – St. Dorothea's Hospital.
Postcard from 1908. (own collection)

wówczas też świątynię konsekrowano. Prace projektowe w drugiej fazie prowadził już nowy książęcy radca budowlany, Leonard Dorst von Schatzberg (1809–1851), architekt, rysownik i uznany heraldyk rodem z Ratyżbony.

W 1851 roku wmurowano kamień węgielny pod budowę Szpitala św. Doroty, mającego wg zamysłu księżnej służyć chorym wyznania katolickiego i ewangelickiego pochodzącym z Żagania i okolic. Po przedwczesnej śmierci Schatzberga, który spoczął przy elewacji południowej kościoła Świętego Krzyża, budowę szpitala od 1852 do 1859 roku kierował książęcy inspektor budowlany Feller.

Do 1859 roku zakończono zasadniczo – trwający od 1845 roku – proces kształtowania w Żaganiu rozległego parku romantycznego, będącego wspólnym dziełem księżnej i jej nadwornego inspektora ds. ogrodu Friedricha Teicherta. W początkowym okresie funkcję doradcy pełnił projektant i znawca ogrodów Hermann książę von Pückler-Muskau (1785–1871) z Mużakowa, który na zaproszenie księżnej gościł w pałacu wczesną jesienią 1844 roku.

Pierworodny syn i następca księżnej Doroty, Ludwik Napoleon Talleyrand-Périgord, książę Valençay, książę żagański, książę Talleyrand, książę Chalais (zm. 1898), kontynuował zamysł swej poprzedniczki dotyczący wyposażenia żagańskiego parku w fontanny. W 1866 roku powstała nowoczesna instalacja wodociągowa wg projektu i pod nadzorem królewskiego nadwornego radcy budowlanego Moritza Gottgetreu (1813–1885) z Poczdamu, zatrudnionego od lat 40. XIX wieku przy realizacji wielkiego zespołu fontann w ogrodach królewskich w Sanssouci. Pierwsze fontanny żagańskie uruchomiono w 1866 roku, kolejne zaś w 1868, 1873 i 1875 roku.

Nowością wprowadzoną w parku przez księcia Ludwika były wolnostojące posągi, m.in. Merkury wg modelu Giovanniego da Bolognii (1873), dwie Wiktorie wg modeli Christiana Daniela Raucha (1874), Hebe wg modelu Antonia Canovy (przed 1886 r.), Diana z Gabii wg Praksytelesa (1883) i Wenus wg A. Canovy (1884). Większość z nich pochodziła ze słynnej berlińskiej odlewni cynku Augusta Castnera (dawniej Moritza Geißa).

W 1884 roku książę wznosił nowy most na Bobrze na Przedmieściu Bożnowskim, nazwany na jego cześć „Mostem Ludwika”, w latach 1932–33 zastąpiony żelbetowym.

W 1896 roku dla zmarłej rok wcześniej drugiej żony księcia, Pauliny z Castellane'ów zbudowano neoromańską kaplicę grobową na



Żagań, park książęcy – cmentarzu przy rzymskokatolickim kościele parafialnym pw. Nawiedzenia NMP w Żaganiu. inspektora ds. ogrodu. widok na siedzibę Projekt budowlany był dziełem wiedeńskiej Pocztówka z ok. 1915 r. spółki „Bauque & Pio”, znanej m.in. z prac (zbiory własne) w zespole zamkowym w Łańcucie. Żagań, ducal park – view of the seat of the garden inspector. Postcard from



ca. 1915. (own collection)

Żagań, park książęcy – jeden z dwóch posągów Wiktorii przed fasadą pałacu. Fot. K. Adamek-Puj szo

Żagań, ducal park – one of two statues of Victoria in front of the palace facade.



Photo: K. Adamek-Puj szo

budynek Zarządu Księżęcego w Żaganiu (ob. Sąd Rejonowy); nieznanemu z nazwiska projektantowi wprowadził tu nową szatę architektoniczną w „stylu z około 1800 roku”. W latach 1923–24 na Bobrze w okolicy Mostu Ludwika zbudowano modernistyczną elektrownię wodną.

Jako patron wspomnianego kościoła ewangelickiego w Witoszynie Dolnym w księstwie żagańskim, książę Howard pozostawił po sobie wieżę w „stylu z około 1800 roku”, którą około 1913 roku dostawiono do budowli Piotra Birona z 1795 roku; projektanta wieży nie udało się dotąd ustalić. *dr Katarzyna Adamek-Puj szo*

Żagań, park książęcy – Most Ludwika (po lewej, nie istnieje) i most żelazny na jego przedłużeniu. Pocztaówka z 1911 r. (zbiory własne)

Żagań, ducal park – Ludwig's Bridge (left, no longer exists) and the iron bridge on its extension. Postcard from 1911 (own collection)

Żagań, pałac książęcy – widok od strony wjazdu głównego. Fot. A. Hardt

Żagań, ducal palace – view from the main entrance.

Photo: A. Hardt

W 1897 roku powódź dokonała spustoszenia w parku księżęcym w Żaganiu, a skutki tego kataklizmu usuwano za czasów starszego syna i następcy księcia Ludwika, Bosona Talleyrand-Périgord, księcia Talleyranda, księcia żagańskiego (zm. 1910). Utworzenie w następstwie powodzi nowej odnogi Bobru przed Mostem Ludwika stworzyło konieczność budowy nowego mostu żelaznego i tamy, co nastąpiło nie później niż w 1903 roku.

Od około 1900 do 1904 roku nowy wystrój, przeważnie odwołujący się do stylu Ludwika XVI, otrzymało kilka wnętrz na piętrze pałacu, wykonano ponadto nowe schody marmurowe na obu klatkach schodowych.

W ostatniego księcia żagańskiego z rodu Talleyrand-Périgord, Howarda (zm. 1929), wnuka Bosona, starą

projektu architekta Wegenera z Wrocławia (zachowana). W 1919 roku odbudowano po pożarze z 1913 roku XVIII-wieczny

historyk sztuki

doktor nauk humanistycznych w zakresie historii

Bibliografia

Adamek-Pujszo K., *Architekci księżnej żagańskiej*

Adamek-Pujszo K., *Działalność kulturowa księżat żagańskich Bironów (1786–1862)*, cz. 1–2, Zielona Góra 2007.

Adamek-Pujszo K., *Kaplica grobowa księżnej żagańskiej Pauliny w Żaganiu – rozstrzygnięcie problemu autorstwa projektu*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie”, red. B. Bielini-Kopeć, t. 6, Zielona



drewnianą zaporę na Tylnym Bobrze zastąpiono w 1912 roku nową murowaną wg

Doroty w Żaganiu (1844–1862) – próba uporządkowania dorobku, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie”, red. B. Bielini-Kopeć, t. 8, Zielona Góra 2011.

Góra 2009.

Adamek-Pujszo K., *Parki księżnej Doroty. Parkanlagen der Herzogin Dorothea, Żagań 2022.*

Adamek-Pujszo K., *Talleyrandowie jako księżta żagańscy i ich rezydencja w Żaganiu (1862–1929)*, Zielona Góra 2017.

Initiatives of the Dukes of Żagań of Biron and Talleyrand in the field of architecture and art (1786–1929) -

Katarzyna

ADAMEK-

PUJSZO

The Duke of Courland and Żagań, Peter Biron (d. 1800), completed the construction of the Żagań palace, covering the east wing with a roof in 1786–87. In the 1790s, much of the palace's interiors received a classicist decoration according to designs by Luigi Remondini. The residence complex included a classicist stable with a riding school (1795–98), an orangery (1796–1799), a gardener's house (1796) and a state house (1791–93). An English garden was established next to the palace. In 1795, the prince founded a classicist Evangelical church in Witoszyn Dolny. These

investments were carried out according to the designs of Christian Valentin Schultze and the above-mentioned Remondini.

In 1843–46 – thanks to the significant financial contributions of Peter Biron’s two younger daughters – a new tower of the Evangelical Church in Żagań was built, in which a burial chapel and crypt were arranged for the Lutheran part of the Biron family.

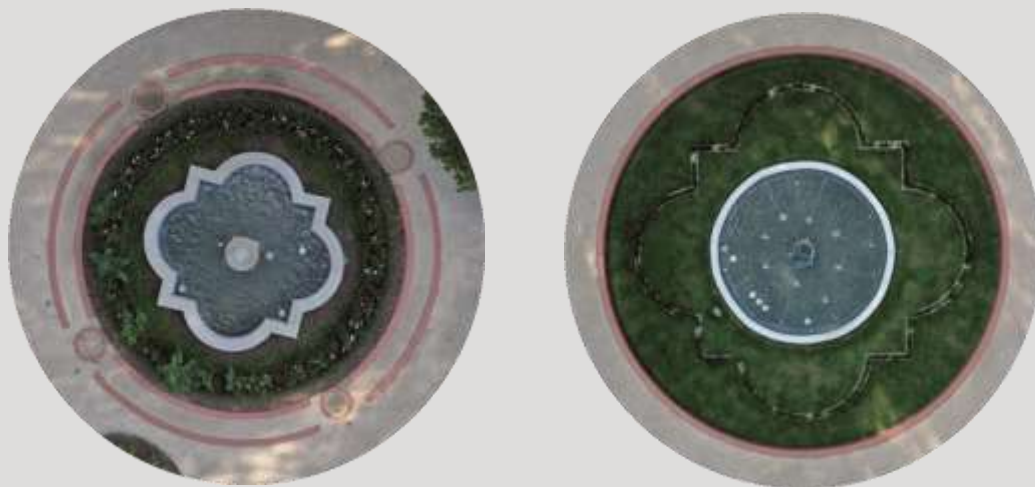
Peter Biron’s youngest daughter, Dorothea Talleyrand, Duchess of Talleyrand (d. 1862), before finally taking possession of the Duchy of Żagań in 1844, commissioned a classicist reconstruction of the baroque manor house in Zielona Góra-Zatonie, designed by Berlin architect Louis Scabell (1842–43), while in place of the baroque garden in 1840–42 she established a landscape park, having previously significantly enlarged it.

In Żagań Duchess Dorothea had the Guard House erected at the main entrance to the palace (1845), the bridge in front of the north wing renovated (1845), the bridge in front of the west wing erected (1846) and the orangery and two ramps on the south side (1847). From 1845 to around 1853 the palace’s interior was rebuilt and repaired. In 1845 and 1849 the Holy Cross Church in the park was reGothicised, and in 1851–59 the neo-Gothic St. Dorothea’s Hospital was built next to the church, designed by Leonard Dorst von Schatzberg. In 1859 the Duchess essentially completed the years-long process of transforming the Żagań palace park, advised by Prince Hermann von Pückler–Muskau (1785–1871).

During the time of Żagań Duke Ludwig Talleyrand (d. 1898) a water supply system (1866) was built according to the design and under the supervision of the royal court construction advisor Moritz Gottgetreu (1813–1885) from Potsdam. Additionally, numerous fountains were put into operation in the palace park and free-standing sculptures were introduced. In 1896 a sepulchral chapel was erected for the duke’s second wife, Pauline (died 1895), designed by the Viennese company “Bauque & Pio.”

The Duke of Żagań, Bosen Talleyrand (d. 1910), erected an iron bridge and dam (circa 1903) on a branch of the Bóbr River in Żagań.

Under the last Żagań duke of the Talleyrand family, Howard (d. 1929), a new dam on the Rear Bóbr River (1912) and a hydroelectric power plant (1923–24) were built in the ducal park in Żagań. In 1919, the 18th-century Dukes’ Board building in Żagań was rebuilt. Around 1913 a tower was added to the Protestant church in Witoszyn Dolny.



Fountains in the park in Zatonie.
Photo: A. Hardt

Fontanny w parku w Zatoniu.
Fot. A. Hardt

Park Mużakowski. Muskauer Park. **Park**
Mużakowski —

Fot. A. Hardt



Photo: A. Hardt Barbara IWLEW

marzenia i rzeczywistość

Historia realizacji utopijnej wizji mikroświata, jakim miał być Park Mużakowski, sięga początku XIX wieku, kiedy to książę Hermann von Pückler rozpoczął w Łużycach prace nad stworzeniem wyjątkowego założenia ogrodowo-krajobrazowego. Po śmierci ojca w 1811 roku został właścicielem rozległych posiadłości w Muskau. Początkowo nie spędzał tam jednak zbyt wiele czasu, jako oficer brał udział w kampanii przeciwko Napoleonowi i podróżował po świecie. Dopiero zainspirowany podróżami do Anglii, zafascynowany tamtejszymi ogrodami, książę rozpoczął przekształcanie dawnej rezydencji w park krajobrazowy. W dniu 1 maja 1815 roku ogłosił legendarną odezwę do zacnych mużakowskich obywateli moich, aby wsparli go w urzędzeniu wspaniałego, olbrzymiego ogrodu, którego wykonywanie przyniesie każdemu z nich rozrywkę, jak również od zaraz i jeszcze zaś więcej w następstwie – najprawdziwszą korzyść. W tych ciężkich czasach, naznaczonych głodem i nędzą, ów nad wyraz odważny sygnał do rozpoczęcia kształtowania tak monumentalnego dzieła sztuki krajobrazowej musiał wydać się mieszkańcom Mużakowa utopią lub szaleństwem bez mała.

Jeszcze w tym samym roku książę rozpoczął starania o poszerzenie gruntów majątku i wykonał pierwsze prace w Parku. Zawarte w 1817 roku małżeństwo Pücklera z majątną Lucie von Pappenheim, córką pruskiego kanclerza Karla Augusta Hardenberga, znacznie zwiększyło

tempo prac. Już w 1817 roku Pückler urządził dla swojej wybranki bezpośrednie otoczenie zamku (m.in. Ogród Zamkowy). Równie wcześniej rozpoczęto prace po wschodniej stronie rzeki. W północnej części, na najwyższym tarasie powstało cottage, nazwane England (Anglia). Rejon ten połączono z zamkiem drogą i mostem

przez Nysę (Most Angielski). Przy południowym krańcu miasteczka, po stronie zachodniej, rozpoczął Pückler zakładanie uzdrowiska, które miało bazować na istniejących tam źródłach mineralnych. Otwarto je w 1823 roku.

Małżeństwo z Lucie tylko na krótko zabezpieczyło mocno zadłużony majątek w srodki na tworzenie parku. W 1826 roku małżonkowie formalnie, choć w rzeczywistości fikcyjnie, ogłosili swój rozwód i Pückler wyruszył w trzyletnią podróż w poszukiwaniu kolejnej bogatej dziedziczki. W 1829 roku książe powrócił z Anglii, bez żony, ale za to rezultatem tej wyprawy były liczne obserwacje i nowe inspiracje. Wizyty w angielskich parkach sprawiły, że Pückler stał się ekspertem sztuki ogrodowej. Swoje doświadczenia opisał na kartach książki *Andeutungen über Landschaftsgärtnerei (Szkice o ogrodnictwie krajobrazowym)*, Stuttgart 1834. Jest to traktat poświęcony sztuce ogrodniczej, który zyskał uznanie nie tylko wśród znawców w kraju i za granicą, ale cieszył się również dużą popularnością wśród właścicieli ziemskich. Przykłady i teorie przedstawione w *Andeutungen* zostały w dużej mierze zrealizowane w stworzonym przez Pücklera parku w Muskau.

Prace nad rozbudową parku Pückler kontynuował do roku 1845, kiedy to z powodów finansowych zmuszony był sprzedać majątek. W ciągu trzydziestu lat pracy twórczej udało mu się w pełni urządzić 257 hektarów po obu stronach Nysy. Książe powrócił do parku dopiero po osiemnastu latach na zaproszenie ówczesnego właściciela, księcia Fryderyka Niderlandzkiego. Zmarł w swojej siedzibie w Branitz w 1871 roku.

Sam książe był autorem i twórcą kompozycji rozplanowania parku, choć w opracowaniu tego dzieła pomagali mu najwybitniejsi planiści i doradzający mu architekci: John Adey Repton, Carl Friedrich Schinkel, Peter Joseph Lenné. Jego stałym współpracownikiem i kierownikiem prac nad parkiem był Jacob Heinrich Rehder.

Kontynuatorzy dzieła Pücklera

Wraz z nabyciem w 1846 roku państwa stanowego przez księcia Fryderyka Niderlandzkiego do Mużakowa zaczęła napływać wyższa arystokracja i nowy właściciel coraz wyraźniej widział potrzebę renowacji budowli parkowych. W latach 50. XIX wieku rozpoczął intensywną działalność inwestycyjną. Poleciał wznieść willę Bellevue oraz nowy Dom Uzdrowiskowy. Sukcesywnie zastępował również budowle parkowe, wzniesione przez Pücklera w formie lekkich konstrukcji drewnianych, masywnymi, murowanymi. I tak powstały istniejące obecnie, odrestaurowane: Most Arkadowy (1853), Most Księżęcy (1854), Most Angielski (1858), Most Podwójny (1867) oraz Wiadukt przy Górze Pana

(1862–63). Imponująca zmiana dokonała się również w centrum Parku Mużakowskiego, gdzie najpierw odnowiono Dom Kawalerski (1862) oraz Dom Urzędniczy (1862/63) i na końcu Nowy Zamek, w którym w latach 1863–67 nie tylko poprawiono statykę, lecz także przebudowano go w stylu neorenesansowym. W 1857 roku schody rampy zamkowej ozdobiono parą złożonych lwów, symbolami herbowymi właściciela.

Ciągłość prac ogrodniczych zapewniło zatrzymanie na stanowisku inspektora parku i ogrodów bliskiego współpracownika Pücklera, Jacoba Rehdera. Po śmierci w 1852 roku zastąpił go Eduard Petzold (1815–1891), ogrodnik wykształcony w Muskau, zdobywający swoje pierwsze doświadczenia pod okiem Pücklera, jego żony Lucie i Rehdera. Jego zaangażowanie przez wiele lat zapewniło nieprzerwaną, fachową pielęgnację parku. Petzold dokonał znacznego powiększenia szkółek, wprowadził zmiany w układzie roślinnym Parku Zdrojowego i dokończył prace nad tworzeniem ciągu zieleni wyznaczającego od wschodu przestrzenne ramy kompozycji. Zajmował się również rekultywacją terenów przemysłowych w Dolnym Parku Górskim. Wraz z dendrologiem Georgiem Kirchnerem (1837–1885), założył we wschodniej części parku kolekcję roślin drzewiastych – arboretum, które szybko zdobyło sobie europejską sławę. W zakresie stylistycznej harmonizacji centralnych budowli w parku i kontynuacji wizji założyciela, książe Fryderyk Niderlandzki kierował się podstawową koncepcją Pücklera. Jego śmierć w 1881 roku zakończyła 35-letni okres dynamicznego rozwoju parku.

W 1883 roku kolejnym właścicielem Parku Mużakowskiego został hrabia Traugott Herman von Arnim (1883–1919). Podchodził on z głębokim szacunkiem do swojej misji – zachowania i dalszego kształtowania genialnej kompozycji parkowej księcia Pücklera. Kompetentną pomoc zyskał w osobach dyrektora parku Gustava Schrefelda (1831–1891), a od 1891 roku Rudolfa Lauchego (1859–1940), renomowanego dendrologa. Hrabia Traugott zrealizował również kilka pomysłów księcia: zbudował Mauzoleum i osadził Kamień

Pücklera, które zapełniły dwa, puste od lat, miejsca w kompozycji parku.

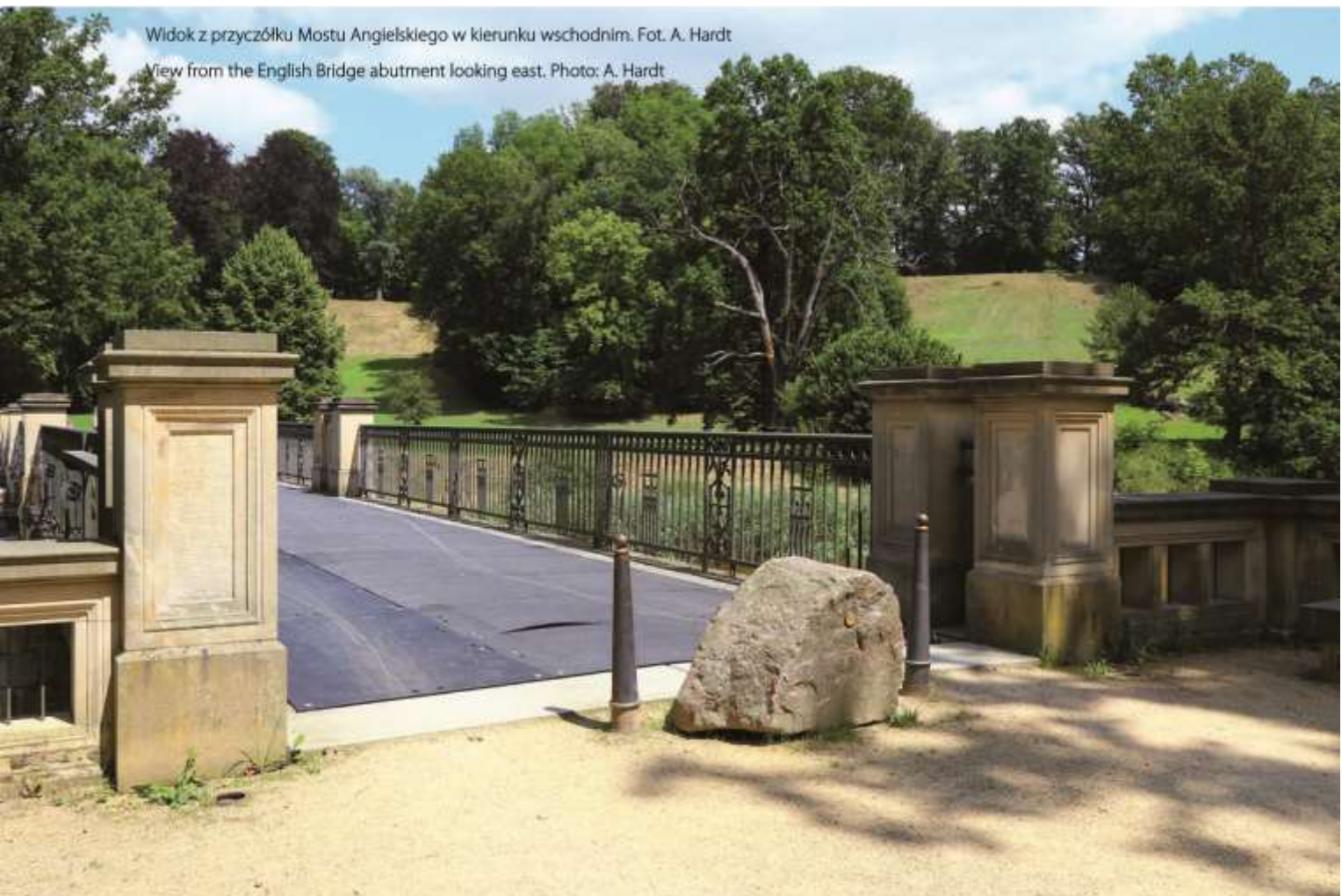
Mauzoleum zostało wzniesione w 1888 roku, po śmierci Laury żony hrabiego Traugotta von Arnim, dla uczczenia jej pamięci. Poszukując odpowiedniego miejsca, hrabia sięgnął

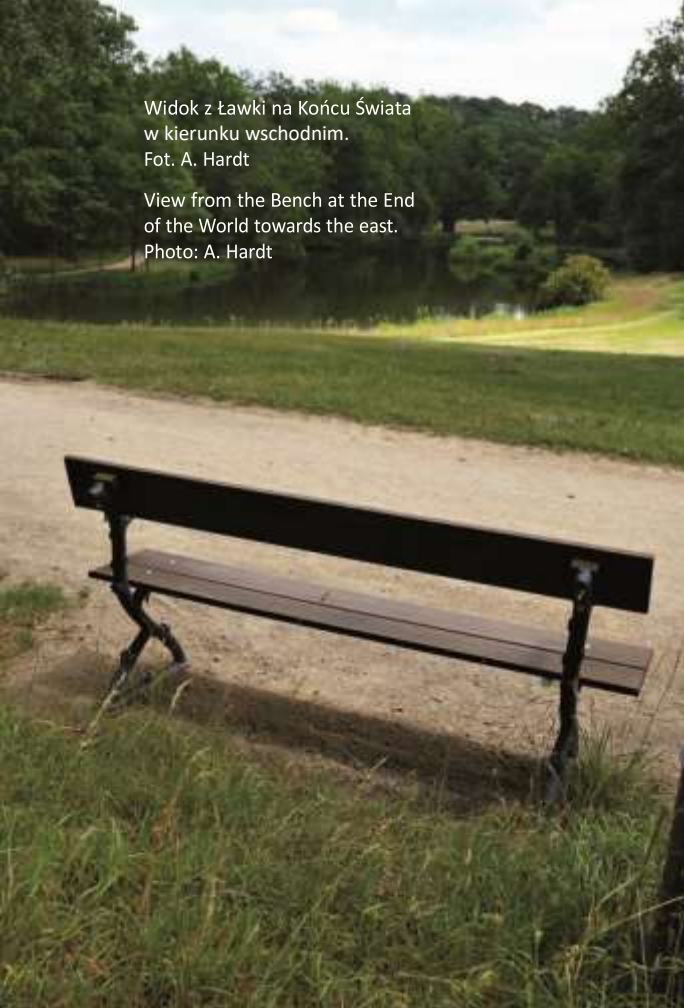
po niezrealizowany plan Pücklera i wybrał zbocze na wschód od Nysy, które ściśle korespondowało widokowo z Nowym Zamkiem (tarasy Mauzoleum zostały urządzone jeszcze przez Pücklera w 1832 roku).
Wykonanie

Widok na Most Angielski z Drogi Panoramicznej. Fot. B. Iwlew
View of the English Bridge from the Panorama Road. Photo: B. Iwlew



Widok z przyczółku Mostu Angielskiego w kierunku wschodnim. Fot. A. Hardt
View from the English Bridge abutment looking east. Photo: A. Hardt





Widok z ławki na Końcu Świata
w kierunku wschodnim.
Fot. A. Hardt

View from the Bench at the End
of the World towards the east.
Photo: A. Hardt



Glorieta. Fot. A. Hardt

Glorieta. Photo: A. Hardt



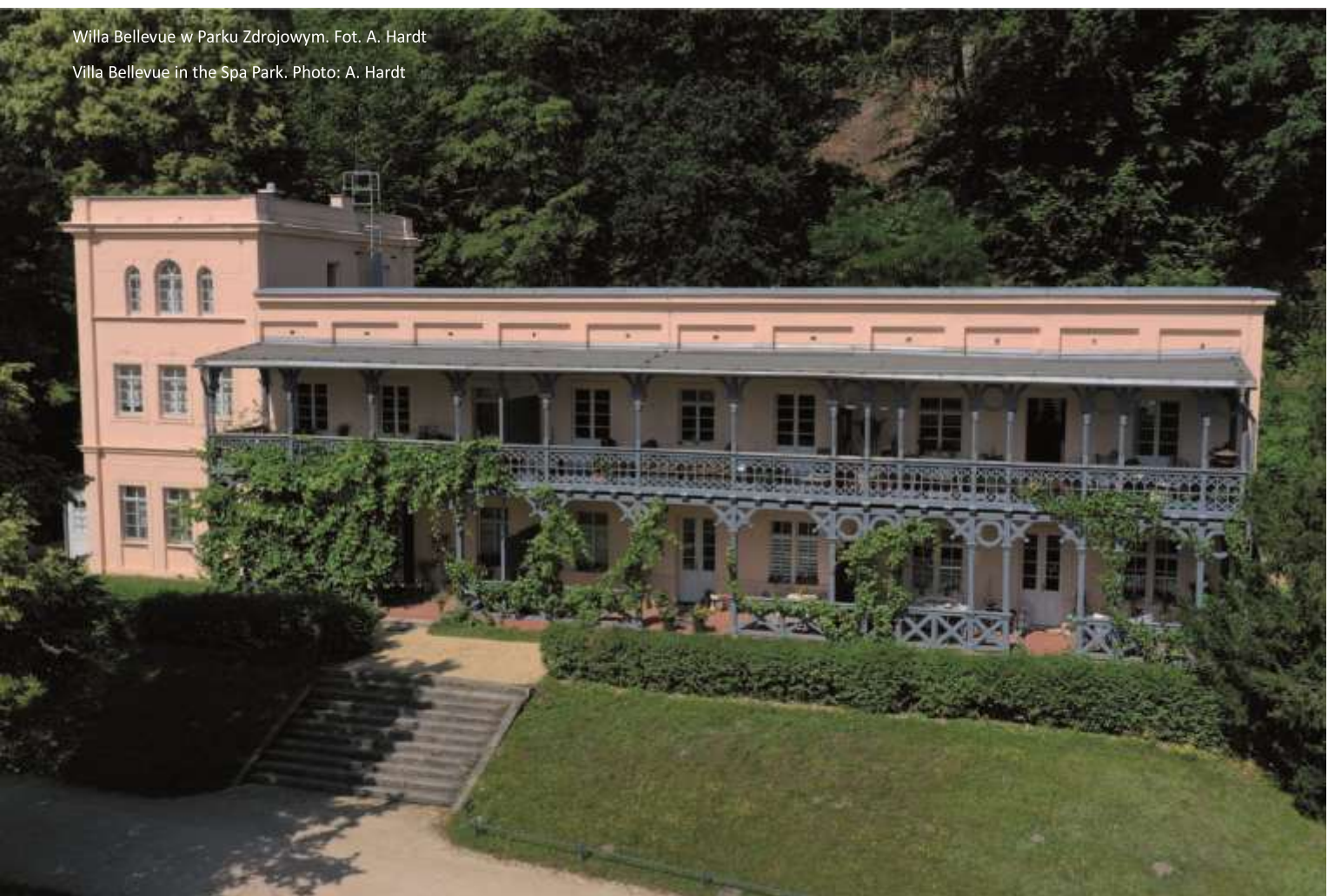
Nysa Hermana, Most przy Jeziorze Dębów. Fot. A. Hardt

Hermann's Nysa, Bridge at Lake of Oaks. Photo: A. Hardt

Nysa Hermanna, Wodospad przy Moście Karpi. Fot. A. Hardt
Hermann's Nysa, Waterfall at the Carp Bridge. Photo: A. Hardt



Willa Bellevue w Parku Zdrojowym. Fot. A. Hardt
Villa Bellevue in the Spa Park. Photo: A. Hardt



projektu powierzył architektowi Juliusowi Carlowi Raschdorffowi, a Reinhold Begas wykonał kunsztowny sarkofag z marmuru, upamiętniający zmarłą hrabinę. Na otaczającym budowlę cmentarzu do 1945 roku znalazło miejsce ostatniego spoczynku sześciu członków rodziny von Arnim.

Kamień Pücklera – jest jednym z głównych elementów osnowy kompozycji Parku Mużakowskiego. Usytuowany jest na wzgórzu Hilka, w ideowym środku parku, w rejonie projektowanej przez Pücklera Świątyni Wytrwałości. Świątynia miała być wzniesiona ku czci wytrwałości w dążeniu do wyznaczonego celu. Książę zakładał wzniesienie budowli wspartej na czterech marmurowych kolumnach przykrytych złożoną kopułą, zwieńczoną figurą orła z rozłożonymi skrzydłami. Wewnątrz miało stać popiersie króla Fryderyka Wilhelma III, który był dla księcia Hermana wzorem wytrwałości. U podnóża świątyni zakładał założenie regularnego ogrodu kwiatowego ogrodzonego metalowym płotkiem. Autorem projektu był

K.F. Schinkler. Pomysł ten nie został jednak zrealizowany. W 1834 roku zakończone zostały prace ziemne i na powstałym tarasie postawiono tymczasowo pawilon. W 1901 roku na wzgórzu, w hołdzie twórcy parku, hrabia Traugott von Arnim ustawił głaz narzutowy ozdobiony medalionem z brązu z wizerunkiem Księcia Pücklera. Ze wzgórza Hilka rozciąga się jeden z głównych widoków na dolinę Nysy, która w tym miejscu, dzięki zabiegom twórcy parku, sprawia wrażenie spiętrzonego potoku. Poczawszy od lewej strony, można z tego miejsca podziwiać Most Podwójny, budynek Starego Zamku, Nowy Zamek oraz wspaniałą krajobraz ze znikającą w oddali rzeką. Na horyzoncie widać Górę Ałunową i ruiny najstarszego kościoła na obszarze Łużyc.

Wśród innych inwestycji hrabiego Traugotta von Arnim, które nie zawsze były korzystne dla substancji parku, nie sposób nie wymienić przebudowy młyna nad Nysą i jego rozbudowę do fabryki papieru i tektury (1883). W 1895 roku park przecięto linią kolejki wąskotorowej, która dostarczała surowce do

zakładów produkcyjnych w obrębie dóbr, a w 1904 roku powiększono budynek główny Domu Angielskiego.

Nowy właściciel także wznowił także Pücklerowską tradycję nadawania różnym miejscom w parku specjalnych nazw dla uczczenia bliskich sercu dam i uhonorowania księcia



Hermann, który, jakże dogodnie, był jego
imiennikiem.

Swoje miejsce w parku znalazły:

 Park Zdrojowy – Łazienki Borowinowe.

Fot. A. Hardt

Spa Park – the Peat

Baths. Photo: A. Hardt

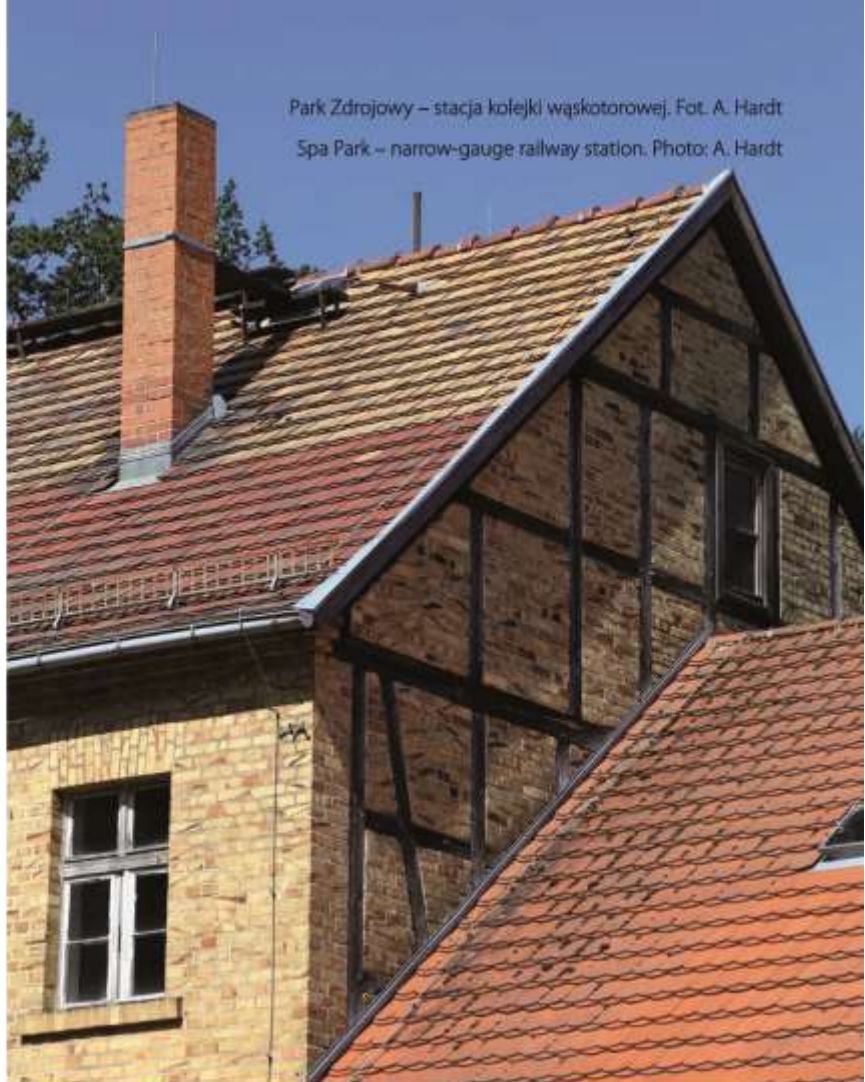
Park Zdrojowy – Łazienki Borowinowe i Pawilon z Kopułą.
Fot. A. Hardt

Spa Park – the Peat Baths and the Dome Pavilion.
Photo: A. Hardt



Park Zdrojowy – stacja kolejki wąskotorowej. Fot. A. Hardt

Spa Park – station of the narrow-gauge railway. Photo: A. Hardt



Park Zdrojowy – stacja kolejki wąskotorowej. Fot. A. Hardt
Spa Park – narrow-gauge railway station. Photo: A. Hardt



Park Zdrojowy – stacja kolejki wąskotorowej. Fot. A. Hardt
Spa Park – narrow-gauge railway station. Photo: A. Hardt



Most Arkadowy i Ścieżka
Sary. Fot. B. Iwlew

Arcade bridge and Sarah's
Path. Photo: B. Iwlew

– „Widok Fredy” zadedykowany ok. 1890 roku pasierbicy Traugotta Fredzie-Marie lub, jak inne źródła podają, nazwany tak od imienia Fredy Antoinetty von Arnim, jedynej córki ostatniego właściciela posiadłości Muskau hrabiego Adolfa von Arnim i jego żony Sophie von Arnim.

– „Wzgórze Karoliny” zadedykowane około 1890 roku drugiej żonie Traugotta, Caroline (1851–1912)

– „Ścieżka Cary” wytyczona około 1890 roku, zadedykowana pasierbicy Traugotta, Caroline „Cara” (1872–1947). Wcześniejsze źródła wiążą nazwę ścieżki z historią zakupionej przez Pücklera na targu niewolników młodej dziewczyny o imieniu Machbuba.

Do 1945 roku park pozostawał w rękach następnych pokoleń rodziny von Arnim. Jego kolejny właściciel, hrabia Adolf von Arnim (1919–1931) w przeciągu dwunastu lat zrealizował wiele projektów budowlanych, które swoje uzasadnienie znajdowały w dążeniu hrabiego do nadania parkowi funkcji reprezentacyjnej. I tak, Park Mużakowski stał się areną festynów i polowań, miejscem uprawiania sportów automobilowych, jazdy konnej i gry w golfa. Efektem tego były odpowiednie zmiany budowlane i ogrodnicze.

Do pierwszych przedsięwzięć Adolfa hrabiego von Arnim należała kompleksowa modernizacja Nowego Zamku wraz z dobudowaniem dużej Sali Balowej, wzniesienie reprezentacyjnej krytej ujeżdżalni i całkowita zmiana wystroju Wnętrz w Domu Kawalerskim. W szkółce na wschodnim brzegu Nysy Łużyckiej powstała imponująca palmiarnia, która tworzyła znakomitą oprawę dla towarzystwa podczas polowań. Na terenie parku Adolf polecił wybudować wille przeznaczone dla ważnych urzędników państwa stanowego. W kwestiach pielęgnacji parku do końca 1928 roku podejmował decyzje przy aprobacie hrabiego Rudolf Lauche, a następnie nadleśniczy Walter Bruhm. Do najważniejszych zmian w kompozycji ogrodu krajobrazowego zaliczała się likwidacja Ogrodu Zamkowego, założenie neobarokowego parteru kwiatowego u stóp schodów wiodących do zamku, urządzenie Doliny Różaneczników i znaczne przeredzenie drzewostanu w tzw. Ptasim Królestwie i w arboretum. Adolf planował urządzić tam pole golfowe, projekt nie doczekał się jednak realizacji. Za czasów kolejnego właściciela, Hermanna hrabiego von Arnim (1931–1945), ponownie zostały wprowadzone nasadzenia skupisk drzew w arboretum na części powierzchni,

wykarczowanych za czasów Adolfa pod pole golfowe. Architektoniczne ślady Hermanna widoczne są w obiektach mieszkalnych i budowlach gospodarczych: w przebudowie fasady Domu Kawalerskiego po przeznaczeniu

go na wdowią siedzibę dla matki Hermanna, Sophie, wzniesieniu trzeciej willi przy Drodze Górnej oraz w budowie nowego domu mieszkalnego

Fot. B. Iwlew

View

from the Mausoleum. Photo: B. Iwlew i kilku szklarni na obszarze szkółki i na terenie parku powstały w końcu lat 50. Z inicjatywy dendrologów z ośrodka naukowego w Kórniku

W 1931 roku centralną część Parku Mużakowskiego po obu stronach Nysy, o powierzchni 240 ha, objęto ochroną prawną, przez którą został uznany za „park o specjalnym charakterze”, który pozwalał na przeprowadzenie „Rezerwatu Przyrody Park nie na tym terenie ograniczonych zabiegów Mużakowski”.

pielęgnacyjnych. Paradoksalnie, szkody wynikły z działań wojennych i duża liczba odłam-

Trudne czasy powojenne

ków pocisków artyleryjskich znajdująca się

Bieg historii nie zawsze był korzystny dla w pomnikowych dębach i bukach uchroniła parku. W wyniku działań wojennych uległ on je przed masową wycinką. Niemniej, niepełniszczeniu, by następnie zostać podzielony gnowany obszar parku pozostawiony we włapolsko-niemiecką granicą na Nysie Łużyckiej. daniu natury, powoli popadał w zapomnienie. Po stronie zachodniej znalazło się około 1/3 Pozostałe otwarte fragmenty, na które w więkkompozycji z centrum rezydencjonalnym, par- szości zostały wprowadzone uprawy leśne, kiem Zamkowym i Górkim oraz Uzdrowiskiem. zatraciły swój charakter. Mimo to przetrwała Nowy Zamek był wypaloną ruiną, na łąkach jego zasadnicza wartość – czytelna, rozległa w parku pasły się owce, rosły kartofle i warzy-

kompozycja przestrzenna. wa. Szeroki, stumetrowy pas graniczny na prawym i lewym brzegu Nysy oddzielił dwie części parku.

Nowa rzeczywistość

Długo wyczekiwana zmiana sytuacji nastą-

Wschodnia, obecnie polska strona parku piła w końcu lat 80., kiedy to polscy konserzostała podzielona pomiędzy nowych użyt- watorzy odpowiedzieli na inicjatywę niemieckowników: Dyrekcję Lasów Państwowych kiego Instytutu Ochrony Zabytków w Dreźnie. i Państwowe Gospodarstwo Rolne. Na terenie Partnerem strony niemieckiej stał się Zarząd dawnego przedmieścia Muskau i osady Lucknitz Ochrony i Konserwacji Zespołów Pałacowopowstało nowe miasto pod nazwą Łęknica. -Ogrodowych, instytucja bezpośrednio pod-

Nowy Zamek w Parku Mużakowskim – widok z Mostu Karpi. Fot. B. Iwlew

New Castle in Muskauer Park – view from the Carp Bridge.

Photo: B. Iwlew

spotkania partnerów zaowocowały spontaniczną polsko-niemiecką akcją, w której wyniku odtworzono Kamień Pücklera oraz wykonano wstępną rewaloryzację jego otoczenia. Postument

odślonięto 30 października 1991 roku, w 206 rocznicę urodzin Pücklera. Data ta jest uznawana za symboliczny początek prac rewaloryzacyjnych w polskiej części parku.

Rok później, w 1992 roku, ta część została przejęta przez Ministra Kultury i Sztuki z zasobu Gospodarstwa Lasów Państwowych i przekazana w administrację wspomnianemu Zarządowi, przekształconemu w 1994 roku w Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu. Aktualnie obiektem zarządza prawny następca OZK, Narodowy Instytut Dziedzictwa z jego Specjalistyczną Pracownią Terenową „Park Mużakowski” w Łęknicy. Jest ona wyodrębnioną jednostką w strukturze NID. Powołana została już w 1994 roku i od tego momentu realizuje zadania z zakresu pielęgnacji i konserwacji Parku zgodnie z założonym programem działań konserwatorskich, współpracuje z lokalnymi

samorządami i instytucjami oraz realizuje program promocji i edukacji.



Po wojnie, do momentu zjednoczenia Niemiec w 1990 roku, zachodnia część parku należała do gminy Bad Muskau, by następnie stać się własnością Wolnego Kraju Związkowego Saksonia. W 1993 roku został powołany nowy zarządca: Fundacja Parku Księcia Pücklera w Bad Muskau (Stiftung „Fürst-Pückler-Park Bad Muskau”) z siedzibą pierwotnie w odrestaurowanej

Oranżerii, a następnie w Nowym Zamku.

Instytucje zarządzające obiema częściami parku są równorzędnymi, ale niezależnymi partnerami w realizacji wspólnego projektu. Związane są dwustronnymi umowami i wspólnie ustalają strategię postępowania przy rewaloryzacji obiektu. Od 2005 roku istnieje Międzynarodowa Rada Konserwatorska, która czuwa nad prawidłowością prowadzonych prac. Dzisiejsze scalenie Parku Mużakowskiego dowodzi, że granice państwowe przestały już dzielić sąsiadów. Wspólna praca polskich i niemieckich konserwatorów, architektów, ogrodników, historyków sztuki oraz lokalnej społeczności sprawiła, że po ponad 30 latach procesu rewitalizacji Park Mużakowski odzyskał swój niepowtarzalny układ i wygląd.

Sukces ten ma wielu ojców, nie chcę i nie potrafię wymienić wszystkich, których spotkałam podczas swojej 25-letniej pracy. Wspomnę jednak o trzech wspaniałych osobach, których nie ma już z nami, a bez których droga ta na pewno byłaby trudniejsza.

Są to: Robert de Jong, który uitorował nam drogę



do tytułu Światowego Dziedzictwa UNESCO, Jan Bieniasz burmistrz Łęknicy – niezwykle zaangażowany we wszystko, co miało związek z parkiem i Janusz Beger – niezastąpiony mecenas, który sprawiał, że park był kulturalnym centrum regionu.

Barbara Iwlew

Bibliografia

Pape D., *Park Mużakowski w Łęknicy. Materiały historyczne dla poszczególnych elementów kompozycyjnych*, wyd. Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu Narodowa Instytucja Kultury, Warszawa 1996.

Pape D., *Park Mużakowski w Łęknicy. Historia, analizy, wytyczne dla projektu rewaloryzacji*, wyd. Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu Narodowa Instytucja Kultury, Warszawa 1997.

Michałowski A., Panning C., Daetz H., Rymkiewicz M., Stachańczyk R., *Muskauer/Mużakowski Park. Historic Landscape Park*, wyd. Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu Narodowa Instytucja Kultury, Stiftung Fürst –Pückler-Park Bad Muskau, Warszawa 1999.

Panning C., Michałowski A., *Wspólne Dziedzictwo. Polsko-niemiecka współpraca konserwatorska 1970–2000*, 2001.

Stachańczyk R., *O ogrodnictwie krajobrazowym księcia von Pückler w Muskau*, „Monument Studia i Materiały Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków”, Warszawa 2004.

Stachańczyk R., Rymkiewicz M., *Proces rewaloryzacji wielkoobszarowego parku krajobrazowego Park Mużakowski – Muskauer Park w Łęknicy/Bad Muskau*, „Monument Studia i Materiały Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków”, Warszawa 2004.

Baruffke R., Harszin B., Kollwe E., Koschke W., Krause H., *Kraina Księcia Pücklera w Łużycach Górnych. Śladami Historii*, Łęknica 2005.

Praca zbiorowa, *Englandsouveniers, Fürst Pücklers Reise 1826–1829*, Stiftung Fürst –Pückler-Park Bad Muskau, Zittau 2005.

20 lat Fundacji „Park Księcia Pücklera Bad Muskau” Od fragmentu do transgranicznego Miejsca Światowego Dziedzictwa, praca zbiorowa, Fundacja „Stiftung Fürst – Pückler-Park Bad Muskau”, Cottbus 2013.

Stachańczyk R., *Przewodnik Park Mużakowski – Muskauer Park Łęknica/Bad Muskau*, wyd. 3 Narodowy Instytut Dziedzictwa, Warszawa 2020. *Zielone raje. Zabytkowe ogrody na Łużycach*, praca zbiorowa, Europejski Związek Parków Łużyckich, Berlin 2022.

Widok na Stary Zamek.
Fot. A. Hardt

View of the Old Castle.



Photo: A. Hardt

RENOWAC
JE
IZABYTKI

Przegląd najważniejszych prac wykonanych na terenie Parku po 1990 roku:

- 1993 posadzono nowy dąb w miejscu spalonego, historycznego Dębu Hermanna we wschodniej części parku i rozpoczęto kształtowania układu przestrzennego w tym rejonie
- 1993–94 wykonano remont konserwatorski Oranżerii w zachodniej części parku
- 1993–96 rozpoczęto prace porządkowe na tarasie zalewowym, przeprowadzono rekultywację terenu parku między Dębem Klementyny a Kamieniem Pücklera, z wykorzystaniem funduszy celowych Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej
- 1994 budowa pawilonu informacyjnego w parku, powołanie Specjalistycznej Pracowni Terenowej „Park Mużakowski” w Łęknicy
- 1995–2000 remont zabudowań Folwarku Zamkowego w zachodniej części parku;
- 1995–2013 remont Nowego Zamku. Budynek trwał w stanie ruiny do połowy lat 90., odbudowa nawiązuje do formy, jaką obiekt ten uzyskał przed II wojną światową
- 1998–1999 remont Mostu Królewskiego/Książęcego we wschodniej części parku z udziałem Funduszy PHARE;
- 1998–1999 rozpoczęcie porządkowanie terenu dawnej szkółki
- od 1999 rozpoczęcie prace nad odtwarzaniem dróg parkowych, kontynuowane w latach następnych
- 1999–2000 przeprowadzono meliorację łąk na tarasie nad zalewowym – odtworzono system kanałów odwadniających i największe wnętrze parkowe, obejmujące Łąkę Trzciny i Łąkę Źródeł. Prace zostały przeprowadzone z udziałem Funduszy PHARE
- 1999–2000 wykonano konserwatorską aranżację w miejscu zniszczonego Mauzoleum
- 2002–2003 wspólna polsko-niemiecka odbudowa Mostu Podwójnego łączącego obie części parku
- 2004 polska część parku uznana została przez Prezydenta RP za pomnik historii
- 2004 Park Mużakowski został wpisany na Listę światowego dziedzictwa UNESCO
- 2008 otwarto stałą wystawę w Nowym Zamku, która przedstawia twórcę Parku Mużakowskiego w nowoczesny i ciekawy sposób, ujawnia tajniki jego życia i układa je w zagadkową kompozycję
- 2011 odbudowano Most Angielski na Nysie Łużyckiej. Inwestycja została zrealizowana przez zarządcę niemieckiej części parku, odbudowa nawiązuje do ostatniej, przedwojennej formy mostu
- do 2011 odtworzono historyczny układ przestrzenny na tarasie Domu Angielskiego wraz z widokiem w kierunku niemieckiej części parku i układem ścieżek, zrekonstruowano Pawilon Muzyczny i wyeksponowano fundamenty niezachowanego budynku głównego
- 2011 wykonano remont konserwatorski Mostu Arkadowego we wschodniej części parku
- 2015 odtworzono ogrodzenie historycznej szkółki we wschodniej części parku
- 2015 zapoczątkowano tworzenie regionalnej kolekcji starych odmian drzew owocowych na terenie szkółki. Obecnie kolekcja liczy ponad 400 drzew różnych odmian jabłoni, grusz i śliw
- 2015 odtworzono Grób Nieznajomego we wschodniej części parku, symboliczny element programu parku
- 2018–2019 wykonano remont konserwatorski Wiaduktu we wschodniej części parku;

Fundamenty Domu



Angielskiego. Fot. A. Hardt

Foundations of the English House. Photo: A. Hardt

RENOWACJE
I ZABYTKI



Widok na zakola Nisy z ławeczki przy Drodze Nisy, tzw. Miejsce Cygańskie. Fot. B. Iwlew

View of the meanders of the Nisa River from a bench on the Nisa Road, the so-called Gypsy Place. Photo: B. Iwlew

Muskauer Park – dreams and reality

Barbara IWLEW

Muskauer Park is one of Europe's largest historic park complexes, realized as an English-style landscape park. It was created in the first half of the 19th century. It was established – on an area of more than 700 ha – by Prince Hermann von Pückler-Muskau, a German aristocrat, recognized literary figure, theorist and practitioner of landscape gardening. The prince was the author of the compositional solution, in the implementation of which he was assisted by a number of advisors: Karl Friedrich Schinkel, August Schirmer, John Adey Repton or Jacob Rehder. It is located in the picturesque valley of the Lusatian Neisse River, on a section of the river's gorge through the geological formations of the end moraine, known as the Muskau Arc. Pückler created an ingenious and perfectly thought-out composition, often described as a gallery of paintings formed from natural elements – landforms, old oak trees, natural lakes and watercourses, into which architectural elements are skillfully incorporated. The undertaking unfortunately outgrew its creator, who sold Muskau in 1845, after 30 years of arduous work, for financial reasons. The work happily found its patrons and continuators in the next owners of the Park: Prince Frederick of the Netherlands and the von Arnim family. After World War II, the Polish-German border divided the park into two parts. The western (about 1/3 of the composition) lies on the German side, within the city of Bad Muskau. The eastern part (about 2/3 of the composition) – on the Polish side, in Łęknica. They are connected by two bridges over the Lusatian Neisse River – the Double Bridge and the English Bridge. Since the late 1980s, the park has been the subject of a Polish-German reevaluation project. It is the only example in Europe of close cooperation between two countries for the protection and conservation of the cultural landscape. In 2004, the park was inscribed on the UNESCO World Heritage List as a unique example of a European park, an ideal landscape created by the hand of man and a new approach to the design of greenery in urban space. The eastern side of Muskauer Park is managed by the National Heritage Institute, while the western side is managed by the Prince Pückler Park Foundation in Bad Muskau.



W redakcyjnym obiektywie – lubuskie nocą...





Lapidaria rzeźby nagrobnej

Kamila **W** województwie lubuskim
DOMAGALSKA

Do najciekawszych zabytków województwa lubuskiego, choć niestety rzadko docenianych jako atrakcje turystyczne, należą trzy największe i najcenniejsze zespoły sepulkralne – lapidaria w Kożuchowie, Wschowie i Bytomiu Odrzańskim. Dwa pierwsze, jako cmentarze już nieczynne, pełnią funkcję muzealną, ostatnie spośród wymienionych jest częścią czynnego cmentarza komunalnego.

Po II wojnie światowej wiele zabytków na Ziemiach Zachodnich, w tym cmentarzy, uległo dewastacji bądź całkowitemu zniszczeniu. Dopiero w połowie lat 70. XX wieku Ministerstwo Kultury i Sztuki poleciło przeprowadzić ich ewidencję. Celem akcji było rozpoznanie zasobów tego typu obiektów zarówno pod względem układów przestrzennych, jak i rzeźby nagrobnej, architektury kaplic, a także zabytkowej zieleni, które powinny podlegać ochronie prawnej. Powstały wtedy opracowania naukowo-historyczne dla cmentarza ewangelickiego w Kożuchowie (1976 autorstwa Joanny Giżejewskiej) oraz dla cmentarza ewangelicko-katolickiego w Bytomiu Odrzańskim (1979 autorstwa Małgorzaty Borkowskiej). Na szczęście Wojewódzki Konserwator Zabytków w Zielonej Górze zaczął działać na rzecz ochrony cmentarzy już wcześniej. W 1965 roku wpisał do rejestru zabytków budynek dawnej kostnicy na terenie dawnego cmentarza ewangelickiego we Wschowie, a następnie, w 1972 roku – 142 płyty nagrobne i nagrobki. Sam cmentarz został wpisany do rejestru zabytków dopiero w 2006 roku, a w 2008 ochroną prawną objęte zostały cztery kaplice grobowe należące do rodzin: Teschner, Lauterbach, Hoffmann i Steiner. Drugim w kolejności cmentarzem, którego płyty i pomniki nagrobne w 1972 roku objęto ochroną prawną, był cmentarz w Bytomiu

Odrzańskim. Były to jednak tylko te zabytki, dla których w 1967 roku założono karty ewidencyjne, czyli 63 płyty nagrobne, brama cmentarna z 1735 roku oraz rzeźba nieznannej świętej. W 2019 roku do rejestru zabytków wpisano z urzędu kolejnych 40 nagrobków i płyt nagrobnych pochodzących z okresu od ok. 1702 roku do lat 30. XX wieku oraz krzyż i barokowe sztukaterie dekorujące najstarszą kaplicę grobową, a także trzy kaplice i mur cmentarny. Obie decyzje o wpisie do rejestru wydano po nakazie wstrzymania prac przy murze cmentarnym i płytach, które prowadzono niezgodnie z wydanym pozwoleniem i zasadami ochrony zabytków.

Najpóźniej, gdyż dopiero w 1981 roku, do rejestru zabytków wpisany został cmentarz ewangelicki w Kożuchowie, a w 2011 roku Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków objął ochroną prawną 269 płyt nagrobnych i pomników oraz innych zabytków tam się znajdujących. Działania w zakresie zapewnienia ochrony prawnej, ze względu na ograniczone fundusze, miały niestety niewielkie przełożenie na liczbę przeprowadzonych ratunkowych prac konserwatorskich przy płytach. Niepowstrzymanie, z roku na rok uszkodzenia spowodowane osłabieniem, zawilgoceniem i zasoleniem piaskowca powodują nieodwracalne szkody – „znikają” całe partie inskrypcji, zatarciu ulega rysunek rzeźbiarski.

Na szczęście wszystkie płyty nagrobne oraz inne obiekty zawierające inskrypcje wykonane do 1815 r. zostały opisane w fundamentalnym dla badań nad zabytkami epigraficznymi województwa lubuskiego wydawnictwie *Corpus Inscriptionum*

Poloniae t. X z. 2 Powiat wschowski (A. Górski, P. Karp, wyd. 2006) oraz z. 4 *Powiat nowosolski: Lapidaria w Bytomiu Odrzańskim i Koźuchowie* (A. Górskim, wyd. 2009). Wcześniej, w 1999 roku, opublikowany został tom I wydawnictwa *Niemieckie Inskrypcje w Polsce. Dolny Śląsk Koźuchów (Freystadt). Epitafia z muru i kaplic starego cmentarza ewangelickiego* opr. przez W. Krawczuka.

Wschowa

Lapidarium rzeźby nagrobnej we Wschowie (niem. *Fraustadt*) utworzone na terenie nieczynnego cmentarza ewangelickiego i katolickiego, mieści się w północnej części miasta, na terenie ograniczonym ulicami: Polną, Spokojną i Solną. Wschowa, z uwagi na położenie na pograniczu wielkopolsko-śląskim, była miastem nie tylko różnych konfesji, ale i języków. Mieszczanie należący do niemieckojęzycznego kręgu kulturowego przeszli na luteranizm w połowie XVI wieku. Wschowscy ewangelicy od 1552 roku korzystali z cmentarza przy kościele farnym, jednak już na początku XVII wieku musieli go zwrócić katolikom. Nowy cmentarz protestancki został założony już w 1609 roku na Przedmieściu Polskim z inicjatywy pastora, teologa i poety Valeriusa Herbergera zwanego Małym Lutrem. Dzięki tej wybitnej postaci kilka lat wcześniej, w 1604 roku, powstał kościół im. Żłóbka Chrystusa (*Kripplein Christi*). Cmentarz założony na Przedmieściu Polskim we Wschowie jest jedną z najstarszych w Europie (obok *Stadtgottesacker* w Halle, cmentarza w Buttstädt w Turynii etc.), a pierwszą w Polsce realizacją nawiązującą do średniowiecznego wzorca włoskiego cmentarza Campo Santo – powstałego poza murami miasta, otoczonego krągankiem, w których umieszczono płyty nagrobne. Zakup gruntów pod wschowski cmentarz został sfinansowany ze środków zebranych przez gminę luterską. Pierwszą pochowaną na nim osobą była żona burmistrza i rajcy Petera Deutschlandera – Margareta z domu Vechner, która zmarła 1 czerwca 1609 roku. W centrum cmentarza zachowała się tzw. Kapliczka Pastorów, obok której rośnie Lipa Herbergera. Jak głosi legenda, drzewo zostało zasadzone jednocześnie z pochówkiem pastora Herbergera zm. 1627 roku, obok jego grobu. Według opowieści drzewo posadzono koroną do ziemi, a jego przetrwanie i wyrośnięcie do rozmiarów pomnikowych było odczytywane jako symbol siły wiary wschowskich ewangelików. W lapidarium ocalały również płyty innych sławnych wschowskich osobistości, spośród których najbardziej znaną jest pastor Samuel Friedrich Lauterbach zm. 1728 roku, który był autorem niemieckojęzycznej kroniki Polski (*Polnische Chronicle...*, wyd. w 1727 roku), kroniki dżumy



która siała spustoszenie w latach 1709–1710 we Wschowie, biografii Herbergera (wyd. 1708 r.), historii wschowskich luteranów (*Fraustädtisches Zion...*, 1711 r.), a także historii braci polskich (*Ariano-Socinismus olim in Polonia...*, wyd. w 1727 r.). Jego portret trumienny znajduje się obecnie w zbiorach Muzeum Okręgowego w Lesznie. Jest to obiekt unikatowy ze względu na fakt, iż przedstawia protestanckiego pastora o pochodzeniu mieszczańskim, a nie szlacheckiego. Inną znaną osobą pochowaną na

Wschowa, daw. cmentarz ewangelicki, ob. lapidarium – płyta nagrobna pastora Samuela Friedricha Lauterbacha zm. 1729, dekorowana przedstawieniami emblematycznymi zawierającymi chrześcijańską alegorię losu ludzkiego (życie jako wędrówka zaczynająca się i kończąca w Jerozolimie niebiańskiej)

Wschowa, former Evangelical cemetery, now lapidarium – tombstone of Pastor Samuel Friedrich Lauterbach, d. 1729, decorated with emblematic representations containing

Christian allegory of human fate (life as a journey beginning and ending in heavenly Jerusalem).

cmentarzu ewangelickim we Wschowie był Wschowa, daw. cmentarz

Mateusz Vechner zm. 1630, nadworny lekarz króla Zygmunta III Wazy. Na cmentarzu spoczął również Melchior Teschner zm. w 1635 roku, kantor w Śmiglu, Wschowie i Głogowie, a także pastor w Przyczynie Górnej, który skomponował m.in. muzykę do pieśni Herbergera, wydaną w 1614 roku w Lipsku (*Ein andechti-* Lauterbach family burial chapel, 19 century *ges Gebet von Valerius Herberger*).

Wschowa, daw. cmentarz

ewange
ob. lapidarium, ka
grobowa roc
Lauterbach, X

Wschowa, for
Evangelical ceme
now lapidar

Cmentarz oparty jest na nieregularnym planie o przewodzie owalnej linii granic, otacza go murywane ogrodzenie. Kwatery wyznaczone były krzyżującymi się alejami. Po II wojnie światowej zabytkowy zespół cmentarny był dewastowany, zamknięto go decyzją Ministerstwa Gospodarki Komunalnej z 10 marca 1961 roku. Dopiero w 1973 roku, na polecenie Wydziału Parków i Cmentarzy

Vechner, d. 1630

ewangel
lapidarium
nagrobna
Mateusza V
z

Wschowa,
Evangelical ce
now lapid
tombstone o

Mateusz



Wschowa, daw. cmentarz ewangelicki, ob. lapidarium – kaplica grobowa rodziny Hoffmann, XIX w.

Wschowa, former Evangelical cemetery, now lapidarium – Hoffmann family burial chapel, 19th century.

Wschowa, daw. cmentarz ewangelicki, ob. lapidarium – odcinek wschodni muru południowego z płytami nagrobnymi

Wschowa, former Evangelical cemetery, now lapidarium – eastern section of the southern wall with tombstones



Zarządu Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki, Pan Mariusz Wieczorkowski przeprowadził szczegółowe rozpoznanie, którego celem było określenie przyszłej funkcji i sposobu utrzymania zabytku, a także sformułowanie doraźnych postulatów konserwatorskich. Ekspert zgodził się z propozycją Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Zielonej Górze i Prezydium Powiatowej Rady Narodowej we Wschowie, aby przekształcić nekropolię w lapidarium rzeźby nagrobnej, zaproponował przy tym podział cmentarza protestanckiego na strefy A (rekomendując m.in. likwidację wszystkich wolnostojących nagrobków znajdujących się

na tym terenie) i B (w odniesieniu do tego miejsca postulował likwidację „niezabytkowych nagrobków”, wskazał również na możliwość zgromadzenia na jej części najcenniejszych zabytków sepulkralnych z pobliskich kirkutów). Poparł przy tym pomysł likwidacji terenu cmentarza katolickiego z przeznaczeniem na zieleniec miejski, z zachowaniem kostnicy z 1819 roku (obecnie zagospodarowana na cele muzealne). Pod koniec lat 70. XX wieku

Koźuchów

utworzone zostało Muzeum Rzeźby Nagrobnej. Zgodnie z częścią zaleceń eksperta z MKiS zmieniono wówczas bardzo mocno historyczne zagospodarowanie cmentarza, zachowując jedynie najstarsze zabytki (do 1850 roku). Przewieziono tam również kilkadziesiąt płyt z okolicznych cmentarzy ewangelickich, kierując się podobną cezurą czasową. Aktualnie na terenie lapidarium znajduje się ponad 185 płyt epitafijnych pochodzących z okresu od XVII wieku do 1815 roku. Według danych zamieszczonych na karcie ewidencyjnej cmentarza założonej w 1985 roku na jego terenie zachowały się niestety tylko 4 nagrobki wolnostojące z okresu do XVIII wieku i ok. 20 nagrobków z XIX wieku. Swoistym wyróżnikiem wschowskiego lapidarium na tle innych lubuskich jest zachowany bogaty starodrzew, w którym wyróżniają się okazy o charakterze pomnikowym.

Wschowa, daw. cmentarz ewangelicki, ob. lapidarium – sarkofag Doroty Kaldenbach z 1673 r., ozdobiony przedstawieniami cnót: Wiary, Nadziei i Miłości, za nim

2 płyty nagrobne Jadwigi Chwałkowskiej zm. 1622 i Mikołaja Chwałkowskiego zm. 1666

Wschowa, former Evangelical cemetery, now a lapidarium – sarcophagus of Dorota Kaldenbach from 1673, decorated with images of virtues: Faith, Hope and Love, behind it 2 tombstones of Jadwiga Chwałkowska d. 1622 and Mikołaj Chwałkowski d. 1666



Koźuchów, daw. cmentarz ewangelicki Świętej Trójcy, ob. lapidarium – brama wejścia głównego wzniesiona w 1734 r., przebudowana w 1796 r.

Reformacja pojawiła się w Koźuchowie (niem. *Freystad*) bardzo wcześnie. Już w 1522 roku przeciwko miejscowemu proboszczowi (1517–1520) Waleriusowi Rosenheim, który rozpowszechniał naukę protestancką, wystąpił biskup wrocławski. W tym samym czasie do miasta został sprowadzony pierwszy ewangelicki duchowny – Ambrosius Kreuzig. Początkowo ewangelicy chowali zmarłych na cmentarzu przy Bramie Krośnieńskiej. W XVII wieku założono nowy cmentarz w południowo-zachodniej części miasta, przy Bramie Żagańskiej, poza murami obronnymi. Teren pochodził z daru czterech ogrodów rajcowskich. Budowę murowanego ogrodzenia rozpoczęto w maju 1634 roku, a uroczyste poświęcenie cmentarza pw. Świętej Trójcy odbyło się 30 września. Pierwszą pogrzebaną osobą był syn kupca Eliasa Knöffla. Wcześniej, w 1628 roku, koźuchowscy ewangelicy musieli zwrócić katolikom farę, a w 1635 roku również kościół pw. św. Wawrzyńca przy Bramie Głogowskiej. Nabożeństwa zaczęto odprawiać w kaplicy zlokalizowanej przy murze przy bramie głównej na nowym cmentarzu. W tym trudnym dla gminy ewangelickiej czasie budowała ta

Koźuchów, former Evangelical cemetery of the Holy Trinity, now lapidary – main



Koźuchów, daw. cmentarz ewangelicki Świętej Trójcy, ob. lapidarium – renesansowe płyty figuralne przeniesione z cmentarza rodzowego w miejscowości Długie, gm. Szprotawa

Koźuchów, former Evangelical cemetery of the Holy Trinity, now lapidarium – renaissance figural slabs transferred from an ancestral cemetery in Długie, commune of Szprotawa



Koźuchów, daw. cmentarz ewangelicki Świętej Trójcy, ob. lapidarium – widok w kierunku zachodnim. Na pierwszym planie kaplica z płytą nagrobną pastora Joachima Klepperbeina zm. 1715 i jego drugiej żony Dorothei z d. Deutschmann zm. 1713

Koźuchów, former Evangelical cemetery of the Holy Trinity, now lapidarium – view to the west. In the foreground there is a chapel with the tombstone of Pastor Joachim Klepperbein d. 1715 and his second wife Dorothea née Deutschmann d. 1713

entrance gate erected in 1734, rebuilt in 1796

płyta z przedstawieniem trumny z krzyżem na wienku, ustawionej pomiędzy drzewem żywym i martwym. Zamontowano nowe wrota, do których zawiasy wykuł w 1795 roku miejscowy mistrz kowalski o inicjałach CGR. W XVII i XVIII wieku na terenie cmentarza wzniesiono 16, zachowanych do dziś, kaplic grobowych. Carl Walter, autor wydanej w 1934 roku historii miasta, wskazał, iż należały one do rodzin miejscowych pastorów (Klepperbein, Lemberg, i Lucius) oraz zamożnych rodów mieszczańskich (Hancke, Klemens, Kleinert, Aßmann, Kahl i Walter), a także – szlacheckich (von Stentsch, von Kalckreuth).

Koźuchów, daw.
cmentarz ewangelicki
Świętej Trójcy, ob.
lapidarium – na
pierwszym planie
pomnik nagrobny
rodziny Reuter zm.
1752–1779

Koźuchów, former
Evangelical cemetery
of the Holy Trinity,
now a lapidary – in
the foreground a
tombstone of the
Reuter family d.
1752–1779

pełniła podwójną funkcję: zboru i kaplicy cmentarnej. Dopiero w latach 1709–1710, na mocy ugody altransztadzkiej, wzniesiono w pobliżu cmentarza kościół łaski im. Winnicy Jezusa (*Weinberg Christi*)¹. W 1734 roku przebudowano bramę główną cmentarza, co upamiętniono dwiema płytami z napisami dewocyjnymi. W 1736 roku cmentarz został powiększony o kolejne działki we wschodniej części, które w 1754 roku otoczono murem. Wykonano wówczas nową bramę wejścia od strony kościoła. W 1796 roku przeprowadzono renowację bramy głównej, co upamiętnia płaskorzeźbiona



Nekropolia w Koźuchowie jest najmniejszym spośród opisywanych cmentarzy, jego powierzchnia wynosi zaledwie 0,62 ha. Pomimo XVIII-wiecznych przekształceń, późnorenesansowy kształt pierwotnego założenia jest nadal czytelny. Charakterystyczne dla tego lapidarium jest zachowanie licznych mogił oraz wolnostojących nagrobków (około 580 obiektów pochodzących z okresu od 1. poł. XIX do 1. poł. XX wieku, według danych na karcie ewidencyjnej cmentarza założonej w 1988 roku). Na jego terenie obecnie znajduje się około 800 płyt i pomników, z których prawie 190 jest datowanych na lata 1561–1809. Do tej liczby należy doliczyć znaczną ilość fragmentów nagrobków, które odzyskano w trakcie prac porządkowych prowadzonych w ostatnich latach. W 1976 roku do lapidarium przeniesiono siedem renesansowych płyt figuralnych, głównie z cmentarza rodzowego w miejscowości Długie koło Szprotawy. W następnym roku przystąpiono do robót budowlanych na terenie cmentarza. Inwestorem był Wojewódzki Konserwator Zabytków w Zielonej Górze. Dzięki tym pracom kaplice i płyty przetrwały przez następne trzydzieści lat. Po 2010 roku rozpoczęto systematyczne prace konserwatorskie przy płytach najbardziej

zagrożonych uszkodzeniem, a od kilku lat prowadzone są również roboty budowlano-konserwatorskie przy poszczególnych kaplicach. Podczas tych działań okazało się, że w Koźuchowie sporo XVIII-wiecznych płyt było użytych wtórnie i na ich awersach znajdują się dobrze zachowane inskrypcje oraz dekoracje wcześniejszych

Koźuchów, daw. cmentarz ewangelicki Świętej Trójcy,
ob. lapidarium – ciąg kaplic przylegających do muru południowego

Jewish cemetery in Koźuchów, former Evangelical cemetery of the Holy Trinity, now a lapidarium – a row of chapels adjacent to the southern wall.



Kożuchów, daw. cmentarz ewangelicki Świętej Trójcy, ob. lapidarium – wnętrze kaplicy z płytą nagrobną i sarkofagiem Hansa Ernsta von Kalckreuth zm. 1739 r. oraz płytą nagrobną Johanna Georga von Stentsch zm. 1639 r.

Kożuchów, former Evangelical cemetery of the Holy Trinity, now lapidary – interior of the chapel with tombstone and sarcophagus of Hans Ernst von Kalckreuth d. 1739 and tombstone of Johann Georg von Stentsch d. 1639



nagrobków. Każde takie odkrycie cieszy, rodzi jednak problemy z koniecznością zapewnienia obustronnej ekspozycji.

Niestety w 2004 roku doszło do kradzieży zabytków z lapidarium. Ukradziono wtedy dwa bliźniacze manierystyczne zwieńczenia epitafiów. Jedno z nich zostało odzyskane przez niemiecką Policję w 2007 roku w Koblenz, jednak nadal nie zostało sprowadzone do kraju, pomimo starań Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze. W 2004 roku dokonano również nieudanej próby kradzieży renesansowej płyty figuralnej nieznanego dzieła, przeniesionej z Długiego. Płyta została przez sprawców połamana i powróciła do lapidarium dopiero po pracach konserwatorskich przeprowadzonych w 2018 roku.



Kożuchów, daw. cmentarz ewangelicki Świętej Trójcy, ob. lapidarium – kaplice północne w części cmentarza utworzonej w 1736 r.

Kożuchów, former Evangelical cemetery of the Holy Trinity, now lapidary – northern chapels in the part of the cemetery established in 1736



Kożuchów, daw. cmentarz ewangelicki Świętej Trójcy, ob. lapidarium – mur południowy z zamurowaną obecnie bramą cmentarną od strony rozebranego kościoła ewangelickiego „Winnica Jezusa” (w głębi, po lewej stronie widoczna zachowana wieża kościoła)

Kożuchów, former Evangelical cemetery of the Holy Trinity, now lapidary – southern wall with now bricked up cemetery gate from the side of the demolished Evangelical church “Vineyard of Jesus” (in the background, on the left side, the preserved church tower can be seen)

Bytom Odrzański daw. cmentarz ewangelicki i katolicki, ob. cmentarz komunalny – płyty nagrobne Sebastiana Siegmunda von Kupfferwolff zm. 1676 i jego żony Heleny Marii z d. von Loos zm. 1692

Bytom Odrzański former Evangelical and Catholic cemetery, now municipal cemetery – tombstones of Sebastian Siegmund von Kupfferwolff d. 1676 and his wife Helena Maria née von Loos d. 1692



Bytom Odrzański daw. cmentarz ewangelicki i katolicki, ob. cmentarz komunalny – płyty nagrobne dzieci rzeźnika Caspara Schöneicha zm. 1686 i Anny Marii zm. 1696

Bytom Odrzański former Evangelical and Catholic cemetery, now municipal cemetery – gravestones of children of the butcher Caspar Schöneich d. 1686 and Anna Maria d. 1696



Bytom Odrzański

Założony w drugiej połowie XVII wieku cmentarz ewangelicki w Bytomiu Odrzańskim (niem. *Beuthen an der Oder*) powstał również jako cmentarz poza murami miejskimi. Od czasów średniowiecza zmarłych chowano na cmentarzu (zlikwidowanym w latach 1830–39) przy kościele farnym. W 1628 roku, kiedy cesarz Ferdynand II wydał dekret wprowadzający na powrót religię katolicką i zabraniający użytkowania przez ewangelików dawnych kościołów katolickich, kalwini bytomscy pozbawieni zostali kościoła, jednak prawdopodobnie byli

Bytom Odrzański daw. cmentarz ewangelicki i katolicki, ob. cmentarz



południowo-wschodnim

Bytom Odrzański former
Evangelical and Catholic cemetery, now municipal cemetery – gravestones
on the southeastern wall

RENOWAC

JE
I
ZABYTKI

nadal chowani przy farze. Nabożeństwa odprawiano wówczas w kaplicy szpitalnej (ufundowanej w 1618 roku przez Georga von Schöneich), którą zamknięto w 1663 roku, a także w specjalnie zaadaptowanej sali w ratuszu. Gmina ewangelicka zakupiła grunt już na początku XVII wieku, ale dopiero w 1654 roku otrzymała zgodę na utworzenie nowego cmentarza. Został on założony w zachodniej partii wału ziemnego usypanego w 1641 roku, za czasów szwedzkich. Jeszcze w drugiej połowie XVII wieku powstały pierwsze kaplice grobowe, kolejne wzniesiono w XVIII i XIX wieku. We wnętrzu najstarszej spośród zachowanych kaplic znajduje się wystrój sztukatorski z 1728 roku z inskrypcją fundacyjną i przedstawieniami emblematycznymi, wykonany przez mistrza sztukatorskiego i murarskiego Christopa Schönpluga. W 1735 roku wykonano, zachowaną do dziś, bramę wejścia głównego, której słupki dekorowane są wspartym na kuli krzyżem łacińskim z datą fundacji. Mury cmentarza wznoszono etapami. Najstarsze odcinki, pochodzące z XVII i XVIII wieku, zachowały się w części południowo-wschodniej, pozostałe wzniesiono w XIX wieku i później naprawiano. W 1820 roku po stronie południowo-zachodniej założono cmentarz katolicki, który w 1830 roku połączono z cmentarzem ewangelickim. Obie części nekropolii były od siebie oddzielone aleją lipową. Niestety brak jest informacji na temat pierwotnego wyglądu założenia. Pierwsze zachowane źródła archiwalne pochodzą dopiero z akt cmentarnych prowadzonych od 1842 roku, które przechowywane są w Archiwum Państwowym w Zielonej Górze (*Akta des Magistrat zu Beuthen betr. die Verschönerungs des hiesigen Kirchofs Und die Einführung einer Begräbnis Ordnung 1842*; sygn. 994/329). W dokumentach tych znajdują się również najstarsze znane plany cmentarza, w tym rysunek przedstawiający plan nekropolii sprzed przekształcenia w połowie XIX wieku. Po II wojnie światowej zachowano najstarsze nagrobki

(pochodzące z okresu od 4. ćw. XVII wieku do XIX wieku) i rozpoczęto pochówki w zachodniej części cmentarza. W tym też czasie doszło do pierwszych kradzieży oraz dewastacji pomników nagrobnych. Jeszcze w 1958 roku Michał Witwicki w „Ochronie Zabytków” opisywał dwie płaskorzeźbione plakiety z nagrobka Deutschlandera zm. 1710 roku, z których jedna przedstawiała widok Bytomia Odrzańskiego sprzed pożaru w 1694 roku, a druga – miasto już po odbudowie. Niestety płaskorzeźb tych nie było już pod koniec lat 70. XX wieku. W późniejszym okresie zaginęło kilka niewielkich płyt, głównie marmurowych, a pod koniec XX wieku miały miejsce kolejne kradzieże elementów ruchomych pomników. Zaginęło m.in.

buki oraz częściowo tuje”, zieleń została dość mocno przetrzebiona, a aleje lipowe nie zachowały się.



marmurowe popiersia Eliasa Ebeliusa zm. 1709 roku, Johanna Teodora Deutschlandera zm. 1719 roku, Matthausa Francke zm. 1726 roku oraz, mocowane osobno, rzeźby alegoryczne, putta etc. Niestety od czasu założenia karty ewidencyjnej dla cmentarza w 1988 roku, na której wskazano: „Dobrze zach. aleja lipowa. Od strony zach. dobrze zach. lipy. Na całym cmentarzu stare lipy,

Większość płyt nagrobnych znajduje się w niezadowalającym stanie zachowania, w dodatku mur, na którym są eksponowane, poza niewielkim odcinkiem poddany pracom remontowym w 2018 roku, jest w bardzo złym stanie technicznym. W 2018 roku poddano zabiegom konserwatorskim dwie płyty. Cmentarz ten, obecnie komunalny, jest użytkowany do dziś, co niestety jest jedną

Bytom Odrzański daw. cmentarz ewangelicki i katolicki, ob. cmentarz komunalny – płyta nagrobna rzeźnika Caspara Schöneicha zm. 1698

Bytom Odrzański former Evangelical and Catholic cemetery, now a communal cemetery – gravestone of a butcher Caspar Schöneich d. 1698

Bytom Odrzański daw. cmentarz ewangelicki i katolicki, ob. cmentarz komunalny – płyta nagrobna Davida Wulle zm. 1689 i jego żony Dorothei z d. Pelsch zm. 1695 – fragment z alegorycznymi przedstawieniami rybaka płynącego łodzią po wzburzonym morzu i kwiatu słonecznika.

rough sea and a sunflower. Visible preserved relics of the paint layer

Bytom Odrzański daw. cmentarz ewangelicki i katolicki, ob. cmentarz komunalny – kaplica grobowa z 1728 r.

Bytom Odrzański former Evangelical and Catholic cemetery, now municipal cemetery – burial chapel from 1728 z istotnych przyczyn degradacji substancji zabytkowej i uszczerbku historycznego charakteru tego miejsca. Niestety po 2005 roku, bez uzgodnienia ze służbami konserwatorskimi,

epitafiów jest dekorowanych przedstawieniami emblematycznymi o charakterze dydaktyczno-moralizatorski



Widoczne zachowane relikty warstwy malarskiej

Bytom Odrzański former Evangelical and Catholic cemetery, now a municipal cemetery – a gravestone of David Wulle d. 1689 and his wife Dorothea nee Pelsch d. 1695 – a fragment with allegorical representations of a fisherman sailing a boat on

zaczęto chować zmarłych w bezpośrednim sąsiedztwie płyt eksponowanych na murze południowo-wschodnim, co nie tylko spowodowało uszkodzenie, a w konsekwencji – wycinkę drzew, ale też przyczyniło się do pogorszenia stanu zachowania zabytkowych płyt nagrobnych.

Trzy miasta obecnego woj. lubuskiego, w których zachowały się zespoły rzeźby sepulkralnej, w okresie nowożytnym łączyły osoby pastorów i koneksje rodzinne. Mieszczanie wyjeżdżali na naukę do znajdujących się tam szkół łacińskich, a następnie do gimnazjum w Bytomiu Odrzańskim powołanego w 1605 roku, przekształconego w 1616 roku w dwustopniową szkołę Schönaichianum- - Carolatheum. W

inskrypcjach na zachowanych płytach nagrobnych odnajdujemy podobne nazwiska. Poza tekstem upamiętniającym osoby zmarłe, często o bardzo podobnym układzie, wiele

Niestety poza analizami dokonanymi w dokumentacjach naukowo-historycznych i opracowaniach dotyczących wybranych nagrobków, płyty z lubuskich lapidariów nie były dotychczas przedmiotem pogłębionych studiów z zakresu historii sztuki.

Po II wojnie światowej te trzy miejsca połączył wspólny, smutny los dewastowanych i rozkradanych zabytków Ziemi Zachodnich, które do dziś przez wielu są postrzegane

jako dziedzictwo bezwartościowe, tzw. mienie poniemieckie. Od dekady, niewielkimi środkami samorządów i wojewódzkiego konserwatora zabytków, podejmowana jest próba zahamowania destrukcji. Szansą dla tych, zapomnianych

ostatnio, cmentarzy protestanckich byłby niewątpliwie status atrakcji turystycznej i związana z tym możliwość pozyskania większych środków finansowych, tak potrzebnych na ratowanie płyt nagrobnych i kaplic.

*Kamila
Domagalska*

Bytom Odrzański daw.
cmentarz ewangelicki i
katolicki, ob. cmentarz
komunalny – wnętrze
kaplicy grobowej z 1728
r. – sztukaterie
wykonane przez mistrza
sztukatorskiego i
murarskiego Christoph
Schönpluga oraz
inskrpcja fundacyjna

Bytom Odrzański former
Evangelical and Catholic
cemetery, now
municipal cemetery –
interior of the burial
chapel from 1728 –
stucco work by master
stucco artist and mason
Christoph
Schönplug and
foundation inscription





Alina Park Kulturowy Grodzisko

JASZEWSKA
Sławomir

KAŁAGATE w Wicinie

Julia ORLICKA-

-JASNOCH Osadnictwo w regionie we wczesnej epoce żelaza

Z inicjatywy Gminy Jasień w 2013 roku utworzono „Park Kulturowy Grodzisko w Wicinie”. Tą formą ochrony zabytków objęto kompleks stanowisk archeologicznych w Wicinie: grodzisko i trzy osady przygodowe, położone na terenie działki nr ewid. 68/1, o powierzchni około 36 ha (ryc. 1). Celem utworzenia Parku jest ochrona, zachowanie i kształtowanie krajobrazu kulturowego gminy Jasień. Formalno- -prawne podstawy jego funkcjonowania w zakresie realizacji celów naukowych, badawczych, edukacyjnych i turystycznych zawarto w równocześnie uchwalonym „Planie Ochrony Parku Kulturowego Grodzisko w Wicinie”.

Utworzenie Parku zostało poprzedzone Relikty osady obronnej (grodu) w Wicinie, konsultacjami społecznymi z mieszkańcami zniszczonej najazdem koczowniczego ple-

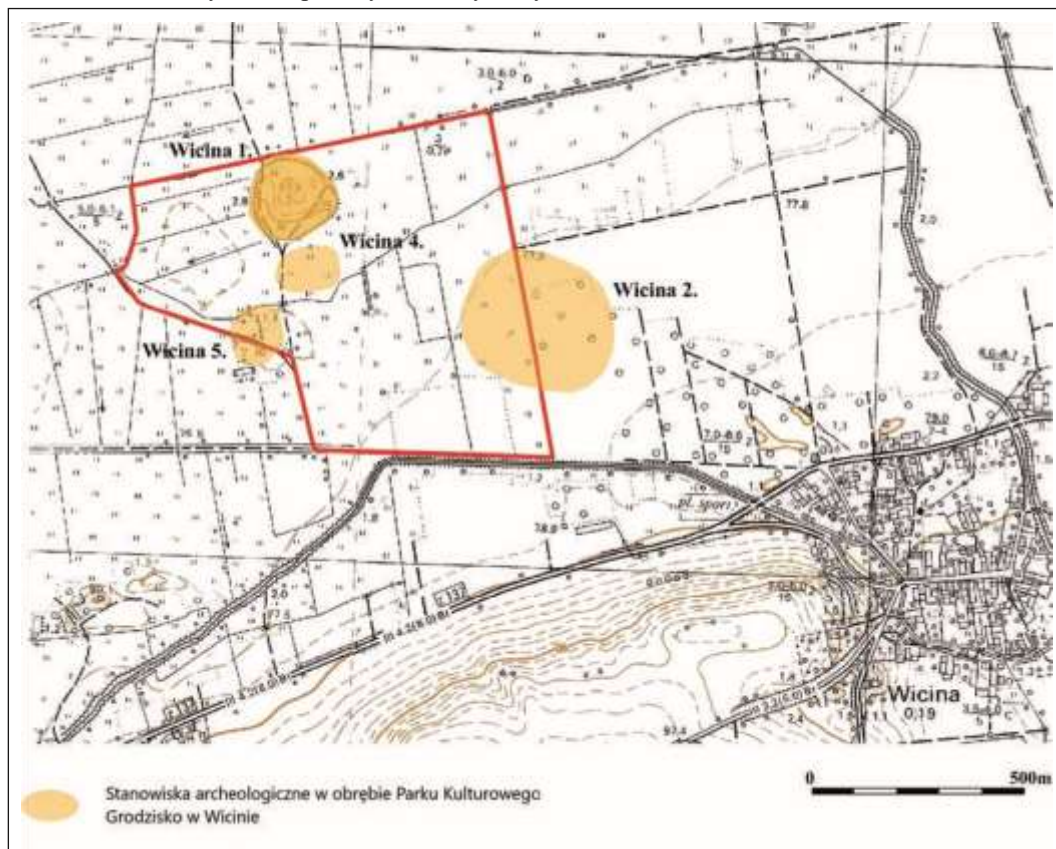
Wiciny i gminy Jasień w kwietniu 2013 roku. mienia Scytów, uważane są za jedno z naj-

27 lutego 2015 roku Rada Miejska w Jasieniu ważniejszych stanowisk archeologicznych podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgo- związanych z osadnictwem ludności kultury na bezpłatne użyczenie terenu Parku na ry łuzyckiej w Polsce i w Europie. Gród ulorzecz Fundacji

Parku Kulturowego Grodzisko kowany został na piaszczystym wzniesieniu, w Wicinie na okres 20 lat. otoczonym podmokłymi (obecnie zmelioro-

wanymi) łąkami pradoliny Lubszy. Od północny zachód od ostatnich zabudowań Kanału Młyńskiego (Ług) będącego prawym wsi Wicina – niewielkiej miejscowości leżącej dopływem rzeki Lubszy (ryc. 2). na terenie gminy Jasień, w powiecie żarskim, Lokacja grodu nie była przypadkowa, lecz w województwie lubuskim. starannie wybrana i przemysłana. Wykorzystano

wanymi) łąkami pradoliny Lubszy. Od półno-



Ryc. 1. Lokalizacja stanowisk archeologicznych w obrębie Parku Kulturowego Grodzisko w Wicinie (oprac. S. Kałagate)

Fig. 1. Location of archaeological sites within the Cultural Park Grodzisko in Wicina (elaborated by S. Kalagate)

Ryc. 2. Główne elementy morfologiczne zachodniej części Obniżenia Nowosolskiego na tle modelu trójwymiarowej rzeźby terenu w otoczeniu grodziska w Wicinie (oprac. D. Ciszek)

Fig. 2. Main morphological elements of the western part

naturalne wały środowiska, wznosząc go na łatwej do uformowania wydmy, z dostępem do wody, ale zabezpieczonej przed zalewaniem w czasie powodzi, z naturalną ochroną przed atakiem od północy. Podmokły teren wspomagał wegetację roślin, co intensyfikowało uprawy oraz umożliwiało hodowlę zwierząt. Bliskość ostańców erozyjnych Jasienia i Guzowa zapewniała dostęp do surowców mineralnych: ilów, glin i piasków używanych do celów gospodarczych, a lasy sosnowe i liściaste były źródłem materiału budowlanego i użytkowego, do którego transportu wykorzystywano okoliczne rzeki i strumienie.

Grodzisko zachowało się w stosunkowo dobrym stanie. Jego najbardziej czytelnym elementem jest wał obronny, który przetrwał na całej swej długości, choć górne partie zostały w różnym stopniu zniwelowane w trakcie prac rolnych. Jeszcze pod koniec lat 40. XX wieku wewnętrzne stoki wałów były wysokie i strome. W celu ułatwienia upraw rolnych wał został częściowo zniwelowany od strony

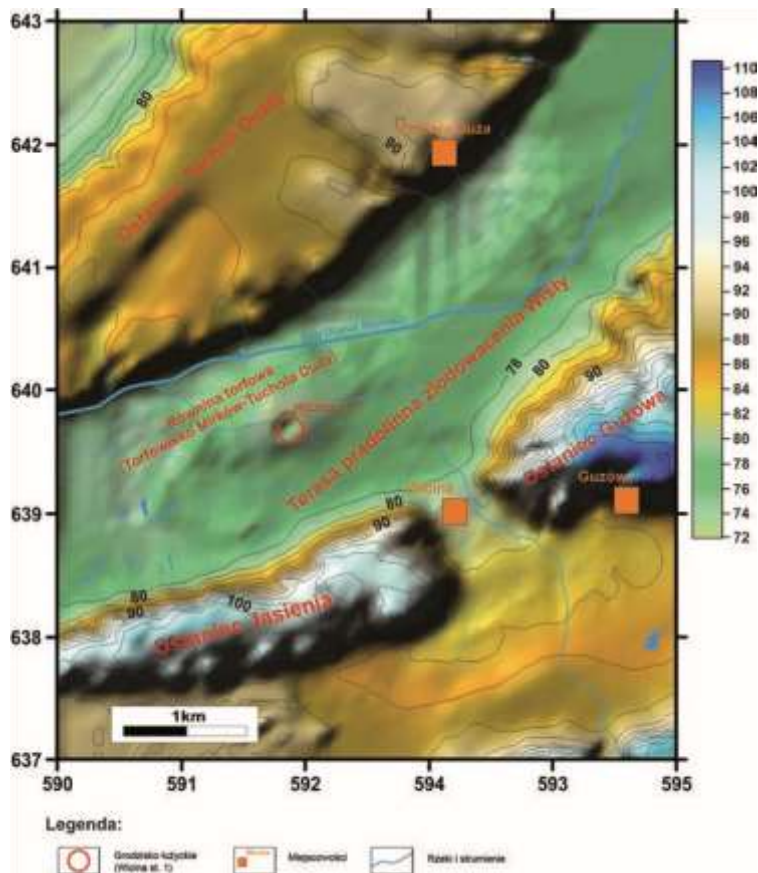
południowo-wschodniej przez właścicieli okolicznych pól (ryc. 3).

Pierwsze wzmianki o przypadkowych odkryciach na grodzisku i w jego najbliższym sąsiedztwie pochodzą z drugiej połowy XIX wieku. W 1860 roku znaleziono tu dwa naszyjniki z brązu, a w 1902 dokonano przypadkowego odkrycia skarbu ozdób brązowych. W 1920 roku przeprowadzono na terenie dawnego grodu pierwsze badania

wykopaliskowe – sondażowe, którymi kierował niemiecki archeolog Carl Schuchhard.

Systematyczne prace wykopaliskowe rozpoczęto w 1965 roku i trwały do 1998 roku. Kierował nimi Adam Kołodziejcki. Początkowo realizowane były z ramienia Muzeum Ziemi (elaborated by D. Ciszek)

of the Novosol Depression on the background of the three-dimensional relief model in the vicinity of the Wicina settlement



Ryc. 3. Widok ogólny na grodzisko w Wicinie od strony południowo-zachodniej. Fot. S. Kałagate

Fig. 3. General view of the Wicin settlement from the south-western side. Photo: S. Kałagate





Lubuskiej w Zielonej Górze, a od 1981 roku przez Muzeum Archeologiczne Środkowego Nadodrza w Świdnicy.

Badania grodziska zostały wznowione w 2008 roku. Prowadzono je przez 4 sezony, w latach: 2008–09 i 2011–12. Ich celem było dokończenie eksploracji nawarstwień w dwóch wykopach oraz uporządkowanie terenu stanowiska. Badaniami, z ramienia Stowarzyszenia Naukowego Archeologów Polskich Oddział Lubuski, kierował Sławomir Kałagate, a dofinansowane zostały przez Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze.

Ponadto w 2009 roku przeprowadzono badania elektromagnetyczne¹ przy użyciu detektorów metali, w związku z konieczno-

¹ Badania sfinansował Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków w Zielonej Górze.

ścią zabezpieczenia obszaru grodziska przed nielegalnym pozyskiwaniem zabytków przez tzw. poszukiwaczy skarbów posługujących się sprzętem do detekcji metali.

W 2010 roku przeprowadzono również badania nieinwazyjne, których zakres obejmował badania geofizyczne, pomiary geodezyjne, wykonanie zdjęć lotniczych, a także sporządzenie cyfrowego, trójwymiarowego modelu stanowiska². Był to rok, w którym nie można było prowadzić badań archeologicznych za względu na duże opady deszczu i wzrost poziomu wód gruntowych. Jednak okolicz-

² Inicjatorem był mgr Michał Bugaj z Narodowego Instytutu Dziedzictwa, a wykonawcami: dr hab. K. Misiewicz, mgr W. Małkowski, mgr M. Bogacki i mgr M. Bugaj. Badania sfinansowane zostały przez Narodowy Instytut Dziedzictwa oraz Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Ryc. 4. Grodzisko w Wicinie – widok z lotu

ptaka, 2010. Fot. M. Bugaj

Fig. 4. Wicin settlement – aerial view, 2010.
Photo: M. Bugaj

ność ta spowodowała, że – paradoksalnie – mogliśmy uświadomić sobie, jak wyglądały te tereny w okresie zakładania i funkcjonowania grodu, i zrozumieć, dlaczego właśnie ta wydma stała się miejscem lokacji grodu. Wtedy dostęp do niego możliwy był jedynie groblą od południa, następnie najprawdopodobniej drogą przedwałową wzdłuż wschodniej i północnej strony obwałowań, do bramy znajdującej się

prawdopodobnie od strony północno-zachodniej (ryc. 4).

W wyniku wieloletnich badań udało się odpowiedzieć na wiele pytań dotyczących zarówno samego obiektu, jak i zamieszkującej go społeczności. Na podstawie dużej serii pobranych prób drewna do analizy dendrochronologicznej ustalono ramy chronologiczne funkcjonowania grodu. Został wzniesiony około połowy VIII wieku p.n.e.; przyjmuje się, że budowę rozpoczęto w 754 roku p.n.e., a zakończenie nastąpiło jesienią 737 lub wiosną 736

roku p.n.e. Przebudowa umocnień grodu, związana z poszerzeniem wału, budową nowej bramy, nowej drogi przewałowej i systemu ostrokołów, miała miejsce w latach 90. i 80. VI wieku p.n.e. Zakończenie tych prac nastąpiło jesienią 587 lub wiosną 586 roku p.n.e. Gród został zniszczony po 571 roku p.n.e. – to najmłodsza do tej pory data.

Wał obronny, o konstrukcji drewniano-ziemnej, wykonany został w dwóch technikach: rusztowej i skrzyniowej. Składał się z wysokiego korpusu zwieńczonego palisadą (przedpiersiem) oraz stromego nasypu, wzmacniającego korpus od strony zewnętrznej. U podnóża nasypu znajdowała się



droga przedwałowa zmiierzająca ku bramie. Przed drogą, a tam gdzie jej nie było – u podnóża wału, znajdowało się 6 rzędów zaostrzonych i wbitych pod skosem drewnianych pali, tzw.

ostrokoł, broniący dostępu do grodu.

Zabudowa mieszkalna majdanu koncentrowała się wzdłuż wewnętrznych lic wału, w dwóch rzędach. Prostokątne domostwa były ustawione dłuższym bokiem równoległe do wału. Centralny plac grodu był wolny od zabudowy mieszkalnej. Wykorzystywano go m.in. do celów produkcyjnych, gdyż natrafiono

tu na relikty pracowni kowalskiej, brązowniczej oraz co najmniej dwóch warsztatów ceramicznych. W jego środkowej partii odsłonięto pozostałości studni drewnianej, zaopatrującej mieszkańców grodu w wodę pitną (ryc. 5–6).

W literaturze przedmiotu stanowisko to często bywa nazywane „grodem metalurgów”.

Ryc. 5. Rekonstrukcja grodziska w Wicinie autorstwa Roberta M. Jurga, wykonana we współpracy merytorycznej ze Sławomirem Kałagatę

Fig. 5. Reconstruction of the settlement in Wicin by Robert M. Jurga, made in cooperation with Sławomir Kałagate.

Ryc. 6. Grodzisko w Wicinie – badania archeologiczne w latach 2008–2012: relikty wałów, drogi przedwałowej i ostrokołów. Fot. S. Kałagatę

Fig. 6. Wicin settlement – archaeological research in 2008–2012: relics of ramparts, pre-shaft road and spurs. Photo: S. Kałagate



Ryc. 8. Grodzisko w Wicinie – zawieszki: jaszczurka – u góry konik – symbol Parku Kulturowego – u dołu. Fot. J. Szczepańczyk

Fig. 8. Wicin settlement – pendants: lizard – top: horse – symbol of the Cultural Park – bottom. Photo: J. Szczepańczyk



Ryc. 9. Grodzisko w Wicinie: złote ozdoby włosów – spiralki; żelazne tarczki szpil platerowane brązowymi nakładkami zdobionymi symbolami solarnymi; żelazne tarczki szpil platerowane złotymi nakładkami; brązowe bransolety ze spiralnie skręconego drutu; brązowy naramiennik taśmowy profilowany podłużnym żłobkowaniem i brązowy naszyjnik tordowany. Fot. J. Szczepańczyk

Nie bez przyczyny. W trakcie wieloletnich badań wydobyto ponad 3,5 tysiąca przedmiotów związanych z szeroko rozumianą metalurgią. Wśród nich występują: fragmenty surowca, półsurowca, odpadów, form odlewniczych, narzędzia oraz produkty finalne. Pod tym względem jest to najbogatsza materialnie osada związana z ludnością kultury lużyckiej (z dotąd badanych archeologicznie). Trzeba zaznaczyć, że



Ryc. 7. Grodzisko w Wicinie – wybór ozdób: szpile, naszyjniki tordowane, bransolety, naszyjnik z zawieszkami w kształcie rybich ogonów. Fot. J. Szczepańczyk

Fig. 7. Wicin settlement – selection of ornaments: pins, torded necklaces, bracelets, necklace with pendants in the shape of fish tails. Photo: J. Szczepańczyk

znaczna część pozyskanych zabytków metalowych była wytworzona w miejscowych pracowniach (ryc. 7–9).

Poza metalurgią mieszkańcy grodu zajmowali się obróbką kamienia, kości, rogu, drewna i gliny, wykorzystując te surowce zarówno do wyrobu różnorodnych narzędzi, ozdób, broni i naczyń, jak i stosując część w budownictwie, np. w konstrukcji wałów, ostrokołów, budynków mieszkalnych, studni itp. Ważną rolę odgrywało również tkactwo, obróbka włókna i skór zwierzęcych.

Jednak podstawą gospodarki były produkcja, pozyskiwanie i dystrybucja żywności. W wyniku badań makroskopowych szczątków roślin pochodzących z badań ustalono, że uprawiano przede wszystkim jęczmień zwyczajny, a więc zboże najbardziej popularne w okresie halsztackim. W mniejszym stopniu wykorzystywano pszenicę zwyczajną i proso zwyczajne. Zarejestrowano tu także obecność roślin strączkowych – soczewicy. Wśród zwierząt hodowlanych wykorzystywano bydło, świnie, owce, kozy i konie. W porównaniu z innymi osadami z tego okresu widoczne jest mniejsze znaczenie bydła, a także wzrost roli konia, który zapewne był podstawowym środkiem transportu. Cechą charakterystyczną dla mieszkańców grodu w Wicinie było także nikłe wykorzystywanie w jadłospisie zwierzyny łownej i ryb. Prawdopodobnie wynikało to z faktu, że

hodowla
zaspokajała ich
zapotrzebowanie
na mięso.

Gród w
Wicinie był
ważnym
ośrodkiem
gospodarczym i to
zarówno w skali
regionalnej, jak i
ponadregionalnej.
Zamożność jego
mieszkańców jest
niekwestionowana.
Duża liczba
znalezionych tu
przedmiotów

i Łużyc. Ostatnie lata funkcjonowania wicińskiego grodu charakteryzowały się dużą niestabilnością. Pokrewne kulturowo plemiona grupy górzyckiej stopniowo przekraczały południkowy bieg Odry i wzdłuż Nysy docierały na tereny białowickie. Plemiona kultury pomorskiej dotarły do linii Bobru, od północy rozpoczęła się infiltracja ludności kultury jastorfskiej. Na to wszystko nałożyły się siejące grozę najazdy wojowniczych Scytów.

Można założyć, że głównym motywem najazdu scytyjskiego był czynnik czysto ekonomiczny – chęć zdobycia bogatych łupów. Mogła go ułatwić nieobecność części obrońców. Na podstawie analizy antropologicznej znalezionej ludzkiego materiału kostnego wyraźnie rysuje się przewaga szczątków kobiet, dzieci i osobników młodocianych. W trakcie ataku Scytów na terenie grodu nie było zatem wielu mężczyzn i ten fakt najeźdźcy bezwzględnie wykorzystali, zdobywając, niszcząc i paląc gród.

Scytowie to ludność koczownicza pochodzenia irańskiego, która w VIII i VII wieku p.n.e. zmuszona była wyemigrować z Azji Centralnej i osiedliła się na stepach nadczarnomorskich. Podporządkowali sobie osiadłe tam ludy i utworzyli imperium z centrum na Półwyspie Krymskim. Organizowali dalekosiężne wyprawy łupieżcze, wdzierając się pod koniec VII wieku p.n.e. na teren Azji Mniejszej i do Egiptu, a po wyparciu ich stamtąd rozpoczęli inwazję na Europę Środkową. Na tereny dzisiejszej Polski, zamieszkałe wówczas przez ludność kultury łużyckiej, dotarli przez Bramę Morawską, a

wykonanych z różnych surowców, w tym metali szlachetnych, np. złota, często o dużej wartości artystycznej, wyróżnia go na tle innych grodów związanych z osadnictwem ludności kultury łużyckiej. Sam fakt najazdu scytyjskiego wskazuje na jego znaczenie.

W późnym okresie halsztackim i na początku okresu lateńskiego tereny te były wschodnią rubieżą grupy białowickiej kultury łużyckiej, rozwijającej się przede wszystkim na terenie Saksonii, wschodniej Turynгии

Fig. 9. Wicin settlement: gold hair ornaments – spirals; iron pin discs plated with bronze overlays, decorated with solar symbols; iron pin discs plated with gold overlays; bronze bracelets of spirally twisted wire; bronze band epaulettes profiled with longitudinal grooving and bronze torted necklace. Photo: J. Szczepańczyk

następnie przez Śląsk kierowali się m.in. w dorzecze Odry i Nysy. Zagony wojowników scytyjskich, uzbrojonych w scytyjskie łuki, strzały i sztylety-akinakesy czyniły ogromne spustoszenia (ryc. 10).

W przypadku wicińskiego grodu świadectwa pobytu Scytów to efekt rabunkowego napadu, w którego wyniku został on splądrowany, część ludzi zabita, a część zapewne uprowadzona wraz ze zrabowanymi skarbami i zwierzętami. Możemy sobie wyobrazić, jakimi zasobami dysponowała ta społeczność na podstawie tego, co zachowało się w zgliszczach, gdyż na koniec Scytowie gród podpalili.

Ogrom tej tragedii musiał być przejmujący, skoro już nigdy potem miejsca tego nie zasiedlono, pozostawiając je w spokoju aż do czasów odkrycia przez współczesnych archeologów. Dlatego nie bez racji niektórzy grodzisko w Wicinie nazywają „polskimi Pompejami”.

Dowodami na to, że to Scytowie byli sprawcami najazdu, są charakterystyczne groty strzał z łuków – trójgraniaste, z reguły z zadziarami na tulei, powodującymi ogromne rany przy próbie wyciągnięcia takiej strzały z ciała. Na grodzisku w Wicinie znaleziono 148 grotów oraz 3 czekany typu scytyjskiego (ryc. 11).

Grodzisko w Wicinie nie jest najdalej na zachód wysuniętym śladem ataków Scytów, ale z pewnością o najtragiczniejszym finale.

Jednym z przejawów panujących wówczas niepokojów mogą być liczne depozyty przedmiotów brązowych, tzw. skarbów. Jest to zjawisko dość powszechne w

całym okresie trwania kultury łużyckiej.

Przedmioty te ukrywane są poza granicami osad i cmentarzysk, w charakterystycznych (przynajmniej w czasach ukrycia) punktach, najczęściej w naczyniu. Motywy ich deponowania mogły być różnorodne: ofiary składane bóstwom, tezauryzacja, zastępczy dar grobowy, świadectwo działań społecznych, np. w celu

„uprawomocnienia” granic. Ale mogą też świadczyć o gwałtownych wydarzeniach, w których obliczu istniała konieczność natychmiastowego zabezpieczenia dobytku. I tak zapewne było w przypadku kilku znalezisk

gromadnych w zgłiszczach wicińskiej osady.

Znaleziska o podobnym charakterze odnotowano również w najbliższej okolicy grodziska. Z czasów jego funkcjonowania znanych jest około 15 depozytów zbliżonych pod względem chronologii i inwentarza.

Jednym z nich jest skarb przedmiotów brązowych i żelaznych z Bieszkowa, odnaleziony przypadkowo w 2010 roku, zaledwie 4 km na południe od grodziska w Wicinie. Znalezisko zostało opracowane pod względem naukowym, poddane specjalistycznym badaniom metalograficznym i konserwacji¹. Całość, o wadze około 10 kg, składała się z ponad 300 elementów. Niemal wszystkie przedmioty brązowe miały ślady kontaktu z ogniem, część jest nadpalona i zdeformowana. Są wśród nich ozdoby: guzy, bransolety, naszyjniki, szpile i ich destrukty,



left). Photo: P. Wolanin

Ryc. 15. Brązowa forma do odlewania główki szpili wraz z pasującą do niej szpilą. Fot. A. Jaszewska

Fig. 15. Bronze mold for casting the head of a

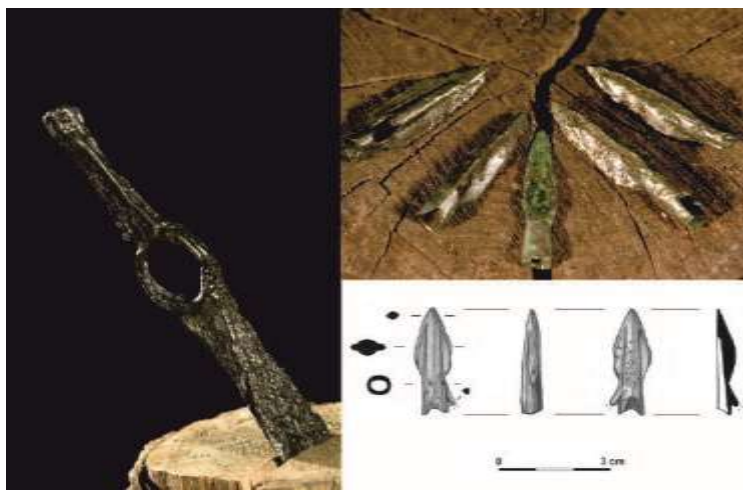
¹ J. Orlicka-Jasnoch, *Wicina. Badania archeologiczne w latach 2008–2012 oraz skarb przedmiotów pochodzących z Wiciny*, red. A. Jaszewska, S. Kałagate,

Ryc. 10. Scytyjski akinakes. Źródło: https://www.tf.uni-kiel.de/matwis/amat/iss/kap_b/advanced/ab_1_4b.html

Figure 10: Scythian akinakes. Source: https://www.tf.uni-kiel.de/matwis/amat/iss/kap_b/advanced/ab_1_4b.html.

Ryc. 11. Grodzisko w Wicinie: czekan i grociki typu scytyjskiego. Fot. J. Szczepańczyk; rys. J. Sójkowska-Socha

Fig. 11. The settlement in Wicin: a Scythian-type chequebook and arrowheads. Photo: J. Szczepańczyk; drawing: J. Sójkowska-Socha



pin, together with the

matching pin.

Photo: A.

Jaszewska

fragmenty brązowych naczyń, brązowe elementy uprzęży końskiej, ale także brązowe grzywny i brązowe formy odlewnicze. Wśród przedmiotów żelaznych są okucia końcówek rogów do picia, wędzidła i narzędzia. W miejscu odkrycia nie znaleziono fragmentów cera-



Ryc. 12. Brązowe ogłowie
końskie ze skarbu
z Bieszkowa.
Fot. P. Wolanin

Fig. 12. Bronze bridle for
a horse from
the Bieszków treasure.
Photo: P. Wolanin



Ryc. 13. Rekonstrukcja
umieszczenia ogłowia
z Bieszkowa na końskiej
głowie (rekonstrukcja
i rys. J. Sójkowska-Socha)

Fig. 13. Reconstruction
of the placement
of the bridle from
Bieszkow on the horse's
head (reconstruction and
drawing
by J. Sójkowska-Socha)

Ryc. 14. Brązowa forma
do odlewania guzów
(fot. po lewej).
Fot. P. Wolanin

Fig. 14. Bronze mold for
casting buttons (photo

miki, najwyraźniej całość była owinięta tkaniną. Jej ślad zachował się na patynie jednego z przedmiotów.

Najciekawszym elementem skarbu jest brązowa ozdoba interpretowana jako

reprezentacyjne ogłowie końskie, nieznajdująca – jak dotąd – analogii ani w materiałach wicińskich, ani w obrębie kultury łużyckiej. Jak większość brązów była nadtopiona i zniekształcona. Składa się z okrągłej, ażurowej tarczki, do której uszkami umieszczonymi na obwodzie w równych odstępach przytwierdzono cztery łańcuchy (ryc. 12). Łańcuchy zbudowane są z trzysegmentowych, profilowanych ram,



połączonych ogniwami utworzonymi z trzech prętów. W niektóre ramy wmontowane są schematyczne figurki ptaków osadzone na kółkach przeciągniętych przez środkowy otwór. Zachowało się 10 figurek wplecionych w elementy łańcucha i luzem. Przy niektórych są niewielkie, trójkątne blaszki zawieszane na kółkach. Końcówki łańcuchów stanowią guzikowate zaczepy. Artefakt ten ma dość odległe nawiązania. Konstrukcja samego

łańcucha może wskazywać na pochodzenie północnoitalskie – etruskie². Ponadto na

² Z terenu Polski znane są łańcuchy o podobnej konstrukcji. Wystąpiły w skarbach z Woskowie Małych na Śląsku oraz ze Stanomina na Kujawach.⁵ Fragmenty cisty znajdowały się także w skarbie odkrytym w 2022 roku w Biedrzychowicach Dolnych, pow. żarski, w odległości około 6 km od Wiciny i około 4 km od miejsca odkrycia skarbu w Bieszkowie. Skarb z Biedrzychowic Dolnych zawierał ponadto muszlę kauri, ewidentny dowód rozległych kontaktów handlowych.

terenie Węgier, nad Dunajem, odkryto brązową formę odlewniczą służącą do wytwarzania ogniów podobnego łańcucha. Związek tej efektownej importowanej ozdoby brązowej z rzędem końskim potwierdza obecność w inwentarzu skarbu kilku żelaznych wędzideł. Ozdoba była umieszczana na końskim czole, nieco poniżej oczu lub na nozdrzach, a zaczepy służyły do łączenia z pozostałymi częściami ogłowia (ryc. 13).

Ciekawą grupą są przedmioty bezpośrednio związane z odlewnictwem. Stanowią zapewne wyposażenie warsztatu i pozwalają zidentyfikować

Innymi elementami tego depozytu, potwierdzającymi północnoitalskie, względnie wschodnio-alpejskie kontakty mieszkańców grodu, są zachowane we fragmentach nadtopione i intencjonalnie pocięte naczynia brązowe. Część z nich pochodzi z tzw. cisty – poprzecznie żebranego wiadra⁵.
właściciela ukrytego depozytu. Znalazły się wśród nich 3 brązowe formy odlewnicze. Dwie z nich to trzyczęściowe formy do odlewania niewielkich

półkulistych guzów (ryc. 14). Trzecia służyła do odlewania główek bardzo długich szpil, charakterystycznych dla dobytku mieszkańców grodu, gdzie zapewne znajdowało się główne miejsce ich produkcji. Między destrukcjami ozdób znajdowała się szpila wykonana za pomocą tej właśnie formy, idealnie do niej pasująca (ryc. 15).

Innymi przedmiotami związanymi bezpośrednio z odlewnictwem są brązowe grzywny sztabkowate w kształcie pręta, o półowalnym lub prostokątnym przekroju. Grzywny były handlową, zapewne znormalizowaną, formą surowca. W inwentarzu skarbu było ich 5: 3 całkowicie zachowane, 2 wyglądały, jakby odcięto z nich po kawałku metalu. Badania metalograficzne nie wskazały kierunku napływu surowca; powstały zapewne z wielokrotnego przetapiania zniszczonych przedmiotów. Do wyposażenia warsztatu należał także komplet żelaznych dłuć, wykonanych z blachy sklepanej w stożki, z widocznymi otworami do mocowania w drzewcu. Każde z czterech dłuć miało inaczej ukształtowane ostrze. Wśród narzędzi były również żelazne noże, sierp i rzadko spotykane elementy szczypiec służących do skręcania naszyjników. Pozostałe przedmioty wykonane z brązu, zwłaszcza uszkodzone, należy traktować jako związane z produkcją – stanowiły złom przeznaczony do ponownego przetopu.

W odróżnieniu od innych depozytów z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza skarb z Bieszkowa nie był zabezpieczony: znajdował się bardzo płytko i był owinięty tkaniną. Rodzi się pytanie, kto i dlaczego porzucił taki dobytek? Zawiera on egzemplarze charakterystyczne dla tzw. skarbów odlewcy (narzędzia, formy odlewnicze, grzywny, złom brązowy), ale także elementy mogące być łupem z napadu (wędzidła, ozdoby uprząży, naczynia brązowe). Wszystkie przedmioty są dość jednorodne pod względem chronologicznym, większość ma swoje odpowiedniki w materiałach wicińskich. Najbardziej prawdopodobna wydaje się wersja, że właścicielem depozytu był wędrowny rzemieślnik: metalurg – odlewca. W każdej osadzie, dla której docierał, wykonywał zamówienie, a jednocześnie prowadził skup przedmiotów uszkodzonych. Możliwe, że Wicina była miejscem jego ostatniego postoju. Nie można jednoznacznie stwierdzić, że skarb z Bieszkowa był związany bezpośrednio z napadem scytyjskim, który doprowadził do zagłady grodu. Jednak biorąc pod uwagę podobieństwo do depozytów i zabytków metalowych znajdujących w jego zgłiszczach, jest to bardzo prawdopodobne.

* * *

Odkrycia dokonane w trakcie badań wykopaliskowych pozwoliły na rozpoznanie struktury zabudowy grodu, jego chronologii oraz przynależności kulturowej.

Umożliwiają one również poznanie kultury materialnej społeczności zamieszkującej tu na przestrzeni ponad 200 lat. Wybór miejsca lokacji grodu, sposób jego budowy, organizacja wewnętrzna, funkcjonowanie warsztatów produkcyjnych, biegłość rzemieślników (czego świadectwem jest ogromny zbiór zabytków, przede wszystkim ceramicznych, z brązu, żelaza, złota, kości, kamienia, gliny) świadczą o niezwykle wysokim poziomie rozwoju tej społeczności. Skłoniło to archeologów do przyjęcia hipotezy, że gród był faktorią prowadzącą wymianę handlową co najmniej z terenami położonymi na południu oraz ośrodkiem zaspakajającym potrzeby swoje i okolicznych mieszkańców. Niewątpliwie był także centrum mikro regionu osadniczego (obejmującego tereny wokół dzisiejszych wsi: Wicina, Guzów i Zabłocie), a jego bezpośrednie zaplecze stanowiły trzy przygodowe osady. Zapewne było to również centrum kulturowe i duchowe, ale o poza materialnych aspektach kultury tej społeczności można wnioskować jedynie pośrednio, posługując się analogiami oraz na podstawie zachowanych pozostałości materialnych.

Grodzisko ludności kultury łużyckiej w Wicinie należy do nielicznych tego typu obiektów z okresu halsztackiego, z których do dzisiaj w Europie zachowało się około 120, w tym na terenie Polski około 70.

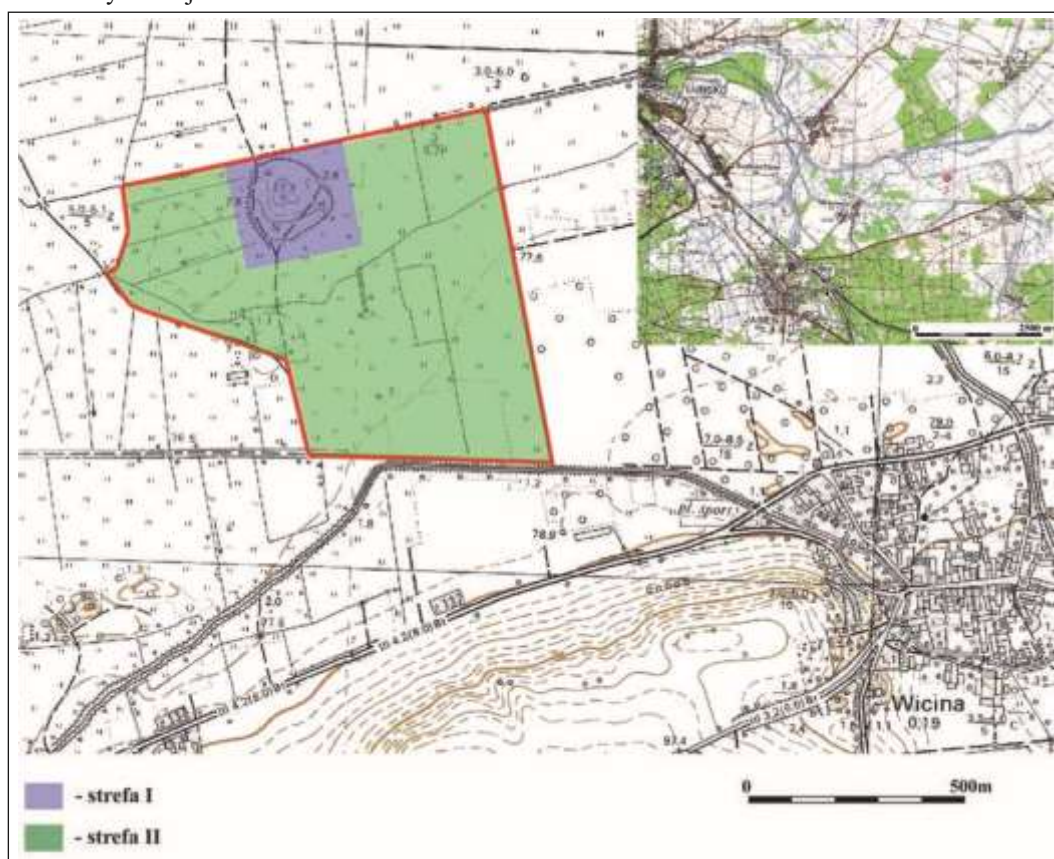
Dlatego nadrzędnym celem i sensem istnienia „Parku Kulturowego Grodzisko w Wicinie” (PKGW) jest zachowanie grodziska i osad przygodowych, czyli „jądra” Parku. Jego granice umożliwiają realizowanie założonych celów w otoczeniu grodziska. Jednakże każda działalność będzie ingerowała w istniejący krajobraz. Dlatego istotne jest, aby ta ingerencja była dostosowana urbanistycznie i architektonicznie do miejsca i jego otoczenia, nie powodując dysonansów. Szczególnie odnosi się to do sposobu i formy budowy infrastruktury naziemnej – zastany krajobraz determinuje użycie materiałów naturalnych. PKGW zajmuje teren pozbawiony

infrastruktury, co może okazać się atutem tego projektu pod warunkiem, że zamierzone przedsięwzięcia będą realizowane zgodnie z wytycznymi Planu Ochrony PKGW.

Obszar Parku został podzielony na 2 strefy (ryc. 16):

- strefa I – teren grodziska, podlegający ścisłej ochronie wraz z kontekstem o szerokości 30 m. Na terenie grodziska nie można wykonywać rekonstrukcji, gdyż w tym miejscu

stanowisk archeologicznych i ich strefami ochronnymi. Dlatego prace ziemne na terenie stanowisk archeologicznych i ich stref ochronnych muszą być poprzedzone badaniami archeologicznymi w uzgodnieniu Jasienia jako największej miejscowości regionu, ponieważ pojawienie się turystów spowoduje zapotrzebowanie na wszelkiego rodzaju usługi, których nie będzie w stanie zabezpieczyć Park oraz Wicina i okoliczne wsie. Dla środowiska



będą one zawsze przekłamaniami. Niemniej należy umożliwić turystom wejście na jego teren, np. poprzez wykonanie lekkich konstrukcji drewnianych (schodni), leżących bezpośrednio na powierzchni grodziska;

- strefa II – pozostały teren parku. Jego zagospodarowanie determinowane jest obecnością trzech

archeologicznego województwa lubuskiego to szansa na stworzenie ośrodka naukowo-badawczego, który wprowadzi grodzisko w Wicinie do obiegu naukowego i publicznego w Polsce i w Europie, umożliwi realizację projektów badawczych, badań interdyscyplinarnych oraz z zakresu archeologii

z Lubuskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków. Dopiero po ich przeprowadzeniu można wykonywać prace związane z budową infrastruktury parku.

Niewątpliwie dobrą ideą jest przywrócenie tego miejsca pamięci naszej i przyszłych pokoleń. Dlatego też wszystkie działania związane z funkcjonowaniem Parku muszą być podporządkowane zachowanemu dziedzictwu, a szczególnie grodzisku, które w świadomości nie tylko polskich archeologów i lokalnej społeczności istnieje pod identyfikowalnym pojęciem: Wicina = grodzisko kultury łużyckiej w Wicinie. Grodzisko w Wicinie i otaczający go mikroregion ma wyjątkowy charakter w skali kraju – ze względu na swoje dzieje jest to obiekt niezwykły i specyficzny.

Powstanie i działalność PKGW stwarza szansę rozwoju dla Wiciny i jej mieszkańców ze względu na możliwość powstania miejsc pracy w Parku i jego otoczeniu. Jest także szansą dla rozwoju gminy Jasień, a zwłaszcza

samego eksperymentalnej, a także naukowe opracowanie cennych zabytków.

Park Kulturowy Grodzisko w Wicinie umożliwi zwiększenie potencjału turystycznego województwa lubuskiego. Nie bez znaczenia jest również fakt, że na terenie województwa lubuskiego nie ma obszaru o podobnie wysokich walorach kulturowych, który byłby objęty taką ochroną prawną. W Polsce jest niewielka liczba tego typu obiektów, z których najbardziej znany jest Biskupin w województwie kujawsko-pomorskim i Skansen Archeologiczny Karpacka Troja w Trzcinicy w województwie podkarpackim. Ich doświadczenia pokazują, że taka oferta turystyczna cieszy się dużym zainteresowaniem. Niemniej różnorodność działań musi stać na wysokim poziomie prezentacji i przekazu, uwzględniającym aspekty naukowe i konserwatorskie.

*Alina Jaszewska, Sławomir Kałagate,
Julia Orlicka-Jasnoch*

Grodzisko Cultural Park in Wicin. Settlement in the region in the early Iron Age

Alina
JASZEWSKA
Sławomir
KAŁAGATE
Julia ORLICKA-
-JASNOCH



The mound in Wicin is the remains of a fortified settlement of the Lusatian culture people from the Halstatt period. It was destroyed by a nomadic Scythian tribe, which occurred after 571 BC. To this day, intact layers have been preserved, as no one settled there later – perhaps because of the magnitude of this tragedy? For this reason, the fortified settlement is called by some the “Pompeii of the North.” On the other hand, due to the very numerous finds of metal relics, made mainly of bronze, but also of iron and gold, it is called the stronghold of metallurgists. It is undoubtedly a unique site not only in Poland, but also in Europe, as evidenced by the results of many years of archaeological excavations carried out within the ramparts and maypole of the stronghold. The results of the research also allow us to put forward the thesis that the population living in the area stood at a high level of civilization development.

In order to protect the cultural landscape, the Jasień City Council established the “Grodzisko Cultural Park in Wicin” in 2013, encompassing the fortified settlement and 4 adventurous settlements, and adopted a “Protection Plan for the Grodzisko Cultural Park in Wicin.”

The Foundation of the Cultural Park Grodzisko in Wicin was established to manage the Park, with the main goal of creating a Science, Research, Education and Tourism Center in the area, operating year-round, which would be a showcase not only for Wicina and the Jasień Commune, but also for the Lubuskie Voivodeship.



W redakcyjnym obiektywie – wnętrza





Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej im. Alfa Kowalskiego – jego znaczenie dla historii i kultury polskiej

KIRMIEL

Karol Alberti, *na zamek w Międzyrzeczu* Widok
dla historii i kultury od strony folwarku,

Aby w pełni zrozumieć znaczenie międzyrzeckiego muzeum
polskiej, należy najpierw spojrzeć na złożone dzieje regionu.

Teren dzisiejszego k. XVIII w. – kopia województwa lubuskiego jest zlepkim różnorodnych krain
historyczno-

w zbiorach Muzeum

Ziemi Międzyrzeckiej -geograficznych, które oddziaływały na jego historię. Północna i zachodnia część im. Alfa
Kowalskiego województwa przez około 700 lat przynależała do Brandenburgii, południowa Charles Alberti, *View i*



południowo-zachodnia do Śląska i Łużyc. Jedynie Międzyrzecz i ziemia międzyrzecka *of the Międzyrzecz castle* oraz niewielka enklawa wschowska do II rozbioru Polski wchodziły w skład *from the side of the manor*

house, k. 18th century. –

I Rzeczypospolitej. Następnie cały ten obszar dostał się pod panowanie pruskie, copy
później niemieckie, by po 1945 roku powrócić do Polski. Polskość przetrwała przede

Museum of Międzyrzecz of Alpha Kowalski

wszystkim na tych obszarach, które wcześniej były związane z Rzeczypospolitą,

Region

a najwięcej jej elementów zachowało się na terenie powiatu międzyrzeckiego.

Pierwsze pisane wzmianki na temat Międzyrzecza pochodzą z przełomu X i XI wieku. Nazwanie miasta Międzyrzeczem było pochodną od jego położenia w widłach dwóch rzek – Paklicy i Obry. W pierwszej połowie IX wieku, na sztucznie usypanym wzniesieniu, plemię Lubuszan wybudowało gród obronny, który został zniszczony w wyniku ekspansji Polan w drugiej połowie X wieku. Na jego miejscu wzniesiono nowy, który wkrótce stał się jednym z ważniejszych ośrodków powstającego Państwa Piastów. O znaczeniu grodu zdecydowało położenie przy głównym szlaku komunikacyjnym, łączącym Poznań z Cesarstwem Niemieckim. Tym szlakiem podążał w 996 roku do Polski biskup praski, Wojciech. Według *Passio Sancti Adalberti (Męczeństwo św. Wojciecha)* miał on założyć *ad Mestris locum* – pierwszy na ziemiach polskich klasztor, gdzie wspomniane *Mestris* należy bez wątpienia identyfikować z Międzyrzeczem. Miejscowość jest również opisana jako *Meseritzi* w *Kronice* biskupa Thietmara pod rokiem 1005, a także w *Kronice Galla Anonima* pod rokiem 1094. Wyprawa przyszłego świętego miała charakter misyjny i odpowiadała celom

politycznym, jakie stawiało sobie ówczesne państwo polskie. Jednym z nich była ekspansja na Pomorze Zachodnie, a chrystianizacja tych terenów



miała je trwale związać z powstającym państwem Polan. Uwzględniając ówczesne realia, można przyjąć, że lokacja klasztoru nastąpiła blisko grodu. W listopadzie 1003 roku dokonano zabójstwa mieszkających w klasztorze zakonników. Decyzją papieża Jana XVIII zostali uznani za męczenników i wyniesieni na ołtarze jako Pierwsi Męczennicy Polski. Nad ich grobem książę Bolesław Chrobry nakazał wybudować bazylikę. Pierwsi Męczennicy Polski patronują diecezji zielonogórsko-gorzowskiej.

W początkach XI wieku Międzyrzecz stał się drugim miejscem w Polsce, obok Gniezna, gdzie przechowywano relikwie świętych. Gdyby nie załamanie się monarchii wczesnopiastowskiej w latach 30. XI wieku, rola miejscowości byłaby zdecydowanie większa niż wyznaczyła jej historia.

Po 1945 roku i powrocie Międzyrzecza w granice Polski odżyła pamięć o międzyrzeckich męczennikach. W 2003 roku uroczystość obchodzono 1000. rocznicę ich śmierci. Podobnie, choć na mniejszą skalę, uczczono ich pamięć w roku 2013. Uroczystości odbyły się na terenie międzyrzeckiego kompleksu zabytkowo-muzealnego, który od kilku lat jest również miejscem dorocznych wrze-

in the collection of Alpha

śniowych Pielgrzymek Mężczyzn do Kolebki

Kowalski Museum

Chrześcijaństwa i Polskości. Decyzją biskupa of
Międzyrzecz Region

Karol Alberti,
*Widok zamku w
Międzyrzeczu*, k. XVIII
w. – kopia w zbiorach
Muzeum Ziemi
Międzyrzeckiej im.
Alfa Kowalskiego

Karol Alberti,
*View of the
castle in Miedzyrzecz*,
k. XVIII century –
copy

ordynariusza diecezji zielonogórsko-gorzowskiej Tadeusza Lityńskiego, na zamku międzyrzeckim zostanie przywrócona kaplica, w której będą złożone relikwie jednego z Braci Męczenników, św. Krystyna. Do tej pory były

podtrzymywaniu tradycji związanej z ponad 1000-letnią historią chrystianizacji tych ziem. Istotną tym bardziej, że wykraczającą daleko poza regionalne znaczenie i łączącą Międzyrzecz w sposób ścisły z najważniejszymi wydarzeniami w dziejach Polski, a nawet Europy. Wynika to z faktu, iż oprócz polskich duchownych zaangażowani w nie byli również duchowni włoscy i czescy. Jest to jeden z nielicznych przykładów, kiedy lokalna



przechowywane w katedrze św. Wacława w Ołomuńcu, we wrześniu 2022 roku przekazano je Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej im. Alfa Kowalskiego.

We wrześniu br. odbędą się uroczystości związane z 1020. rocznicą śmierci świętych braci zakonników. W tych szczególnych obchodach udział wezmą m.in. przedstawiciele episkopatu Polski i Czech. Zasadnicza ich część ponownie będzie miała miejsce na terenie międzyrzeckiego muzeum, głównie na dziedzińcu zamkowym. Towarzyszyć im będzie XI Pielgrzymka Mężczyzn i inne wydarzenia. Najważniejsze jest jednak przede wszystkim świadectwo o roli międzyrzeckiego kompleksu zabytkowo-muzealnego

historia splota się z ważnymi procesami współkształtującymi dzisiejszą Europę.

Oprócz sfery duchowej, związanej z tradycją kultu Pierwszych Męczenników Polski, istotne są również pozostałości materialne znajdujące się na terenie międzyrzeckiego kompleksu zabytkowo-muzealnego. Z kilku przetrwałych do naszych czasów budowli wyróżnia się położony centralnie zamek Kazimierza

Zamek w Międzyrzeczu fot. przed 1914 r.

Międzyrzecz Castle photo before 1914.

Wielkiego. Jest to najstarszy zachowany zabytek Międzyrzecza, który przez wiele stuleci był najdalej wysuniętą warownią na zachodniej rubieży Polski. Zamek charakteryzuje się niespotykaną w Polsce formą architektoniczną. Jego budowę rozpoczęto w pierwszej połowie XIV wieku, prawdopodobnie wzniesieniem cylindrycznej wieży w północno-wschodniej części grodu. Następnie grzbietem grodowych wałów poprowadzono mury kurtynowe, tworzące obwód obronny. Do schyłku średniowiecza warownia nie została poddana poważniejszym przebudowom. Pierwsza modernizacja związana była ze zniszczeniami w 1520 roku. Zrezygnowano z cylindrycznej baszty, a przy przesunięciu ku południu nowym wjeździe wzniesiono wieżę przybramną. Zawaloną w XIX wieku część tego budynku rozebrano w latach 50. XX wieku, a wschodnią, lepiej zachowaną, zrekonstruowano. Rozbiórce uległy wtedy wyższe kondygnacje pomniejszonego w końcu XVII wieku domu zamkowego. Na teren zamku nadal prowadzi drewniany most przez wykopaną w XI wieku fosę, zasilaną wodami Obry. W XVI wieku została pogłębiona i otoczona zewnętrznym wałem ziemnym, mającym utrudnić ostrzał artyleryjski murów. Stanowiła istotny element obronny zamku od zachodu, południa i wschodu. Nurty Obry i sztucznie rozwidlonej w XIII wieku Paklicy oraz staw zamkowy i mokradła tworzyły od zachodu drugą, zewnętrzną przeszkodę wodną.

Średniowieczny zamek miał też swój kalendarz historycznych wydarzeń. W latach 1382–85, w trakcie toczącej się wojny domowej w Wielkopolsce, to z międzyrzeckiej warowni wojska tutejszego starosty Domarata z Pierzchna dokonywały licznych wypraw łupieskich na majątki zbuntowanego rycerstwa.

Z kolei w październiku 1474 roku, w wyniku zdrady burgrabiego Sędziwoja Żydowskiego h. Nałęcz, tutejszy zamek został na kilka miesięcy opanowany przez wojska piastowskiego księcia Henryka I

Głogowskiego, wspieranego przez węgierskie posiłki. Zamek, w przeciwieństwie do miasta, nie został przez najeźdźców zniszczony. Poważnemu zniszczeniu i spaleni uległ dopiero w 1520 roku, kiedy podczas ostatniej wojny polsko-krzyżackiej był przez dwa dni szturmowany przy wsparciu artylerii przez wojska najemne, ciągnące z Niemiec na pomoc Krzyżakom. Szybkie zdobycie zamku wynikało z faktu, że jego średniowieczna konstrukcja nie była przystosowana do wymogów nowoczesnej wojny, w której artyleria odgrywała coraz większą rolę. W trakcie kolejnej modernizacji w 1564 roku wyciągnięto z tego faktu wnioski i dodano od strony miasta dwie basteje artyleryjskie, które w nieco zmienionej formie przetrwały do dziś. Nie były to jednak nowoczesne konstrukcje i również później nie uchroniły międzyrzeckiej warowni. Basteje międzyrzeckiego zamku reprezentują unikatowy w Polsce styl architektoniczny – zostały przykryte renesansowymi kopułami. Konstrukcja tych baszt wskazywać może na ich włoską proveniencję. Usytuowanie na flankach bramy zamkowej również nie znajduje analogii w kraju: najbliższy konstrukcyjnie jest fragment obwarowań morawskiego miasta Strážnice, zwany Veselská brána.

Międzyrzecz, ze względu na swoje położenie przy głównej arterii łączącej powstałe w X wieku państwo polskie z chrześcijańską Europą, gościł świętych, cesarzy, królów i książęta, m.in. w 1574 roku podążającego z Francji do Krakowa na koronację pierwszego elekcyjnego króla Polski, Henryka Walezego. Nocował on ze swoją żoną na zamku, który niestety nie zrobił na Francuzach dobrego wrażenia. W okresie nowożytnym rola międzyrzeckiej warowni wyraźnie zmalała mimo prób modernizacji w XVI wieku i dostosowania jej do wymogów nowej techniki wojennej, związanej z użyciem artylerii. Wynikało to zapewne również z faktu, że ówczesna granica polsko-niemiecka, ukształtowana ostatecznie w pierwszej połowie XIV wieku, była przez prawie 500 lat jedną z najbardziej stabilnych granic europejskich. Od drugiej połowy XVII wieku zamek popadał w coraz większą ruinę. W związku z tym w pierwszej połowie XVIII wieku starostowie przenieśli swoją siedzibę do nowo wybudowanego obiektu na podzamczu, będącego dzisiaj siedzibą muzeum. Z tego okresu pochodzą najstarsze źródła ikonograficzne przedstawiające zamek i jego otoczenie. Są to dwa gwasze wykonane przez Karola Albertiego, który po II rozbiórce Polski przebywał w Międzyrzeczu jako pruski urzędnik i ewidencjonował zajęte dobra.

Siedziba starostów pełniła swoją funkcję do 1793 roku. Od pierwszej połowy XIX wieku do II wojny światowej zamek i przypisany do niego majątek należał do mającej polskie korzenie rodziny von Dziembowski. Po 1945 roku zamek i obiekty znajdowały się w złym stanie, mimo to postanowiono tu utworzyć muzeum. Zdecydowało położenie i konotacja miejsca,



Międzyrzeckiego Kompleksu Muzealnego.
Fot. sky-vision.pl

Aerial photo of the Międzyrzecz Museum Complex. Photo: sky-vision.pl

które wskazywały na wielowiekową polskość tych obszarów. Twórcą placówki był przybyły do Międzyrzecza w 1945 roku artysta-plastyk Alf Kowalski. Zorganizował od podstaw instytucję i przez następnych 40 lat był jej dyrektorem. W uznaniu jego zasług od 2012 roku międzyrzeckie muzeum nosi jego imię.



Pierwszą stałą ekspozycję otwarto w 1950 roku. Mieściła się w wyremontowanych pomieszczeniach dawnej oficyny dworskiej. Składały się na nią zabytki archeologiczne, historyczne, etnograficzne, rzemiosło artystyczne, portrety trumienne i rzeźba. W znaczącej mierze pochodziły ze zbiorów dawnego międzyrzeckiego Heimatmuseum i prywatnego muzeum pastora Widdela z Brójec. Z czasem dochodziły kolejne zbiory z eksploracji powiatu międzyrzeckiego, różnorodnych darowizn i zakupów. W latach 1954–1962, w ramach tzw. badań milenijnych, przeprowadzono prace archeologiczne na dziedzińcu zamku i podgrodzium. Dostarczyły one

bogatego materiału, wykorzystanego później przy organizacji muzealnej ekspozycji. Po zakończeniu w lipcu 1965 roku kolejnych remontów w budynku dawnego starostwa i oficyny otwarto nową stałą wystawę, którą tworzyły trzy rozbudowane działy: 1000-letnie dzieje miasta; sarmackie zwyczaje pogrzebowe oraz kultura ludowa regionu. Rok później, doceniając wagę miejsca związanego z początkami państwowości polskiej, przyznano międzyrzeckiemu zespołowi zabytkowo-muzealnemu miano Pomnika Kultury Tysiąclecia Państwa Polskiego. Odbyły się tu również wojewódzkie uroczystości milenijne, zorganizowane przez komunistyczną



władzę w kontrze do obchodów kościelnych. Ekspozycja z roku 1965 przetrwała bez większych zmian do roku 2008.

Brak funduszy na remont zawilgoconych piwnic, w których eksponowano działy archeologiczny i historyczny, wymusił zmiany w rozmieszczeniu zbiorów. W 2012 roku otwarto nową stałą wystawę ukazującą historię miasta i regionu. W odróżnieniu od poprzedniej eksponuje ona kilkusetletnią wielokulturowość ziemi międzyrzeckiej, typową dla terenów pogranicza, na których przez co najmniej 700 lat znajdował się Międzyrzecz.

Jednak najbardziej znanym i wyróżniającym się zbiorem jest największa w Polsce kolekcja portretów trumiennych, tablic herbowych i epitafijnych, licząca ponad 200 obiektów. Kolekcję tę zapoczątkował po II wojnie światowej wspomniany już Alf Kowalski. Jej wyjątkową cechą na tle innych zbiorów w Polsce są

portrety trumienne szlachty niemieckiej, która mieszkała na tym terenie i przejmowała polskie obyczaje. Świadczyło to o atrakcyjności kultury polskiej i jest ciekawym przykładem przenikania kulturowego na terenach leżących na styku granic Wielkopolski, Brandenburgii i Śląska.

Szlachta niemiecka pojawiła się na ziemi międzyrzeckiej już w XIII wieku, niewiele jednak o niej wiemy. Sporo wiadomości mamy natomiast o niemieckich rodach szlacheckich, które napłynęły na nasz teren w XVI wieku. Była to szlachta wyznania ewangelickiego, lojalna wobec Polski, a liczną grupę stanowili przybysze z Niemiec i Śląska. Rzeczpospolita dała im schronienie, religijną tolerancję i pozycję porównywalną do szlachty polskiej. Mieszkająca na naszym obszarze szlachta niemiecka zaczęła z czasem wchodzić w koligacje małżeńskie ze szlachtą polską. Katolicy wiązali się z katolikami, a ewangelicy z ewangelikami, bo w koligacjach nie narodowość była istotna, ale przynależność do stanu szlacheckiego i wyznanie. W małżeństwach mieszanych często bywało, że szlachta niemiecka polonizowała się, przejmując polskie obyczaje sarmackie.

Najciekawszym elementem polskiej tradycji sarmackiej, przejętym także przez szlachtę niemiecką, był portret trumienny. Trudno jednoznacznie określić dokładny czas, kiedy zaczęła się moda na jego malowanie. Zwyczaj zapewne rozpoczął się pod koniec wieku XVI i trwał aż do połowy wieku XVIII, bowiem wtedy sarmatyzm zaczął powoli zanikać. Portrety trumienne swoim kształtem odwzorowywały krótszy bok trumny. Malowane były farbami olejnymi na blasze cynowej, ołowianej, żelaznej lub miedzianej, rzadziej na blasze srebrnej (dot. przedstawicieli magnaterii) lub na drewnie. Początkowo były to blachy ośmioboczne o wysokości około 40 cm. Z czasem zwiększały się rozmiary, zmieniał się też kształt z ośmiobocznych na sześcioboczne. Metalowe podobrazia powstawały w cechach rzemieślniczych. Niektóre były sygnowane puncami, co ułatwia identyfikację warsztatu lub

rzemieślnika. Nie znamy jednak autorów portretów trumiennych, ponieważ malarze wykonywali je anonimowo. Zwracając uwagę, że na wielu blachach znajdują się znaki warsztatów z Poznania, Frankfurtu n/Odrą czy Głogowa, można domniemywać, że część portretów zarówno jako podobrazie, jak i malowidło, powstało w tamtych ośrodkach.

Malarze-portreciści zatrudniani przez rodzinę zmarłego mieli za

zadanie jak najwierniej (cechą kluczową wizerunku był weryzm) odwzorować jego podobiznę. Malowali z natury lub na podstawie powstałego jeszcze za życia wizerunku.

Przedstawienie portretowanej osoby w ujęciu do pasa dawało malarzom możliwość zaprezentowania stroju. W przypadku kobiet strój był odzwierciedleniem statusu materialnego zmarłej. Jednym z ciekawszych

Zamek w Międzyrzeczu –
widok od strony rzeki
Obry

Międzyrzecz Castle –
view from the Obra
River



Dawne budynki starostwa z początku XVIII w., obecnie muzeum

Former starosty buildings from the beginning of the 18th century, now a museum

Historia miasta do 1947 r. – fragment ekspozycji stałej

History of the town until 1947 –

w kolekcji portretów kobiecych jest wizerunek Luize Caroline von Troschke (zm. 1719). Jej portret eksponowany był na prestiżowej wystawie „Polska – Niemcy 1000 lat sąsiedztwa” w Gropius Bau w Berlinie w 2011 roku.

Kolejnym przykładem przejmowania polskiego obyczaju sarmackiego jest niemiecka szlachta protestancka rodu von Unruh. Przybyli w XVI wieku do Wielkopolski i założyli rodową siedzibę w Międzychodzie. W połowie XVII wieku powstała spolonizowana linia rodu – bukowiecka, którą założył Aleksander von Unruh

(zm. 1668). Na portrecie trumiennym wygląda jeszcze jak typowy niemiecki protestant – długie włosy, ciemny strój, biały żabot, w rękę rękawica. Ale już jego syn, choć pisze się jeszcze Christopf von Unruh (zm. 1729), wygląda na portrecie jak typowy polski sarmata. Natomiast wnuk Aleksandra, Karl August von Unruh (zm. 1774), jest już w stosownym dla epoki mundurze oficera armii sasko-polskiej, prezentując model Zachodniej Europy. W drugiej połowie XVIII wieku upadające państwo polskie przestało być atrakcyjnym wzorcem



fragment of the permanent exhibition



dla wcześniej spolonizowanej szlachty niemieckiej. Miały na to wpływ względy polityczne, ekonomiczne i kulturowe. Widać to również na innych przedstawieniach z epoki, gdzie dominują wzorce oparte na kulturze zachodnioeuropejskiej.

W międzyrzeckim muzeum prezentowane są również portrety dziecięce, które stanowią rzadkość. Dzieci wyglądają na nich na starsze, są w strojach noszonych przez dorosłych, co miało im dodawać dostojności i powagi. Są wśród nich wizerunki czworga dzieci

umieszczano nie na tablicy inskrypcyjnej, a na rewersie portretu trumiennego. Tablice herbowe natomiast miały kształt ośmioboczny lub owalny, a herby malowano lub trybowano. Komplet liczył 6 lub 8 blach z herbami ojca, matki i herbami przodków. Międzyrzeckie muzeum posiada w zbiorach 46 portretów trumiennych, 18 tablic inskrypcyjnych oraz 162 tablice herbowe. Są ważnym elementem tworzącym historię i kulturę polskiego baroku.

Szlacheckie ceremonie pogrzebowe, ze względu na przesadnie rozbudowaną oprawę, przypominały bardziej przedstawienia teatralne niż smutną uroczystość. Zmarłego musieli pożegnać wszyscy krewni i znajomi, których powiadamiano o śmierci listownie. W oczekiwaniu więc na ich przybycie, a często trwało to kilka tygodni, nawet miesięcy, rozpoczynały się przygotowania do pogrzebu. Ciało balsamowano, zabezpieczając przed rozkładem. Kiedy ciało zaczynało się rozkładać, umieszczano je w metalowej trumnie z małą szybką, by ostatni gość miał szansę choć w ten sposób na niego spojrzeć. W kościele, którego zmarły był darczyńcą lub był

z rodziny Bronikowskich. Najbardziej znany, prezentowany między innymi na wystawach w Paryżu, Mediolanie, Rzymie, Warszawie, jest portret dziesięcioletniej Ewy Bronikowskiej.

Do portretów trumiennych wykonywano także blachy inskrypcyjne i herbowe. Tablice inskrypcyjne swoim kształtem odwzorowywały krótszy bok trumny. Umieszczano na nich motywy heraldyczne, biograficzne, odwołania do klasycznych sentencji, metaforyki biblijnej i inne treści. Czasem zapisywano skrót mowy pogrzebowej.

Bywało, że legendę epitafijną

Fragment ekspozycji stałej muzeum, ukazujący portrety trumienne, tablice inskrypcyjne i herbowe

Fragment of the museum's permanent exhibition, showing coffin portraits, inscription and coat of arms plaques

w inny sposób

zasłużony, na środku lub w nawie bocznej budowano okolicznościową dekorację, tzw. *castrum doloris* (łac. zamek bóleści). Dekoracja miała pokazać majątność rodziny, choć przeważnie

Portrety trumienne rodziny Bronikowskich.
Pochodzenie: dawny zbór ewangelicki w Kursku

Coffin portraits of the Bronikowski family.
Origin: former
Evangelical church in Kursk

koszty przedsięwzięcia przekraczały jej możliwości finansowe. Ale zgrzeszyłaby, gdyby należycie nie uczciła pamięci zmarłego, choćby w myśl zasady „zastaw się, a postaw się”. W XVII- i XVIII-wiecznych testamentach widnieją prośby o skromny pochówek, jednak ostatnia wola zmarłego nie była przestrzegana. Jedyny kompromis mógł polegać na urządzeniu dwóch pogrzebów – jednego skromnego, drugiego z bogactwem ceremoniałów. W ostatniej drodze, w uroczystym kondukcje, odprowadzała zmarłego rodzina, znamienici goście, duchowieństwo, członkowie bractw i cechów, wynajęte płaczki. W zależności od pozycji społecznej i statusu materialnego rodziny procesje do kościoła miały mniej lub bardziej rozbudowany charakter. Towarzystwo im bicie dzwonów, muzyka, były też salwy z broni palnej, parada jeźdźców, orszak wojskowy itd. Trumnę przenoszono na katafalk. Od strony głowy ustawiano portret trumienny zmarłego lub zawieszano nad trumną od strony stóp tablicę inskrypcyjną, po bokach dłuższych trumny tablice herbowe. Uroczystości pożegnalne w kościele trwały 2–4 dni. Istotnym elementem były kazania i mowy pogrzebowe. Wychwalano w nich cnoty i czyny zmarłego, podkreślano znamienitość rodu, wplatanio fragmenty żywotów świętych, legend i opowieści.



Kazanie wygłaszał ksiądz po zakończonym nabożeństwie i mogło ono trwać nawet kilka godzin. Mowy pogrzebowe przygotowywali dygnitarze i znamienici goście. Niektóre kazania i mowy drukowano, by każdy mógł zapoznać się z

życiem zmarłego i jego zasługami. Z druków funeralnych odrębną kategorię stanowiły diariusze. Zawierały opis ceremonii, dekoracji kościelnych, listę



Portrety trumienne rodziny Unruh. Pochodzenie: dawny zbiór ewangelicki w Pieskach.

Coffin portraits of the Unruh family. Origin: former Evangelical church in Pieski.



Dziecięce portrety trumienne. Ekspozycja stała w muzeum.

Children's coffin portraits – museum permanent exhibit.

znamienitych osób biorących udział w uroczystości, liczbę domowników i służby, zakonników i księży, orszaku pogrzebowego. Wpisywano też stan zachowania zwłok i strój, w jakim chowano zmarłego. W międzyrzeckim muzeum eksponowany jest m.in. Diariusz z pogrzebu Józefa Potockiego z 1751 roku. Po złożeniu ciała do grobu krewnych zapraszano na stypę, która często przybierała formę radosnej uczty. Portret trumienny, blachę inskrypcyjną i herbowe wieszano na ścianach kościoła,

Portret trumienny
Ewy
Bronikowskiej., ok.
1662–1672. – Olej
na blasze cynowej.
Pochodzenie:
dawny zbór
ewangelicki w
Kursku

Coffin portrait of
Ewa Bronikowska.,
ca. 1662–1672 –
Oil on tin plate.
Origin: former
Evangelical church
in Kursk



tworząc w ten sposób galerię zmarłych
przodków i donatorów świątyni.

Przebieg pogrzebów katolickich i
ewangelickich w Rzeczypospolitej nie różnił się
znacząco. Początkowo kaznodzieje
ewangelicy piętnowali tę szlachecką polską
próżność, ale z czasem także wśród
protestantów upowszechnił się sarmacki
obyczaj pogrzebowy. Wystawne ceremonie
pogrzebowe (łac. *pompae funebre*) stały się
barwnym elementem barokowej codzienności.
Według cudzoziemców pogrzeb szlachecki w
Polsce niewiele ustępował pochówkom
królewskim czy książęcym. Zwyczaj ten
występował wyłącznie w granicach
Rzeczypospolitej, a wpływ wywarł na to
sarmacki duch epoki. W wielonarodowym i
wielowyznaniowym państwie przez długi czas
obyczaj był wyznacznikiem związku z krajem.
Na międzyrzeckich portretach trumiennych
zdecydowana większość to ewangelicy.

P
o
r
t
r
e
t
t
r
u
m
i
e
n
n
y
L
u
i
z
e
C
a
r
o
l
i
n
e
v
o
n
T
r
o
s
c
h
k
e
,
1
6
8
0
–
1

719. Olej na blasze cynowej.
Pochodzenie:
dawny zbór ewangelicki w Klepsku

Coffin portrait of Luize Caroline von Troschke, 1680–1719.

Oil on tin plate.

Provenance:

former Evangelical church in Klepsk

Świadczy to o złożonej historii polsko-niemieckiego pogranicza, które stara się wyeksponować międzyrzeckie muzeum.

Podsumowując – Międzyrzecz, a przede wszystkim międzyrzecki kompleks zabytkowo-muzealny, to wyjątkowe miejsce nie tylko w skali województwa lubuskiego, ale i Polski. Jego poświadczona w źródłach pisanych historia sięga X wieku, co w skali kraju jest wyjątkowe. To miejsce związane z początkami państwa polskiego, a przede wszystkim z chrystianizacją zachodniej i północno-zachodniej części Polski, o czym świadczy ulokowanie pierwszego na naszych ziemiach klasztoru i drugiego, po Gnieźnie miejsca, gdzie przechowywano relikwie świętych. Znajduje się tu również jedyny w województwie lubuskim królewski zamek. Wybudowany w pierwszej połowie XIV wieku z woli Kazimierza Wielkiego, strzegł zachodniej rubieży Królestwa i był jego najbardziej na zachód wysuniętą twierdzą. Tak Pierwsi Męczennicy Polski, jak i kazimierzowski zamek poświadczają polskość tych ziem i są w skali województwa najdobitniejszym tego przykładem.

Zbiory muzealne, a przede wszystkim największa w Polsce kolekcja portretów trumiennych, blach herbowych i epitafijnych, oprócz wartości ściśle artystycznych jest również dowodem przenikania kulturowego na zachodnich kresach I Rzeczypospolitej. Świadczą o tym także inne eksponaty prezentowane w naszej

placówce. Położenie sześćohektarowego kompleksu muzealnego na pokrytej zielenią wyspie, utworzonej przez wody rzek Obry i Paklicy, czyni to miejsce niezwykle urokliwym, gdzie chętnie spędzają czas miejscowi i przyjezdni. Z myślą o nich wybudowano w 2022 roku duży, nowoczesny parking, przydatny także przy organizacji większych, często o charakterze ponadregionalnym, uroczystości.

Położenie Międzyrzecza przy trasie S-3 i nieopodal autostrady A-2 powoduje, że nasza placówka jest łatwo dostępna dla przyjezdnych. Również to wpływa na wzrost liczby odwiedzających i ich pochlebne opinie, w których podkreślają także ważność tego miejsca dla historii i kultury Polski. To wszystko skłoniło nas do wystąpienia do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego z wnioskiem o przyznanie międzyrzeckiemu kompleksowi zabytkowo-muzealnemu statusu Pomnika Historii. W opinii wielu osób Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej im. Alfa Kowalskiego w pełni zasługuje na to prestiżowe wyróżnienie.

Andrzej Kirmiel

Dyrektor Muzeum Międzyrzeckiej im.

Alfa Kowalskiego

Fot. z archiwum Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej im. Alfa Kowalskiego

Alpha Kowalski's Museum of Międzyrzecz Region – its significance for Polish history and culture

KIRMIEL

Andrzej

Międzyrzecz, and especially the Międzyrzecz historic-museum complex, is a unique place not only in the Lubuskie province, but also in Poland. Its history, attested in written sources, dates back to the 10th century, which in itself is unique on a national scale. It is a place associated with the beginnings of the Polish state, and above all with the Christianization of the western and northwestern parts of Poland, as evidenced by the location of the first monastery on our lands and the second place after Gniezno where the relics of saints were kept. There is also the only royal castle in the Lubuskie province. Built in the first half of the 14th century, by the order of Casimir the Great, it guarded the western border of the Kingdom and was its westernmost fortress. Both the First Martyrs of Poland and Kazimierz's castle attest to the Polish origin of these lands and are the most prominent example of this on a provincial scale.

The museum's holdings, and above all Poland's largest collection of coffin portraits, coat-of-arms and epitaph plates, in addition to their strictly artistic value, are also an excellent example of cultural penetration in the western borderlands of the First Republic. This is also evidenced by other

exhibits on display at our facility. The location of the six-hectare museum complex on an island covered with greenery, formed by the waters of the Obra and Paklica rivers, makes it an extremely charming place, where locals and visitors enjoy spending time. With them in mind, a large, modern parking lot was built in 2022, which is also useful for larger, often supra-regional celebrations.

The excellent communications of Miedzyrzecz, located on the S-3 road, connecting nearby with the A-2 highway, makes our facility easily accessible, as shown by the steady increase in visitors. Very complimentary opinions prevail, emphasizing the importance of this place for Polish history and culture. This has prompted us to apply to the Ministry of Culture and National Heritage to grant the Międzyrzecz historic-museum complex the status of a Monument of History. In the opinion of many, the Alpha Kowalski's Museum of Międzyrzecz Region fully deserves this prestigious distinction.

Castrum doloris
(castle of sorrow) –
permanent exhibition
at the Museum

Castrum doloris (zamek
boleści) – ekspozycja
stała w Muzeum

Krajobraz kulturowy

SKAZIŃSKI Błazej Łęgów Warciańskich

Łęgi Warciańskie lub inaczej Błota Warciańskie (niem. Warthebruch) to historyczna kraina leżąca w Dolinie Dolnej Warty, tj. części Pradoliny Toruńsko-Eberswaldzkiej, między Gorzowem Wlkp. a ujściem Warty do Odry w Kostrzynie. W sensie administracyjnym należy ona do gmin Bogdaniec, Deszczno, Witnica i Kostrzyn w powiecie gorzowskim oraz Krzeszyce i Słońsk w powiecie sulęcińskim. Obszar ten jest w sensie krajobrazowym bardzo spójny, wyróżnia się ukształtowaniem terenu poprzecinanego kanałami, w znacznej mierze przekształconego w wyniku działalności człowieka,

specyficznym rodzajem osadnictwa oraz unikalnymi warunkami przyrodniczymi.

Widok na kościół w Chwałowicach od strony cmentarza.
Fot. A. Hardt

View of the church in Chwałowice from the side
of the cemetery. Photo: A. Hardt



Krajobraz kulturowy łągów został ukształtowany w okresie nowożytnym, głównie w czasach panowania króla pruskiego Fryderyka Wielkiego (1740–1786). Pierwsze próby meliorowania i prowadzenia akcji osadniczej były podejmowane na łągach pod koniec XVII wieku. Praktycznie do tego czasu w Dolinie Dolnej Warty istniała niezasiedlona, naturalna sieć rozlewisk rzecznych, mokradeł i nieużytków zalewanych okresowo podczas wiosennych roztopów. Działalność człowieka ograniczona była jedynie do wyniesień terenu. Łęgi wykorzystywane były przez rybaków z

Rzeczypospolitej, najczęściej pochodzenia niemieckiego. Koloniści przywieźli ze sobą pół miliona talarów w gotówce i dobrach.

Osuszanie i zasiedlanie łągów było prowadzone po zakończeniu wojny siedmioletniej z inicjatywy króla Fryderyka Wielkiego, przy wybitnym udziale tajnego radcy Franza Balthasara Schönberga von Brenckenhoffa (1723–1780) i podległych mu urzędników, w tym m.in. Paula Gottlieba Schartowa, Karla Samuela Kriegera, Karla

okolicznych wsi o genezie średniowiecznej (np. Dąbroszyn, Jenin, Łupowo, Kołczyn i Przyborów), a także jako miejsce polowań na ptactwo wodne i zwierzynę płową.

Proces kształtowania krajobrazu łągów nastąpił wskutek regulacji rzeki, poprzez jej udrożnienie i jednoczesne obwałowanie, a także osuszenie mokradeł i budowę systemu rowów i kanałów odwadniających. Jednocześnie przeprowadzono intensywną akcję kolonizacji łągów, w której wyniku sprowadzano osadników z księstw niemieckich, a także z terenu

Friedricha Grapowa, Friedricha Heinricha Stubenraucha, a także inżynierów Isaaka Jacoba von Petri i Ludwiga Hahna. Przebieg prac był nadzorowany ze Świerkocina, gdzie znajdował się okazały budynek administracyjny (Commissionshaus) wraz z folwarkiem. *Tutaj odbywały się ważne narady i podejmowano rozstrzygające decyzje, stąd wyruszano w podróże służbowe, tu biło serce tego wielkiego dzieła* – pisał niemiecki historyk Otto Kaplick. Dla

nadzorowania wałów i powiadamiania o zagrożeniach powodziowych zatrudniono tzw. strażników wałowych. Ich charakterystyczne domy z półkoliście

zamkniętymi oknami w wystawkach dachowych zachowały się do dzisiaj przy wałach, np. na skraju Jeży i Kołczyna.

Realizacja całości przedsięwzięcia była możliwa dzięki zaangażowaniu rodów szlachty nowomarchijskiej (m.in. von Reitzensetin,



Drogowskaz na łąkach warciańskich, 2. ćw. XX w., wg Unvergessene Heimat. Kreis Oststernberg / Neumark, Westkreuz-Verlag 2003, s. 103

Signpost on the Warta meadows, 2nd quarter of the 20th century, according to Unvergessene Heimat. Kreis Oststernberg / Neumark, Westkreuz-Verlag 2003, p. 103

Król Fryderyk Wielki wizytuje budowę kanałów, wg rys. L. Bürgera, ze zbiorów WiMBP w Gorzowie Wlkp.

King Frederick the Great visits the construction of the canals, according to a drawing by L. Bürger, from the collection of WiMBP in Gorzów Wlkp.

von Schöning i von Waldow), a także baliwatu brandenburskiego zakonu joannitów w Słońsku. Celem regulacji rzeki, melioracji łągów, a także akcji osiedleńczej był rozwój gospodarczy prowincji zniszczonej podczas wojny siedmioletniej. Przedsięwzięcie miało przynieść wymierne efekty ekonomiczne w postaci rozwoju żeglugi, zwielokrotnienia podatków, stworzenia rynku zbytu dla towarów oraz zwiększenia produkcji artykułów rolnych.

Pierwsze plany prac melioracyjnych powstały około 1766 roku i były autorstwa inżyniera Isaaka Jacoba von Petri. Należy zaznaczyć, że posiadał on znaczne doświadczenie w zakresie melioracji, uczestnicząc przy osuszaniu mokradeł odrzańskich. Zaplanował regulację rzeki, jej obwałowania i osuszenia zawała. Obwałowania w górnej części miały mieć wielkość wałów zimowych zdolnych sprostać stanom wód roztopowych, a w dolnym wałów letnich, by mogła się przez nie przelewać woda powodzi czerwcowo-lipcowych. Dla ochrony przed przerwaniem wałów zaplanował budowę dwóch masywnych śluz, a w wałach letnich otworów przelewowych z faszyny. Na zawału zaś miały powstać kanały wraz z rozgałęzieniami odbierającymi nadmiar wody w rzece. Prace miały zostać sfinansowane z budżetu państwa, natomiast zwrot kosztów w formie podatków miał



nastąpić po zakończeniu realizacji.

Fragment mapy Nowej

Marchii T.C. Lottera z 1760 r. ze zbiorów

WiMBP w Gorzowie Wlkp.

Fragment of the map of New March by T.C. Lotter from 1760 from the collection of WiMBP in Gorzów Wlkp.

Widok z korony wału
na rzekę Wartę. Fot.
Delegatura WUOZ w
Gorzowie Wlkp.

View from the
embankment on
the Warta River.

Photo: WUOZ Delegation
in Gorzów Wlkp.

Kościół i dzwonnica w
Chwałowicach, pocz. XX
w., wg Kurta Auriga
(1883–1957) der
Landsberger
Fotograf/Gorzowski
fotograf, Herford/
Gorzów Wlkp. 2007, il.
111

Church and bell tower in
Chwałowice, early 20th
century, according to
Kurt Aurig (1883-1957)
der Landsberger
photographer/Gorzów
photographer, Herford/



Plan ten został jednak zmieniony przez króla ze względów ekonomicznych. Ograniczono część inwestycji z uwagi na wysokie koszty. Natomiast prace melioracyjne, wbrew pierwotnym założeniom, prowadzono równoległe do akcji kolonizacyjnej.

Prace rozpoczęto od likwidacji wysp, zakoli i odgałęzień rzeki, a w następnej kolejności sypano wał wzdłuż koryta rzeki. Pierwszy odcinek wybudowano już w 1767 roku. Zlikwidowano m.in. zakola rzeki w rejonie Wieprzyc i Chwałowic, na dłuższym odcinku od Kołczyna i Koszy w górę rzeki. Natomiast pod Świerkocinem doszło do likwidacji ramienia rzeki ujmującego wyspę. W kolejnych latach prowadzono prace regulacyjne, budowano wały ziemne, a także wprowadzono w obręb zawala sieć rowów i kanałów odprowadzających nadmiar wody, czyli tzw. kanały ulgi. Za zakończenie prac przyjmuje się rok 1786, kiedy

to liczącym kilkanaście kilometrów Kanałem Fryderyka Wilhelma skierowano wody rzeki Warty do Odry. Prace prowadzono wyłącznie ręcznie, w niezwykle trudnych, wręcz niekiedy prymitywnych warunkach. „Były tam miejsca, gdzie człowiek nie mógł stanąć, nie mówiąc już o wykonywaniu jakiegokolwiek pracy. Robotnicy najpierw ze szlamu wydobywanego z wody wielkimi szuflami budowali wał stracony w celu odcięcia nim strumieni i odnóg (...). Zarówno materiał, jak i sposób wykonywania tych prowizorycznych zapór sprawiał, że deszcz lub wiatr potrafiły w ciągu godziny unicestwić wysilek dni i tygodni. Wały główne wykonywano według tych samych zasad” – pisał podróżujący w 1785 roku po łęgach warciańskich Friedrich von Buchwald¹. Wobec ciągłych problemów z powodzią i podtopieniami niweczącymi efekty melioracji oraz rujnąjącymi kolonistów,



i środków aż do lat 30. XX wieku.

Przedsięwzięcie spowodowało gruntowne przekształcenie krajobrazu naturalnego. Złożyły się na nie roboty inżynierskie polegające na budowie kanałów, rowów odwadniających, śluz oraz usypywaniu obwałowań wzdłuż koryta rzecznej, a także akcja kolonizacyjna i związana z tym uprawa zboża, zakładanie ogrodów warzywnych i plantacji chmielu oraz hodowla zwierząt. Friedrich von

¹ Cytaty w tekście za: F. von Buchwald, *Podróż Wartą w czasach Fryderyka II*. Z artykułu opublikowanego w „Die Neumark” 12/1928, tłum. T. Mika, nr 5, 2002, s. 4–5.

prace były kontynuowane dużym nakładem sił

Kościół w Chwałowicach. Fot. A. Hardt
Church in Chwałowice. Photo: A. Hardt



Kościół w Chwałowicach.
Fot. Delegatura WUOZ
w Gorzowie Wlkp.
Church in Chwałowice.
Photo: WUOZ Delegation
in Gorzów Wlkp.



Wieża kościoła w Przemysławiu (detail). Fot. Delegatura WUOZ w Gorzowie Wlkp.

Tower of the church in Przemysław (detail). Photo: Regional Office of WUOZ in Gorzów Wlkp.

Buchwald z zachwytem pisał: „Nierozłącznie towarzyszy mi myśl o niepojętym, wielkim, wszystko obejmującym

przeczycy a oczarowanie rezultatami ludzkich działań. Piękno mijanego krajobrazu podkreśla fakt, że bagna po prawej stronie wału aż do rzeki zachowały jeszcze stan pierwotny, tak że linia grobli oddziela rajske okolice od pierwotnej, dzikiej przyrody.”

W wyniku kolonizacji łęgów w okresie fryderycjańskim powiększono istniejące na tym terenie średniowieczne wsie, w tym Kołczyn / Kōltschen, Krzeszyce / Kriescht, Wieprzyce / Wepritz, Witnicę / Vietz i Przeborów / Priebow, ponownie wytyczono i zasiedlono Chwałowice / Landsberger Holländer i Studzionkę / Albrechtsbruch. Założono też liczne nowe osady o charakterze



królu, który siłą swoich pieniędzy przezwyciężył opór natury, pomógł jej i stworzył nową ziemię dla ludzi. Myśl ta dzieli wrażenia obserwatora między podziw dla

rozproszonym, w tym Boguradz / Quebeck, Boguszyniec / Brückendorf, Głuchowo / Woxfelde, Marianki / Maryland, Polne / Pensylwanien, Przemysław / Louisa, czy Zaszczytowo / Saratoga.

Osadnictwo miało swój charakterystyczny wymiar organizacyjny. Osady były bowiem tzw. antrepryzami (Entreprise), a ich zasadźcą był antreprenier, czyli przedsiębiorca, który otrzymywał do wykarczowania i

zagospodarowania podmokły teren. W tym celu sprowadzał osadników, powierzał im ziemię i zawierał z nimi umowy. Otrzymywał do swojej dyspozycji drzewo niezbędne do budowy budynków mieszkalnych, gospodarczych oraz budowy dworu z folwarkiem, a także zboru protestanckiego i szkoły.

Osadom na łęgach nadawano nazwy kolonii amerykańskich, np. Altona, Anapolis, Hampshire, Jamajka, Malta, Maryland, Pensylwania, Yorkstown, mając na celu zaakcentowanie nowych szans oraz perspektyw ekonomicznych dla osiedleńców. Nie zabrakło również nazw takich jak Saratoga czy Savannah, znanych jako miejsca bitew w walce o niepodległość Stanów Zjednoczonych. Według obiegowych opinii chodziło o wywołanie skojarzenia dobrobytu, według innych król chciał w ten sposób przekonać kolonistów, by nie emigrowali do zamorskich kolonii, skoro Nowa Ameryka znajduje się nad Wartą... Inne nazwy zakładanych osad pochodziły od osób związanych z melioracją i osadnictwem na łęgach, m.in. Dzierżazna / Brenkenhofsflais (F.B. von Brenckenhoff) oraz Czartów / Schartowstal (P.G. Schartow). Do dnia dzisiejszego zachowały się nieliczne historyczne nazwy z okresu kolonizacji łęgów, należą do nich np. Altona i Malta. Inne niestety spolszczono lub zupełnie zmieniono...

Koloniści otrzymywali ziemię, drewno do budowy domów, pieniądze w formie pożyczki, którą musieli spłacić po kilku latach, zwolnienia od świadczeń i służby wojskowej oraz ulgi. Jednocześnie jednak zobowiązani byli do prac polegających na wycinaniu olch, wypalaniu zarośli, wysiewaniu owsa, koszeniu trawy, a także utrzymaniu powierzonych im odcinków kanałów oraz rowów odwadniających w należyтым stanie. Ponadto musieli uczestniczyć w obciążeniach nakładanych na całą osadę. Koloniści w zamian zyskali ziemię, a także wolność osobistą i wyznaniową. Jednak pierwszy entuzjazm musiał ustąpić wkrótce rozgoryczeniu, ponieważ przyznawane im działki były zbyt małe, aby zapewnić dostatek, a nałożone ciężary i zobowiązania okazywały się zbyt wysokie. Dodatkowo ich wysiłki były często niweczone przez powodzie i podtopienia.

Zakładane osady otrzymały układ przestrzenny łańcuchówek lub rzędówek,

względnie miały osady miał często wpływ przebieg drogi naturalne wyniesienia terenu, względnie
charakter położonej zazwyczaj równoległe do wału usypywano nowe. Na najbardziej
rozproszony, tj. ziemnego lub kanału odwadniającego, wzdłuż eksponowanym wyniesieniu, tak jak w
amorficzny. Na których lokalizowano siedliska. Ponadto Chwałowicach, wybudowano zbór
rozplanowanie starano się wykorzystywać pod zabudowę protestancki. W innych



Kościół w Okszy.
Fot. Delegatura WUOZ
w Gorzowie Wlkp.

Church in Oksza.
Photo: WUOZ Delegation
in Gorzów Wlkp.

przypadkach lokalizowano świątynię przy wale lub kanale, pośród pozostałej zabudowy.

Siedliska kolonistów w ramach zakładanych osad wyznaczano na planie prostokątnym, średnio o wymiarach 50–70 x 70–120 m, niekiedy nawet jako sześciu- lub siedmiobudynkowe. Zabudowywano je obiektami mieszkalnymi i gospodarczymi na kamiennej podbudowie w konstrukcji ryglowej (szachulcowej), o ściśle zaplanowanym i określonym programie użytkowym. Miały charakterystyczne rozwiązania techniczne i konstrukcyjne, a także niepowtarzalny wyraz architektoniczny. Wiele z nich powstało jako obiekty typowe, zaprojektowane przez inżynierów z otoczenia Franza Balthasara von Brenckenhoffa (m.in. Issaka Jacona von Petriego, Ludwiga Hahna). Chałupy były szerokofrontowe, kryte dachami dwuspadowymi, niekiedy o deskowanych szczytach. Miały najczęściej klasyczny układ kompozycyjny z sienią, kuchnią i pomieszczeniem gospodarczym w jej przedłużeniu oraz czworobocznymi izbami, względnie izbami i kamerami po bokach. Do wyjątkowych należała chałupa w Białobłociu. Charakteryzowała się trzytraktowym i czterosłupowym ślepym podcieniem. Interesującym, zachowanym do dzisiaj obiektem jest szerokofrontowa chałupa we Włostowie. Jest to budynek założony na planie prostokąta, ryglowy, dwutraktowy o symetrycznym rozplanowaniu wnętrza. Od frontu umieszczone jest wejście poprzedzone gankiem. Z kolei do najstarszych zachowanych budynków gospodarczych należy budynek inwentarski z końca XVIII wieku w miejscowości Malta. Ma on charakterystyczną prostopadłościenną bryłę i nadwieszoną galerię w elewacji frontowej. Budownictwo ryglowe było



Dzwonnica w Kołczynie.
Fot. Delegatura WUOZ
w Gorzowie Wlkp.

Bell tower in Kołczyn.
Photo: WUOZ Delegation
in Gorzów Wlkp.

Dwór w Przemysławiu,
1. ćw. XX w.,
wg Unvergessene
Heimat. Kreis
Oststernberg/Neumark,
Westkreuz-Verlag
2003, s. 168

Manor house
in Przemysław, 1st
quarter of the 20th
century, according to
Unvergessene Heimat.
Kreis Oststernberg /
Neumark, Westkreuz-
Verlag 2003, p. 168



Chałupa w Kołczynie.
Fot. Delegatura
WUOZ w
Gorzowie Wlkp.

Cottage in Kołczyn.
Photo: WUOZ
Delegation in
Gorzów Wlkp.



przede wszystkim szybkim i tanim sposobem wznoszenia budynków. Początkowo obiekty tego typu były powszechnie kryte strzechą, a dopiero w późniejszej, najczęściej pod koniec XIX wieku, dachówką ceramiczną karpówką. W późniejszym czasie chałupy były zastępowane budynkami murowanymi, nierzadko dość okazałymi, nawet z kolumnowym gankiem.

Najbardziej eksponowanymi elementami zabudowy osad były kościoły lokalizowane zazwyczaj na sztucznych wyniesieniach. Budowle były wznoszone w konstrukcji ryglowej i miały proste geometryczne formy. Bardziej okazałe obiekty miały sprzężone z korpusem nawy wieże dzwonicze (np. w Studzionce i Przemysławiu), w innych przypadkach zadawano się jedynie wolnostojącymi dzwoniczami posadowionymi w sąsiedztwie kościoła (np. w Chwałowicach i Kołczynie). Świątynie, obok swych funkcji sakralnych, miały również istotne znaczenie w dziele integracji lokalnych społeczności. W sąsiedztwie świątyni budowano niekiedy okazałą plebanię i szkołę. Budynki te, pierwotnie ryglowe, były w późniejszym czasie zastępowane budowlami murowanymi.

Najlepiej zachowanym przykładem budownictwa sakralnego na łęgach warciańskich jest kościół w Chwałowicach wzniesiony w latach 1789–1790. Jest to budowla ryglowa na kamiennej podbudowie, założona na planie prostokąta, z przedsionkiem po stronie południowej, nakryta wysokim dachem czterospadowym. Obok konstrukcji ścian obwodowych do dnia dzisiejszego zachowała się oryginalna stolarka

drzwiowa i częściowo stolarka okienna. Wewnątrz znajdują się: barokowy ołtarz w typie ludowym, żyrandol, chrzcielnica, empora muzyczna i prospekt organowy.

W swoim oryginalnym charakterze zachowany jest kościół w Okszy. Świątynia powstała w latach 1862–63 w konstrukcji ryglowej na wysokiej, kamiennej podbudowie. Jest to budowla o prostopadłościennym nawie i wyodrębnionym, wielobocznym prezbiterium. Po stronie zachodniej ma dobudówkę mieszczącą kruchtę i dzwonicę. W kościele zachowała się oryginalna stolarka drzwiowa i okienna. W 1934 roku, wobec problemów konstrukcyjnych, przeprowadzono remont polegający na spięciu partii podbudowy ściągamymi.

W niektórych osadach, dawnych antreprzyzach, znajdowały się też dwory. Przykładem może być murowany, klasycystyczny dwór w Przemysławiu, należący do antreprenera Johanna Gottloba Kuhlweina i jego spadkobierców. Była to budowla założona na planie wydłużonego prostokąta, parterowa, nakryta dachem dwuspadowym z naczółkami. Elewacja frontowa została zakomponowana jako symetryczna i rytmiczna, z trzyosiowym ryzalitem, w ramach którego mieściło się wejście główne. Na detal architektoniczny

składały się kanelowane pilastry, opracowanie otworów okiennych i wydatny gzyms.

Do innych charakterystycznych elementów zagospodarowania miejscowości z czasów kolonizacji należały młyny wietrzne, czyli wiatraki-koźlaki, wznoszone na sztucznych lub naturalnych wyniesieniach terenu. Wśród nich należy wymienić znane z ikonografii wiatraki w Chwałowicach, Dzierżowie, Włostowie czy w Świerkocinie. Niestety żaden z nich nie zachował się do czasów współczesnych.

Charakterystycznymi elementami krajobrazu kulturowego łągów są cmentarze. Początkowo zakładano je wyłącznie przy kościołach. W XIX

cmentarzy zachowało czytelne granice, pomniki nagrobne i częściowo oryginalne nasadzenia, najczęściej dęby, lipy, klony, wiązy, niekiedy również świerki i żywotniki.

Z melioracją łągów związane są niemal identyczne w sensie architektury pompownie w Słońsku i Kostrzynie. Obok znaczenia funkcjonalnego, dzięki swojej niepowtarzalnej szacie architektonicznej, czerpiącej z repertuaru historyzmu i secesji, stanowią one wyjątkowe w swym wyrazie zabytki techniki. Obiekty wzniesiono w

Chałupa we Włostowie.
Fot. Delegatura WUOZ
w Gorzowie Wlkp.

Cottage in Włostów.
Photo: WUOZ
Delegation in Gorzów
Wlkp.



latach 1910–11 jako murowane, o tynkowanych elewacjach. Są w nich pomieszczenia z pompami i poniżej komory napływu wody. Złożone są z dwóch



wieku urządzano po kilka nekropolii w obrębie osad. Niektóre miały charakter wyznaniowy i lokalizowane były z dala od zabudowań. Inne są prywatne, zazwyczaj niewielkie, zakładane przy siedlisku. Większość

prostopadłościennych brył, nakrytych zróżnicowanymi dachami: mansardowym i dwuspadowym, akcentowanym sygnaturką.

Elewacje utrzymano w duchu historyzmu, z artykulacją w formie lizen. Natomiast rozwiązania secesyjne uwidaczniają się w detalu i kompozycji otworów okiennych. Ostatnia historyczna pompownia na terenie łągów została zbudowana w Gostkowicach w 1929 roku.

Budynek inwentarski z wyżką w miejscowości Malta. Fot. Delegatura

WUOZ w Gorzowie Wlkp.

A livestock building with a raised platform in Malta. Photo: WUOZ Delegation in Gorzów Wlkp.

Regulacja koryta rzeki, zagospodarowanie i kolonizacja dawnych mokradeł warciańskich spowodowała ukształtowanie harmonijnego krajobrazu kulturowego z kanałami, rowami, drogami dojazdowymi, obwałowaniami oraz intensywną siecią osad kolonistów wraz z ich zabudowaniami mieszkalnymi i gospodarczymi, piecami chlebowymi, sylwetami wiatraków, a także dominantami w postaci świątyń. *Pogoda była wspaniała, a widok zaliczam do jednego z piękniejszych, jakie znam. Z ekonomicznego punktu widzenia, może najdoskonalszy w Niemczech. Po prawej stronie płynęła rzeka, a po lewej widać było bogato ukwiecone łąki. Wiatr układał trawy w fale, tak jak to ma miejsce na urodzajnych łąkach pszenicy. Wśród pól poprzecinanych kanałami i rowami widać było zagrody otoczone żywopłotami oraz owocami najwspanialszych płodów ziemi (...)*” (F. von Buchwald).

Melioracja i kolonizacja łągów spowodowały w skali regionu znaczące zmiany w wymiarze społecznym i gospodarczym. Zadanie osiągnięto olbrzymim wysiłkiem organizacyjnym i finansowym. Jak się oblicza, skarb państwa pruskiego poniósł obciążenia w wysokości 1 027 915 talarów. Budowa wałów i ich naprawa pochłonęły ponad trzy czwarte tej kwoty, pozostałe środki wydatkowano na akcję kolonizacyjną i odprowadzenie wód z terenu zawała. Tym samym koszt pozyskania jednej morgi ziemi ornej wyniósł aż 200 talarów.

Przedsięwzięcie z ekonomicznego punktu widzenia okazało się chybione i pociągnęło za

sobą w następnych dziesięcioleciach znaczne nakłady finansowe na utrzymanie wałów oraz kanałów odwadniających, a także budowę nowych urządzeń hydrotechnicznych. W wyniku swojej działalności Franz Balthasar von Brenckenhoff popadł w niełaskę króla i został posądzony o malwersacje, a jego współpracowników oskarżono o nadużycia i następnie z pełną surowością ukarano.

Niewątpliwym, choć należy przyznać, że niezamierzonym efektem tych prac było harmonijne przekształcenie krajobrazu naturalnego na niespotykaną wręcz skalę, porównywaną przez Friedricha von Buchwalda do działania Stwórcy. Przedsięwzięcie to po dziś dzień urzeka swym rozmachem oraz ogromem zaangażowanych środków w imię utopijnej idei ujarzmiania dzikiej przyrody w celu zwielokrotnienia dochodów państwa.

Błażej Skaziński

Delegatura WUOZ w Gorzowie Wlkp.

Bibliografia

- Buchwald F. von, *Podróż Wartą w czasach Fryderyka II*. Z tekstu opublikowanego w Die Neumark 12/1928, tłum. T. Mika, nr 5, 2002, s. 4–5.
- Czarnuch Z., *Ujarzmianie rzeki. Człowiek i woda w rejonie ujścia Warty*, Gorzów Wlkp. 2008.
- Kaplick O., *Landsberger Heimatbuch*, Landsberg 1935.
- Bielinis-Kopeć B., *Kościół szkieletowy w krajobrazie kulturowym łągów warciańskich*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2019, nr 16, s. 134–139.
- Kubach H.E., *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg. Die Kunstdenkmäler des Kreises Oststernberg*, Stuttgart 1960.
- Reissmann K., *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg, Bd. VII, t. 1. Die Kunstdenkmäler des Stadt- und Landkreises Landsberg (Warthe)*, Berlin 1937.
- Sadowski W., *Budownictwo wiejskie u zbiegu Noteci i Warty*, Sanok–Gorzów Wlkp. 1997.
- Szymańska-Dereń M., *Kościół zrębowe i szkieletowe województwa lubuskiego*, Zielona Góra 2009.

Cmentarz w
Roszkowicach. Fot.
Delegatura WUOZ w
Gorzowie Wlkp.

Cemetery in
Roszkowice.

Photo: WUOZ
Delegation in Gorzów
Wlkp.



Pumping station in
Warniki.
Photo: WUOZ Delegation
in Gorzów Wlkp.

Pompownia w
Warnikach. Fot.
Delegatura WUOZ w
Gorzowie Wlkp.

SKAZIŃSKI

Błazej

The Warta Riverine Forest is a land located in the Lower Warta Valley, i.e. part of the TorunEberswalde Proglacial Valley, between Gorzow Wlkp. and the mouth of the Warta River on the Oder River in Kostrzyn. The area is very coherent in landscape terms, largely transformed by human activity, distinguished by a specific type of settlement and unique natural conditions.

The cultural landscape of the riparian area was shaped during the reign of Prussian King Frederick the Great in 1766–1786. The drainage and settlement of the riparian area was carried out under the direction of secret counselor Franz Balthasar Schönberg von Brenckenhoff. The task was made possible by the involvement of the nobility and the bailiwick of the Brandenburg Order of St. John of Jerusalem in Słóńsk. The goal of the project was to develop the economy of the province, which had been destroyed during the Seven Years' War, by multiplying taxes, creating a market and increasing agricultural production.

The works transformed the natural landscape. They consisted of engineering works for the construction of canals and ditches, and the placement of embankments. Existing villages Pumping station were enlarged and new settlements were established, gaining an additional 30,000 hectares of in Gostkowice.

land. New churches, residential and farm buildings, windmills, and cemeteries were built as Photo: WUOZ Delegation in Gorzów Wlkp. part of colonization. The task was achieved with considerable effort. The state incurred costs of 1,027,915 thalers. The construction of the embankments and their repair consumed more Pompownia than three-quarters of this amount, while the remaining funds were spent on settling colonists Fot. Delegatura WUOZ w Gostkowicach. and draining the water from the collapse area. Thus, the cost of acquiring one morga of land w Gorzowie Wlkp. was as much as 200 thalers.

The venture, from an economic point of view, turned out to be misguided, and entailed considerable financial expenses in the future for the maintenance of the dikes and canals, as well as the construction of new hydrotechnical facilities. Franz Balthasar von Brenckenhoff fell into disfavor with the king and was accused of embezzlement, while his associates were accused of fraud and punished with full severity. The unintended result of this work was a harmonious transformation of the natural landscape. The undertaking is still captivating today for its grandeur and the enormity of the resources involved in the name of the utopian idea of taming nature in order to multiply state revenues.



Kościół w Kosieczynie
Church in Kosieczyn



Odkrycia ostatnich lat w województwie lubuskim

wybrane informacje

GÓROWSKA Elżbieta

(2003)
Trzebiechó

w – wystrój i wyposażenie
wnętrz dawnego sanatorium
projektu

Henry'ego van de Velde

W 2003 roku odkryto i potwierdzono udział belgijskiego artysty Henry'ego van de Velde w zaprojektowaniu wystroju i wyposażenia wnętrz dawnego sanatorium w Trzebiechowie, obecnie Domu Pomocy Społecznej. Zachowała się tu stolarka drzwiowa (62 pary drzwi) oraz stolarka okienna – 7 okien, 3 drewniane ścianki działowe, 4 klatki schodowe, drewniane boazerie, posadzki wykonywane z terazzo, płytek ceramicznych oraz okładziny ceramiczne ścian, drewniane i gipsowe dekoracje podciągów. Z elementów wykonanych in

Wnętrza projektu
Henry'ego van de Velde
dawnego sanatorium w
Trzebiechowie.

Interiors designed by
Henry van de Velde

of the former sanatorium
Trzebiechowo. z metalu zachowały się: konstrukcja ogrodu



zimowego, balustrady 3 balkonów, świetlik, cztery dekoracyjne kotwy, zegar oraz 3 osłony kwietników. Przetrwały również meble:

wbudowana w schody sofa wraz z oryginalną tapicerką, 2 ławki oraz 2 fotele oraz kominek. Do najcenniejszych należy kolorystyka wnętrz i 9 motywów ornamentalnych wykonanych wg szablonów, zachowanych w oryginale (w tym 1 zrekonstruowany), wyróżniająca trzebiechowski zabytek spośród pozostałych dzieł artysty. Po pracach konserwatorsko-restauratorskich wnętrza dawnego sanatorium należą do przykładów przywrócenia rozwiązań barwnych z pocz. XX wieku.

(2006) Kosieczyn – badania
dendrochronologiczne kościoła
pw. Świętych Apostołów Szymona i
Judy Tadeusza

W 2006 roku wykonano badania dendrochronologiczne drewnianego kościoła w Kosieczynie, które wykazały, że drewno użyte do budowy zostało ścięte w 1388 roku (po 1345 roku), co datuje go wstępnie na 1389 rok. Wieżba dachowa nad nawą i prezbiterium została wykonana z drewna ściętego pomiędzy 1407 a 1416 rokiem, co datuje jej budowę na 1417 rok. Wieżę, datowaną dotychczas w literaturze na XVIII wiek, wzniesiono w 1431 roku. Kosieczynski kościół w konstrukcji zrębowej, datowany dotychczas w literaturze na XVIII wiek, należy do grupy kilku najstarszych świątyń wzniesionych na terenie Polski.

(2009) Międzyrzecz – renesansowe malowidła w prezbiterium kościoła pw. św. Jana Chrzciciela

W 2009 roku podczas prac remontowych w prezbiterium kościoła parafialnego w Międzyrzeczu, w górnych partiach ścian i na sklepieniu odkryto renesansowe malowidła o tematyce ornamentalno-figuralnej, o którego istnieniu nie zachował się do naszych czasów żaden przekaz. Kompletność, integralność oraz wartość historyczna i artystyczna malowideł pozwala stwierdzić, że w Międzyrzeczu mamy przykład unikatowej i prawie kompletnie zachowanej malarskiej dekoracji wne-



Strop kościoła w Kosieczynie

Ceiling of the church in Kosieczyn



Prezbiterium kościoła pw. św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu

Presbytery of the church of St. John the Baptist in Międzyrzecz

trza prezbiterium, w której figuralne sceny Staro- i Nowotestamentowe oraz hagiograficzne przeplatają się z bogatą i zróżnicowaną dekoracją ornamentalną. Dekoracja powstała w 1545 roku z fundacji starosty międzyrzeckiego Wawrzyńca Myszkowskiego herbu Jastrzębiec, reprezentującego w mieście i starostwie władzę królewską. W kolejnych latach zrealizowano kompleksowe prace konserwatorsko-remontowe przywracające wnętrza do dawnego stanu.

(2009) Nowe Miasteczko – średniowieczne malowidła w kościele pw. św. Marii Magdaleny

W 2009 roku przeprowadzono badania na ścianach i sklepieniach gotyckiego kościoła w Nowym Miasteczku. Sondaże wykazały, że na ścianach i żebrach sklepień występują liczne nawarstwienia malarskie i tynkarskie pochodzące z różnych epok. Najbardziej spektakularnym efektem badań było odkrycie



Kościół pw. św. Marii Magdaleny w Nowym Miasteczku

Church of St. Mary Magdalene in Nowe Miasteczko

Badania archeologiczne na jeziorze Niesłysz na ścianie załtarzowej fragmentów średniowiecznej polichromii przedstawiającej m.in. Chrystusa w nimbie krzyżowym i dwóch herbów ze śląskimi orłami po stronie południowej oraz Chrystusa w tłocznicy mistycznej przy zamurowanej wnęcie sakrarium po stronie północnej. Zidentyfikowano również w prezbiterium pierwotny profil żeber sklepiennych i ich najwcześniejszą dekorację malarską.

Archaeological research on Lake Niesłysz

Wnętrza świebodzińskiego ratusza

Interiors of the Świebodzin town hall

(2009) Jezioro Niesłysz – relikty mostu sprzed 1000 lat

W 2009 roku przeprowadzono badania archeologiczne na wyspie na jeziorze Niesłysz, na którym zlokalizowane jest grodzisko z VIII– IX wieku. W trakcie badań odkryto relikty dębowego mostu łączącego wyspę z lądem o długości ok. 100 m i szerokości ok. 4 m. Most datowany jest na IX wiek. Jest to najstarszy most tego typu w Polsce. Na wyspie odnaleziono również liczną ceramikę z wczesnego średniowiecza i pradziejową oraz wybrukowany plac w kształcie pierścienia o ok. 20 m średnicy, który otoczony był wałem ziemnym.

(2010) Świebodzin – późnogotyckie dekoracje malarskie w ratuszu



W 2010 roku w trakcie remontu wnętrza ratusza natrafiono na nieznane dotąd dekoracje malarskie. Przeprowadzone badania konserwatorskie przyniosły odkrycie w salach parteru unikatowych, pochodzących z 1. połowy XVI wieku dekoracji ściennych. Polichromie imitują wielkie, prostokątne bloki kamienne na ścianach i żebrach sklepiennych, obwiedzione czarna linią i oddzielone pasami jasnych fug. Pozostałe powierzchnie ścian i wysklepki pokryte są płasko w kolorze szarougrowym. Świebodzińskie polichromie są jedynym zachowanym na terenie województwa przykładem tego typu wystroju świeckich wnętrz. Wystrój wnętrza Wielkiej Sali poddano konserwacji i rekonstrukcji.

(2012) Jezioro Paklicko – odkrycie sztucznej wyspy i mostu z VIII/IX–X wieku

W 2012 roku na jeziorze Paklicko Wielkie przeprowadzono badania archeologiczne, w trakcie których odkryto sztuczną wyspę, powstałą na wypłyconej części akwenu, oddalonej od brzegu jeziora około 120 m. W jej obrębie, na powierzchni około kilkunastu arów, skonstruowano ruszt z drewna dębowego i sosnowego, sukcesywnie nadbudowywany w miarę podnoszenia się poziomu lustra wody. Na wyspie odkryto liczne fragmenty naczyń

(2012) Gościkowo-Paradyż – złoczone
dekoracje sygnaturki kościoła dawnego
opactwa pocysterskiego

ceramicznych i kości zwierzęce. Jest to jedyna znana na terenie Polski tzw. osada rusztowa z okresu wczesnego średniowiecza. Wyspa połączona była z lądem drewnianym mostem, o długości 80 m i 3 m szerokości. Jest on jednym z najbardziej kompletnych i najlepiej zachowanych mostów na terenie całej Słowiańszczyzny. Zarówno most, jak i konstrukcję wyspy można datować na VIII/IX–X wiek.

Jezioro Paklicko – archeologiczne badania terenowe

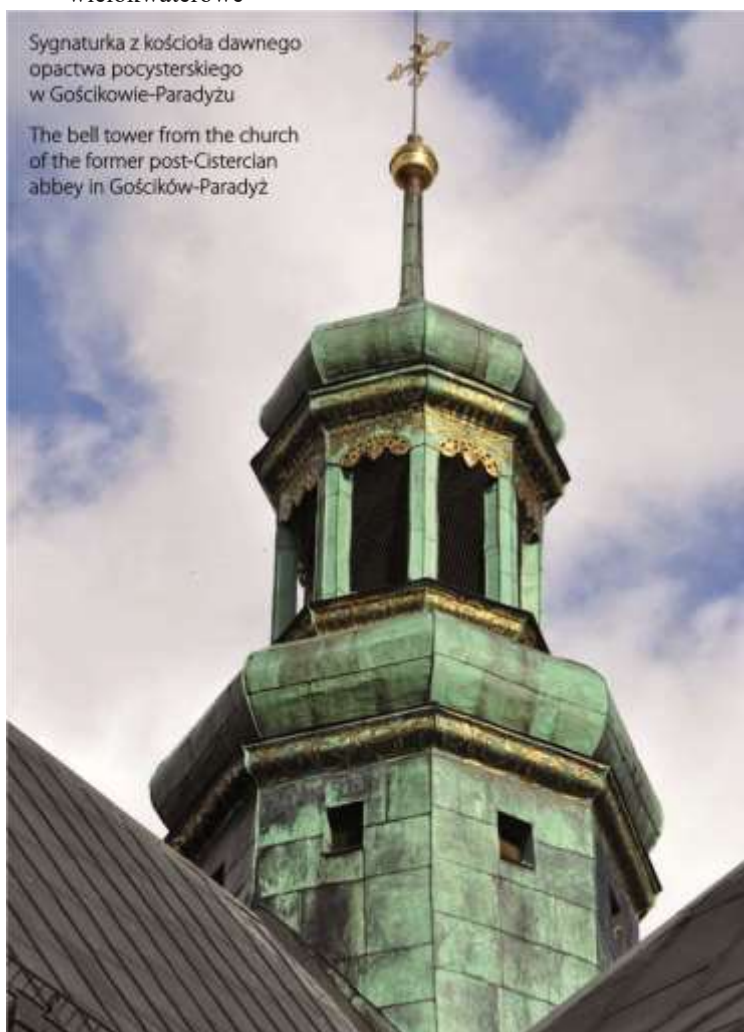
Paklicko Lake – archaeological field research

W 2012 roku zakończono badania i prace konserwatorskie przy zabytkowej sygnaturce na dachu kościoła dawnego opactwa pocysterskiego w Gościkowie-Paradyżu. W ich wyniku udało się ustalić nieznaną dotąd datę powstania sygnaturki: odkryto i uczyniono datę 1739, będącą elementem złożonej dekoracji miedzianego helmu wieży. Dodatkowe informacje uzyskano dzięki pochodzącym z gałki iglicy monetom. Sygnaturka została wzniesiona z inicjatywy zasłużonego dla klasztoru paradyńskiego opata Józefa Marii Górczyńskiego, działającego tu w latach 1727–1742. Sygnaturka ma zachowany niemal kompletnie, unikalny system konstrukcyjny, a miedziane pokrycie helmu należy do najlepszych materiałowo i rzemieślniczo wyrobów.

(2012) Kosierz –
gotyckie polichromie w kościele
pw. Niepokalanego Poczęcia
NMP

W 2012 roku, w związku z planowanym remontem kościoła, przeprowadzono sondażowe badania nawarstwień tynkarskich i malarskich, połączone z pełnym rozpoznaniem historii obiektu oraz analizą materiałów źródłowych, bibliograficznych i ikonograficznych. Dzięki temu udało się zlokalizować miejsca występowania barwnych polichromii o zróżnicowanym stopniu zachowania warstwy malarskiej. W

trakcie prac odsłonięte zostało późnośredniowieczne malowidło wielokwaterowe



Sygnaturka z kościoła dawnego opactwa pocysterskiego w Gościkowie-Paradyżu

The bell tower from the church of the former post-Cistercian abbey in Gościków-Paradyż

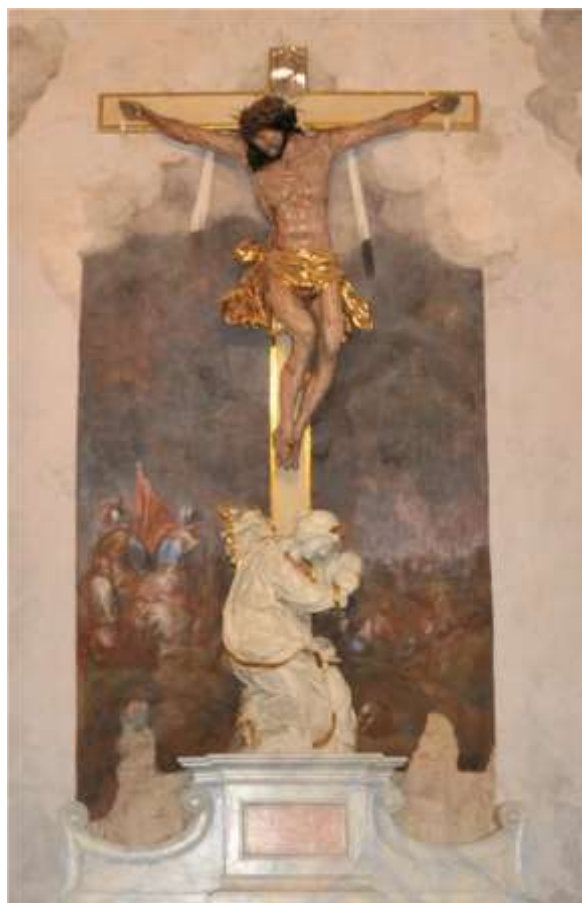


o scenach wydzielonych pasowymi ramami. Polichromie w kościele Najlepiej zachowana scena przedstawia Ostatnią w Kosierzu Wieczerzę. Cenne



Dekoracje sgraffitowe na elewacjach pałacu w Zaborze

Sgraffito decorations on the facades of the palace in Zabór



Kaplica Krzyża Świętego w szprotawskiej farze

Chapel of the Holy Cross in the parish church in Szprotawa

polichromie poddano pra- Polychromies com konserwatorskim. in the church in Kosierz (2013) Zabór – dekoracje sgraffitowe na elewacjach pałacu

W pałacu w Zaborze od 2013 roku prowadzone były prace i badania konserwatorskie. W wyniku badań dokonano szeregu odkryć, które w sposób znaczący wpłynęły m.in. na datowanie obiektu, dały też wyobrażenie o wystroju dawnej siedziby. Na elewacjach pałacu odkryto dekoracje w technice sgraffita datowane na przełom XVI i XVII wieku. Dekoracja koncentrowała się wokół otworów okiennych, tworząc dekoracyjne obramienia, oraz na narożnikach, w formie boniowania. Skarb z Guzowa Zachowane dekoracje, poddano pracom konserwatorskim i restauratorskim.



(2014) Szprotawa – barokowe malowidło w kaplicy Krzyża Świętego

We wnętrzu kaplicy Krzyża Świętego w kościele parafialnym pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Szprotawie w 2014 roku w trakcie badań konserwatorskich odkryto na ścianie północnej nieznaną dotąd figuralną polichromię z pierwszej połowy XVIII wieku, przedstawiającą Golgotę w czasie ukrzyżowania Chrystusa. Stanowią one tło ołtarza, którego głównym elementem jest barokowy krucyfiks z rzeźbą *Maria Magdalena oplakująca Chrystusa Ukrzyżowanego*. Polichromie udało się przypisać legnickiemu artyście Jeremiasowi Josephowi Knechtlowi. Z uwagi

na niewiele zachowanych malowideł ściennych tego artysty, jest to cenne odkrycie.

(2015) Guzów – skarb liczący ponad 6 tys. monet

W 2015 roku w okolicach Guzowa odnaleziono dwa gliniane garnki

wypełnione ponad 6 tys. srebrnych monet, w tym: 5.370 mniejszych denarów i 787 większych groszy miśnieńskich. Najstarsza moneta została wybita w 1516 roku a najmłodsza – w 1612 roku. Monety były w stosunkowo dobrym stanie, niektóre nosiły tylko ślady nalotu, inne zaś były zlepione w większe grupy – po kilka, kilkanaście sztuk. Jest to największe tego typu odkrycie na terenie województwa lubuskiego.

(2016) Niwica – odkrycie scen pasyjnych podczas prac zabezpieczających późnorennesansowy pentaptyk w kościele pw. Trójcy Świętej

W 2016 roku rozpoczęły się prace zabezpieczające przy późnorennesansowym pentaptyku Trójcy Świętej w kościele w Niwicy. Przy ołtarzu nie prowadzono wcześniej żadnych prac konserwatorskich, a z uwagi na zły stan zachowania nie było możliwości otwarcia skrzydeł pentaptyku. Po przeprowadzeniu prac dokonano oglądu nieznanych wcześniej ośmiu malowanych scen pasyjnych. Wykonany około 1600 roku ołtarz w Niwicy opisany został przez Hansa Lutscha jednakże z pominięciem rewersów skrzydeł zewnętrznych oraz wystroju malarskiego pierwszego otwarcia. Dla większości scen nowo odkrytego cyklu pasyjnego pierwszego otwarcia ołtarza, wzorcem były grafiki Jana Sadelera I wykonane na podstawie dzieł Christopha Schwartza.

(2015) Brzeźnica – barokowy, polichromowany strop na plebanii

W zbudowanej w 1676 roku staraniem opactwa augustianów w Żaganiu plebanii w Brzeźnicy odkryto w 2015 roku barokowy, polichromowany, drewniany strop. Ukryty pod wtórnym sufitem strop przetrwał w kompletnej, nieprzekształconej formie. Zarówno belki o dekoracyjnie wyprofilowanych krawędziach, jak i wypełnienie z desek, pokrywa w całości wykonana w technice tłustej tempery florystyczna polichromia z motywami akantu. Podczas badań konserwatorskich zidentyfikowano charakterystyczne dla epoki baroku barwniki, co potwierdza datowanie obiektu na wiek XVII.



Skrzydło pentaptyku z kościoła w Niwicy

Wing of the pentaptych from the church in Niwica



Strop plebanii w Brzeźnicy

Ceiling of the presbytery in Brzeźnica

Szprotawski
klasztor sióstr
Magdalenek



Convent of the Magdalene nuns in Szprotawa

(2017) Szprotawa – badania
architektoniczne klasztoru sióstr
Magdalenek

W latach 2017–19 w klasztorze sióstr Magdalenek przeprowadzono badania architektoniczne, dzięki którym wydzielono główne fazy przekształceń zachowanego północnego skrzydła klasztoru. Najstarszy budynek powstał przed 1314 rokiem. Podczas badań odkryto, że jego ceglane elewacje miały bogatą artykulację: ostrołuczne okna z profilowanymi krawędziami otworów, odcinkowe oraz ostrołuczne wnęki o prostych i profilowanych ościeżach oraz fryzy płycinowe i ceglane. Odkrycia dokonane podczas badań umożliwiły rozpoznanie chronologiczne obiektu i wyeksponowanie najstarszego wystroju elewacji. W 2020 roku klasztor został laureatem w konkursie „Zabytek zadbany”.

(2020)
Lubiatów –
polichromowany strop w
kościółce
pw. Matki Bożej
Częstochowskiej

Strop kościoła
w Lubiatowie Na poddaszu kościoła w Lubiatowie

Ceiling of the church w 2020 roku odkryto deski i belki wczesnoin Lubiatów barokowego polichromowanego stropu nawy



Figura z krypty kościoła w Konotopie

Figure from the crypt of the church in Konotop

oraz prezbiterium, zakrytego dotychczas od strony wnętrza. Część desek zachowała się w swej oryginalnej lokalizacji, pozostałe zostały zdemontowane lub użyte wtórnie jako pomosty. Malowidła stropu z górnym pułapem układały się w pola oddzielone belkami dekorowanymi malowaną wicią roślinną, podzielone na kwadraty czerwoną ramą podkreśloną czarną kreską. Dekoracje stropu datowane są na XVI wiek.

(2020) Konotop – odkrycia w krypcie kościoła pw. św. Anny

W 2020 roku w związku z badaniami konserwatorskimi prowadzonymi w kościele w Konotopie otworzono wejście do krypty północnej. W trakcie oględzin wnętrza okazało się, iż w krypcie zachowały się, niewymieniane wcześniej w literaturze, kamienny sarkofag Adama von Kottwitz (zm. 1720 roku) i barokowy miedziany polichromowany sarkofag. W krypcie odnalazły się także zaginione od czasu po II wojnie światowej, wykonane z piaskowca figury z renesansowego pomnika epitafijnego z kościoła w Konotopie.

(2020) Bytom Odrzański –
renesansowy wystrój wnętrz
ratusza

W 2020 roku we wnętrzach powstałego w latach 1602–09 bytomskiego ratusza przeprowadzono badania architektoniczne i konserwatorskie, podczas których odsłonięto nieznane dotychczas elementy renesansowego wystroju architektonicznego, m.in.: filary w sieni, wnęki w ścianach sieni i sal parteru, ceramiczne posadzki sieni oraz pomieszczeń na piętrze, okap pieca kuchennego, a w izbie

parteru niezwykle rzadko spotykane elementy do zawieszenia wagi miejskiej oraz kute żelazne kraty okienne. Odsłonięty wystrój architektoniczny stanowi rzadki przykład renesansowego wnętrza siedziby władz miejskich na Śląsku. Prace konserwatorskie trwają.

(2020) Czeklin – odnalezienie żelaznej zapinki i skrętek

W maju 2020 roku odnaleziono zabytki archeologiczne w postaci niezwykle rzadkiej żelaznej zapinki z kabłąkiem liściowatym typu Spindlerfeld oraz dwóch skrętek wykonanych z podwójnego złotego drutu zakończonych pojedynczymi pętelkami. Zabytki należy wiązać ze społecznościami łużyckich pól popielnicowych z okresu halsztackiego. Podobne zabytki występowały na grodzisku w Wicinie i należy je datować na okres halsztacki, pomiędzy połową VIII, a połową VI wieku p.n.e.



Zapinka z Czeklina
Buckle from Cheklin

(2021) Mierków – odkrycie grobu ciałopalnego sprzed ok. 2500 lat

W 2021 roku w Mierkowie grupa dzieci w trakcie zabawy dokonała odkrycia grobu ciałopalnego. W skład grobu wchodził jajowaty garnek będący popielnicą, misa nakrywająca popielnicę, duży kubek z taśmowatym uchem, dwa czerpaki oraz naczynie miniaturowe. W miejscu odkrycia przeprowadzono ratunkowe badania archeologiczne, podczas których odkryto jeszcze jeden grób, w którego skład wchodziło 12–13 naczyń. Znaleźisko powiązano z ludnością grupy białowickiej kultury łużyckiej, która funkcjonowała na obszarze dorzecza pomiędzy: Łabą, Nysą Łużycką i Odrą przez okres halsztacki (około 800–450 p.n.e.).

(2021) Muszkowo – skarb przedmiotów brązowych kultury unietyckiej

W 2021 roku w Muszkowie przypadkowo znaleziony został skarb przedmiotów brązowych kultury unietyckiej (2300–1600 p.n.e.) – trzy berła sztyletowe, trzy sztylety brązowe, siekierka, dłuto i toporek. Znaleźisko ma charakter unikatowy z uwagi na liczbę i jakość przedmiotów oraz świadczy o intensywnym osadnictwie na tym terenie w początkach epoki brązu.



Wnętra bytomskiego ratusza

Interiors of Bytom town hall



Naczynia z Mierkowa
Pottery from Mierków



Skarb z Muszkowa
RENOWACJE ZABYTKI
Treasure from Muszków



Naczynia z Tucholi Żarskiej

Vessels from
Tuchola Żarska



(2021) Tuchola Żarska – odkrycie grobów ciałopalnych kultury łużyckiej

W 2021 roku na placu zabaw w Tucholi Żarskiej grupa dzieci dokonała odkrycia grobów ciałopalnych społeczności kultury łużyckiej. Zabytki datuje się na IV/V okres epoki brązu (1100–700 p.n.e.). Groby zalegały bardzo płytko pod powierzchnią gleby oraz nawiezionego piasku i z tego powodu część naczyń jest pofragmentowana.

(2021) Łupowo – skarb kultury łużyckiej

W 2021 roku w okolicy Łupowa w wyniku osunięcia się skarpy pozyskano depozyt ozdób brązowych i elementy uprzęży końskiej. Są to wyroby kultury łużyckiej. Bogaty depozyt datowany na późną epokę brązu (800–65 p.n.e.),

Skarb z Łupowa Treasure from Łupów

składający się łącznie z 220 przedmiotów brązowych, w tym z 6 bransolet, 5 naszyjników, czteroczęściowego napierśnika, zapinki płytowej oraz tarczki, kótek, ozdób i przedmiotów brązowych mogących być elementami uprzęży końskiej, stanowi odkrycie o dużej wartości dla dziedzictwa kulturowego.

(2023) Gubin – turbina Kaplana w elektrowni wodnej

W 2023 roku w trakcie oględzin elektrowni wodnej w Gubinie ustalono, że w obiekcie zachował się zabytkowy hydrozespół – turbina Kaplana, która skonstruowana została w 1919 roku, a w gubińskiej elektrowni zainstalowano ją już w 1925 roku. Urządzenie siłowni gubińskiej jest jednym z pierwszych hydrozespółów z turbiną Kaplana w elektrowni wodnej na terenie Polski. Jest to najstarszy zachowany w elektrowniach wodnych hydrozespół z turbiną Kaplana i stanowi świadectwo



międzywojennego rozwoju techniki oraz rozwoju energetyki w regionie.

(2023) Pleśno – skarb zabytków brązowych

W 2023 roku w okolicy Pleśna wydobyto skarb zabytków brązowych, m.in.: 3 kompletne siekierki z piętką oraz 5 fragmentów innych siekierki tego typu, 2 kompletne siekierki z tulejką, 9 sierpów, 6 grotów włóczni, 3 bransolety różnych typów, kilka grud surowca. Najprawdopodobniej skarb z Pleśna stanowił własność odlewnika, należy go wiązać z wytwórstwem społeczności kultury łużyckich pól popielnicowych z epoki brązu i datować na IV okres epoki brązu (1000–800 lat p.n.e.).

Więcej informacji dotyczących tych, jak również niewymienionych w tym artykule odkryć, dostępnych jest na stronie Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków: www.lwz.pl.

Gubińska
turbina
Kaplana
Kaplan's turbine
from Gubin

Elżbieta Górowska
Fotografie z archiwum Wojewódzkiego Urzędu

Ochrony Zabytków w Zielonej Górze
Skarb z Pleśna



Treasure from
Pleśno

Gościkowo-Paradyż, the post-Cistercian monastery complex,
view of the area. Photo: A. Hardt, 2023

Gościkowo-Paradyż, pocysterski zespół klasztorny,
widok na okolicę. Fot. A. Hardt, 2023



Discoveries of recent years in Lubuskie province – selected information

Elżbieta
GÓROWSKA

Since 2003, a number of significant discoveries have been made in Lubuskie Voivodeship regarding historical objects, allowing to learn about the history and culture of our region. These certainly include archaeological discoveries made on Lake Niesłysz or Paklicko, treasure discoveries in Guzów, Czeklin, Mierkowo, Muszków, Tuchola Żarska, Plešno, or Łupów. Also of inestimable importance are the discoveries made during research and conservation work: the Renaissance paintings of St. John's Church in Miedzyrzecz, medieval paintings in the church in Nowe Miasteczko, late-Gothic decorations in the Świebodzin town hall, Gothic polychromes in the church in Kosierz, sgraffito decorations of the palace in Zabor, baroque paintings by J. J. Knechtel in the parish church in Sprotawa, polychrome ceilings on the presbytery in Brzeznica and in the church in Lubiatów, Renaissance interior decoration of the town hall in Bytom Odrzański, and the signature decoration of the church of the former post-Cistercian abbey in Gościków – Paradyż. The architectural research carried out made it possible to identify the convent of the Magdalene nuns in Szprotawa and discover the original decoration of the facade, and thanks to dendrochronological studies it was established that the wooden church in Kosieczyn is one of the oldest in Poland. Undoubtedly, the most valuable discoveries also include confirmation of Henry van de Velde's participation in the design of the interior of the former sanatorium in Trzebiechów.



Interior of the church in Kosieczyn

Wnętrze kościoła w Kosieczynie